

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Poznań, piątek dnia 18 stycznia 1935

Rok 30

Nr. 29

Wydanie P

Poznań, 17 stycznia.

Program prac międzynarodowych

Wypowiadane parokrotnie przez miarodajne czynniki hitlerowskie zdanie, że po plebiscyfie w Saarze droga do pogodzenia się Niemiec z Francją jest wolna, odpowiada poniekąd rzeczywistości, ale nie wyczerpuje sprawy bezpośrednich skutków, jakie wynikną dla polityki europejskiej po gotowym już wyniku głosowania.

Plebiscyt w Saarze uważany być może o tyle za koniec pewnej karty dziejów powojennych, że likwiduje ostatnią drażliwą sprawę terytorjalną między b. stronami wojującymi, a tem samem przenosi zainteresowania tych stron na inne czekające zagadnienia o wadze międzynarodowej. Wiadomo już, że tem następem zagadnieniem będą sprawy zbrojeń Niemiec. Innymi słowy ustosunkowanie się do dążenia Niemiec o uzyskanie legalizacji obecnej siły zbrojnej, która w ostatnich zwłaszcza miesiącach uległa silnemu pomnożeniu, ponad normę postanowień traktatu wersalskiego.

Oto, co jest przedmiotem planów niemieckich. Co się tyczy strony drugiej, czyli w danym wypadku przede wszystkim Francji i Anglii, to dążeniem ich będzie wciągnąć Niemcy do takiego systemu bezpieczeństwa europejskiego, któryby — zdaniem tych państw — zastąpił rozpadające się klauzule militarne traktatu. We Francji pojmowane to jest w formie skłonienia Niemiec do podpisania paktu wschodniego, w Anglii zaś przede wszystkim w postaci pogodzenia Niemiec z Ligą Narodów. Powstaje pytanie, jakie są szanse realizacji tych planów.

Rozumie się, że wszystkie sprawy, które wchodzi obecnie na warsztat dyplomatyczny Europy, będą wkrótce przedmiotem rokowań i targów. Uprawnia do pewnego optymizmu fakt, że każda ze stron ma coś do ofiarowania.

Przedewszystkiem sprawa równouprawnienia Niemiec w zakresie zbrojeń. Jeszcze zanim wiadomy był rezultat plebiscytu w Saarze, przebiegiwano, że sprawa ta wejdzie jako pierwsza na porządek prac międzynarodowych. Sondowany był pod tym względem teren w czasie rozmów rzymskich Laval'a z Mussolinim, a choć fakt ten z pewnych stron dementowano, wszystko przemawia za tem, że Francja z Włochami istotnie starały się na ten temat uzgodnić swe stanowiska. Świeżo ukazał się głośny artykuł w „Timesie” — streszczany przez nas kilka dni temu, — który więcej jeszcze aniżeli sondy rzymskie ujął sprawę konkretnie, zdradzając, że rząd angielski zajmuje się sprawą zbrojeń niemieckich całkiem konkretnie. A zatem mocarstwa na zachodzie Europy, czyli Anglia, Francja i Włochy, nie ulegają dłużej złudzeniom, jakoby się dało nadal obchodzić sprawę notorycznie wiadomych zbrojeń niemieckich. To też państwa te, w tej lub innej formie, pogodzą się zapewne z faktem, że klauzu-

Hitler żąda zniesienia traktatu wersalskiego

Znamienny wywiad kanclerza Rzeszy, udzielony agencji amerykańskiej - Trzy doniosłe wydarzenia - Wszechwładza Mussoliniego

Berlin. (PAT.) Kanclerz Hitler udzielił przedstawicielowi jednej z agencji prasowych wywiadu, w którym określił swe stanowisko wobec praw, wynikających z plebiscytu w Zagłębiu Saary.

ATAK NA TRAKTAT

Głosowanie na obszarze saarskim jest, zdaniem kanclerza, wyrokiem potępienia na traktat wersalski, wydanym ex post, ale posiadającym niezmienne historyczne znaczenie, gdyż zadaje on klam o rzekomem istnieniu w Zagłębiu Saary 150.000 Francuzów.

WYKRĘTNA ODPOWIEDZ

Na pytanie, czy soc.-dem., komuniści, oraz inni mieszkańcy Saary, którzy, chociaż nie byli nar.-soc. głosowali jednak za Rzeszą, mają oczekiwać niemiłych następstw, Hitler oświadczył m.in., że obecne Niemcy nie pytają się o to, czem dany osobnik był dawniej, ale czem chce być dziś.

STOSUNKI Z FRANCJĄ

Na pytanie, czy wspominając o usunięciu po likwidacji sprawy Saary ostatniej przeszkody do nawiązania przyjaznych stosunków z Francją, kanclerz miał na oku jakiś konkretny plan Hitler oświadczył:

„Mówiłem często, że po przyłączeniu obszaru saarskiego, Niemcy nie będą już występowały z żądaniami terytorjalnymi wobec Francji. Oświadczenie to powtórzyłem obecnie w wiążącej formie wobec całego świata. Jest to, ze stanowiska historycznego biorąc, ciężka rezygnacja, którą składam w imieniu rządu niemieckiego. Czynie to, aby przez tę najcięższą ofiarę przyczynić się do uspokojenia Europy. Więcej nie można od Niemiec żądać. Obecnie jest rzeczą świata wyciągnąć konsekwencje z takiej decyzji.”

Warszawa. (Tel. wł.) Doniesienia, które napływają z dziedziny polityki międzynarodowej, podkreślają dziś trzy fakty:

SPRAWA SAARY

Pierwszy to wypadki w Genewie i odroczenie debat Rady Ligi nad rezolucją o powrocie Saary do Niemiec. Tą uchwałą jest w najwyższym stopniu rozgoryczona Rzesza. Doniesienia

le militarne traktatu wersalskiego przestały być wiążące. Oczywiście sprawa zdecydowana dopiero będzie w drodze negocjacji, gdzie żądać się będzie od Niemiec zadośćuczynienia innym wymogom. Wymogami temi, jak mówiliśmy już wyżej, będą przede wszystkim: przystąpienie Niemiec do paktu wschodniego i powrót ich do Ligi Narodów.

Co się tyczy pierwszego punktu, sprawa wydaje się nieco trudną dlatego, że Niemcy niedwuznacznie odżegnywały się od wszelkich pomysłów paktowych, któreby dotyczyły ich granic wschodnich. A zatem będzie tu miał p. Laval — boć za faktem tym stoi przede wszystkim dyplomacja francuska — trudny orzech do zgryzienia.

z Genewy i z Berlina stwierdzają, że Francja domaga się utworzenia w Zagłębiu Saary strefy demilitaryzowanej. „Echo de Paris” zapowiada, że Hitler obecnie podejmie kampanję na rzecz polityki w Austrii, Gdańsku i w niemieckiej Szwajcarii.

WYWIAD Z HITLEREM

Drugim znamiennym objawem jest wywiad „Paris Midi” z Hitlerem, udzielony dziennikarzowi amerykańskiemu. Kanclerz domaga się ostatecznego zlikwidowania traktatu wersalskiego i kończy, że dopiero po zgodzie Francji na równość praw Niemcy wyrekną się rewindykacji terytorjalnych od niej.

Min. Frick o przyszłości Zagłębia Saary

Berlin. (PAT.) Min. spr. wewn. Frick w wywiadzie z korespondentem jednej z agencji oświadczył, że rząd niemiecki będzie mógł w ciągu miesiąca przeprowadzić sprawy związane z włączeniem obszaru Saary do państwa.

Minister zapewnił, że „Front Narodowy” podjął środki ostrożności w Saarze celem zapobieżenia incydentom oraz, że SS. i SA. i inne formacje nar.-socj. otrzymały surowy zakaz rozwijania działalności w obrębie 40 km. Rząd Rzeszy oczekuje, że Francja zachowa zupełną lojalność i nie będzie stawiała żadnych trudności co do powrotu Saary do Niemiec. Ustalone w układzie rzymskim formalne dokonanie spłat za wykup kopalń, znajdujących się w rękach francuskich nie bę-

MUSSOLINI PIASTUJE 8 TEK

Ostatni wreszcie to fakt objęcia przez Mussoliniego min. kolonii. W ten sposób posiada on 8 stanowisk w rządzie włoskim: jest premierem i pierwszym sekretarzem stanu, ministrem spraw wojskowych, marynarki, lotnictwa, spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych, korporacji i kolonii. Tylko pięć tek: sprawiedliwości, skarbu, finansów, komunikacji i oświaty piastują inni ministrowie. Dotychczasowy minister kolonii senator gen. de Bono został mianowany komisarzem w koloniach włoskich w Afryce Wschodniej. Misja jego na terenach sąsiadujących z Abisynją ma dążyć do wyjaśnienia stosunków między obu państwami.

dzie przedstawiało dla Niemiec żadnych trudności.

Dr. Frick zaznaczył dalej, że żaden z mieszkańców Saary nie ma powodu obawiać się szyszan z powodu stanowiska, zajętego w toku walki plebiscytowej. Rząd niemiecki niezwłocznie po dokonaniu przyłączenia uruchomi wielki program pracy dla walki z bezrobociem na obszarze Zagłębia.

„Front Niemiecki” nie wejdzie jako całość do partii nar.-socj. Zgłoszenia członków „Frontu” do formacji partyjnych rozpatrywane będą indywidualnie. Obszar saarski pozostanie narazie jako odrębny okręg administracyjny, a dopiero później w toku wykonywania reformy ustroju Rzeszy zostanie włączony do jednego z nowopowstałych okręgów Rzeszy.

Dokoła paktu wschodniego

Polska i Niemcy mają być — członkami honorowymi?

Paryż. (Tel. wł.) Korespondent dyplomatyczny „Echo de Paris” podaje sensacyjną wiadomość o nowych projektach Laval'a w sprawie paktu wschodniego. Według tych informacji minister Laval zdecydowany jest nakłonić za wszelką cenę oba państwa do udziału w pakcie wschodnim. Zamierza on wciągnąć Polskę i Niem-

cy jako członków honorowych, przy czem przejdąby one zobowiązania, które nie wykraczają poza ramy, przewidziane paktem Kelloga, podczas gdy pozostałym nie przysługiwałby ten przywilej i podlegaliby wszystkim zobowiązaniom objętym postanowieniami paktu.

Inna jest nieco sprawa przystąpienia Rzeszy do Ligi Narodów. Wprawdzie i tu Niemcy głoszą, że sprawy Ligi ich nie obchodzą, ale została bądź co bądź furtka w tej postaci, że w razie przystąpienia im „równouprawnienia” sytuacja ich międzynarodowa ulega zmianie. Cóż oznacza wymazanie klauzul militarnych traktatu, jeśli nie „równouprawnienie”? Czy powrót do Genewy nie będzie dogodnym posunięciem ku przerwaniu dotkliwego odosobnienia Rzeszy w świecie?

Jak z tego widać, poszczególni członkowie frontu mocarstw zachodnich będą mieli nierówną grę z Niemcami. Zapewne powiedzie się to łatwiej Anglii, aniżeli Francji. Niewatpliwie też pp. Flandin i Laval, wybierając się za dwa

tygodnie do Londynu, uwzględnił w swoim programie wybadanie opinii dyplomatów z Downing Street, zanim przystąpi do targów z Rzeszą.

Ponieważ Anglia kładzie niezwykle silny nacisk na podtrzymanie prestiżu Ligi Narodów, a podniesieniem prestiżu byłby niewatpliwie powrót Niemiec do instytucji genewskiej, wiele przemawia za tem, że na tym właśnie odcinku prac dyplomatycznych mogą się okazać najrychlejsze owoce.

W jutrzejszym wydaniu głównym zamieścimy feljeton kulturalny prof. Ignacego Chrzanowskiego: „Norwid” Zygmunta Wasilewskiego.

Po plebiscycie w Saarze

Echa odroczonej decyzji Lig i Narodów — Stanowisko Wielkiej Brytanji — Zwolennicy „status quo” uciekają do Francji

UCHWAŁY GABINETU ANGIELSKIEGO

London. (PAT.) Posiedzenie gabinetu angielskiego poświęcone było sprawom zagranicznym.

Postanowiono nalegać w Genewie na jak najszybsze załatwienie formalności celem przekazania Zagl. Saary Niemcom, przy czym data tego przekazania ma być zgóry określona, by nie dać powodów do żadnych podejrzeń, że Liga Narodów pragnie sprawę przeciągać.

Miano wyrazić również jednomyślnie pogląd, że terytorjum Saary, wchodzące w skład przewidzianej w traktacie wersalskim strefy zdemilitaryzowanej, powinno być bezwzględnie utrzymane w tym charakterze. W związku z powyższem należy zaznaczyć, że Anglja przywiązuje największą wagę do utrzymania całej strefy zdemilitaryzowanej, zdając sobie sprawę z tego, że zniesienie tej strefy pociągnęłoby za sobą nowe żądania gwarancji ze strony Francji, których rząd W. Brytanji nie mógłby udzielić.

W RADZIE LIGI

Genewa. (PAT.) Następnego posiedzenia Rady Ligi Nar. zostało wyznaczonych na dziś w godzinach popołudniowych. Na porządku nie figuruje kwestja Saary, lecz jedynie kilka spraw o mniejszym znaczeniu. Możliwe jest jednak, że zostanie ona jeszcze wpisana. Będzie to zależało od tego, czy rząd niemiecki przyjmie zaproponowaną mu w środę wieczorem formułę.

Według informacji z kół francuskich, formuła ta przewiduje, że przyłączenie Saary do Niemiec nastąpi w dniu 1 marca. Jeżeli na 8 dni przed tą datą rokowania francusko-niemieckie w różnych kwestiach związanych z włączeniem Saary nie były zakończone, Rada Ligi Nar. zostałaby zwołana dla powzięcia decyzji.

DWA TYŚCIE WIZ

Paryż. (PAT.) Według doniesień z Saarbrücken konsulat francuski w ciągu ostatnich dwóch dni wydał po 1.000 wiz, uprawniających do przekroczenia granicy francuskiej. Do prasy francuskiej donoszą, że wszystkie dzienniki w Zagl. Saary, które opowiadały się za status quo, przestały wychodzić.

MASOWA EMIGRACJA

Paryż. (PAT.) Donoszą z Saarguemins, że wczoraj rozpoczęła się emigracja mieszkańców Saary do Francji. Policja na posterunku w Saarguemins skrupulatnie kontrolowała dokumenty uciekinierów. Część emigrantów zatrzymano aż do wyjaśnienia sytuacji. Ogólnie przewiduje się, że w ciągu 2 dni, t. j. wczoraj i dziś, liczba uchodźców

ców dojdzie do 2.000, z czego 700 osób będzie skierowanych bezpośrednio do Strassburga.

WYJAZD BRAUNA

Berlin. (PAT.) N. B. I. donosi z Paryża, że przywódca Frontu Jedności Braun, Pfordt i Hofmann wyjechali już do Francji. Na pytanie dziennikarzy francuskich co do swoich zamiarów Braun oświadczył, że spodziewa się powrócić do Saary.

NIEMIECKIE POGRÓŻKI

Paryż. (PAT.) Ag. Havasa donosi z Saarbrücken, że kierownik wydziału spraw wewn. komisji rządzącej, Francuz Heymburger, pełniący swe funkcje od lat 14, otrzymał od „Frontu Niemieckiego” wezwanie do bezzwłocznego opuszczenia stanowiska.

Wydania poranne dzienników „Fron-

tu Niemieckiego” oskarżają Heymburgera o zawieszenie w czynnościach jednego z funkcjonariuszy dyrekcji policji za użycie pozdrowienia hitlerowskiego. Wezwanie niemieckie kończy się pogrozką, że jeśli Heymburger nie poda się do dymisji, to życiu jego zagrażać będzie niebezpieczeństwo.

PODZIĘKOWANIE HITLERA

Berlin. (PAT.) Kanclerz Hitler przesłał swemu pełnomocnikowi w Zagl. Saary Bärkelowi następujący telegram: „Z powodu cudownego zakończenia 15-letniego oderwania prowincji Saary od Rzeszy składam Panu wyrazy mojej najgłębszej wdzięczności za wzorową pracę. Proszę Pana o powtórzenie tego podziękowania Wodza całemu Frontowi Niemieckiemu w Saarze i powiedzieć mu, jak jestem z niego dumny i zadowolony. Serdecznie pozdrawiam. (—) Adolf Hitler”.

Ucieczka zbuntowanych więźniów

St. Quentin. (PAT.) Zbuntowała się tu pewna liczba więźniów, którym udało się opanować straż.

Zbuntowani zbiegli samochodami, uprowadzając z sobą naczelnika więzienia i kilku członków zarządu. W zorganizowanym natychmiast pościgu wzięła udział straż więzienna, policja i samoloty.

Naczelnik więzienia wyskoczył z samochodu i uległ bardzo ciężkim obrażeniom. Stan jego jest groźny. Jak się okazuje, zbiegli więźniowie posiadali karabin maszynowy.

Nowy Jork. (Tel. wł.) O buncie w więzieniu karnem w St. Quentin w

Kaliforniji donoszą następujące szczegóły.

Grupa sześciu więźniów napadła na trzech dozorców, co było hasłem do buntu. Przywołana policja zdołała stłumić rewoltę i opanować sytuację.

Sześciu więźniom udało się jednak uciec w międzyczasie i uprowadzić trzech dozorców jako zakładników. Zarządzono za nimi zaraz pościg i po dłuższej pogoni osaczono wraz z uprowadzonymi zakładnikami.

Po krótkiej strzelaninie uciekinierzy, widząc bezskuteczność oporu poddali się i odprowadzeni zostali pod silną eskortą do więzienia, gdzie ich osadzono w specjalnych celach.

Rozmowa min. Becka z min. Lavalem

Genewa. (PAT.) Min. Beck przyjął wczoraj prezydenta senatu gdańskiego Greisera, delegata Hiszpanji Mañariaga, a następnie komisarza Litwinowa.

Po południu u min. Becka bawił min. spr. zagr. Francji, Laval, z którym odbył dłuższą rozmowę na temat

całokształtu stosunków francusko-polskich, oraz wszystkich inicjatyw politycznych wysuwanych w ostatnich czasach.

Przy tej sposobności min. Laval zakomunikował min. Beckowi tekst noty francuskiej do rządu niemieckiego w sprawie paktu wschodniego.

Senacki projekt konstytucji

Warszawa. (Tel. wł.) Po wczorajszej uchwale senackiej w sprawie konstytucji zabierają głos tylko „Gazeta Polska” i „Gazeta Warszawska”.

„Gazeta Polska” stwierdza, że zgłoszone i uchwalone poprawki są wyrazem zgodnego poglądu wszystkich członków Bloku Bezpartyjnego. Fakt ten oznacza, że komisja konstytucyjna

Sejmu zaproponuje przyjęcie projektu konstytucji według brzmienia senackiego.

„Gazeta Warszawska” zajmuje się kompetencjami Prezydenta, dochodząc do wniosku, że nadmiar jego uprawnień doprowadzi do wzmocnienia roli biurokracji w życiu państwowym. (w)

Zawieje śnieżne w Jugosławiji

Białogród. (PAT.) Od wczoraj szaleją w całej Jugosławiji gwałtowne zamiecie śnieżne.

Ciągnięcie loterii

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągnięciu Loterii Państwowej większe wygrane padły na następujące numery: 10.000 zł na n-ry: 34.438, 143.846, 2.000 zł na nr. 163.165, 1.000 zł na n-ry: 54.774, 67.155, 71.486, 75.624, 76.801, 80.311, 84.455, 98.388, 160.337.

Dzieci na krze

Królewiec. (PAT.) Prasa królewiecka donosi, że w miejscowości Bommelswitten pod Kłajpedą na lodzie zamrożonego zalewu bawiła się grupa dzieci. Nagle lód zaczął pękać, a silny wiatr popędził na otwarte morze krę wraz z znajdującymi się na niej dziećmi.

Rybacki, zauważywszy wypadek, natychmiast uruchomił kutry i, narażając się na wielkie niebezpieczeństwo, zdołali wszystkie dzieci uratować.

towe, w końcu poszukiwano 4% listy zast. konwert. po 49%.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 98—98,50.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę

Papiery procentowe

5% państw. konwers. 65—65,25 P.
4% poz. premj. dol., seria III 52,50 P.
4% premj. poz. inwest. 115,50 P.
3% poz. budowl., seria I 45,— P.
3% obl. m. Poznania z 1926 r. 50,— P.
4½% dolarowe listy zast. serii K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 48,— P.
4½% dolarowe listy zast. serii K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 48,— P.
4½% złotych listy zast. serii K. z r. 1933 w złocie Pozn. Ziem. Kred. 48,— P.
4% listy zast. konwert. ostep. P. Z. K. 49,— P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 98—98,50 P.

Tendencja mocna.

Kurs dolara. Dzisiaj rano notowane kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5,31 — 5,32½ zł, w Gdańsku na Warszawę 5,27 zł.

Kurs guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu, płać dzisiaj za 100 guld. gd. w dewizach 172,69 zł, gotówką 172,35 zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 17. 1. 1935 r.

Warunki: Handl. hurtowy paritet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owoce 470 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 855 tonn par. Poznań 15,50
Żyto 15 tonn par. Poznań 15,5
Żyto 15 tonn par. Poznań 15,40

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspokoj. spokojne) 15,25—15,50
Pszenna (Uspokoj. spokojne) 15,75—16,25
Jęczmień browarowy 21,25—22,00

Uspokojenie słabe.
Jęczmień 710—725 g/l. 20,50—20,75
Jęczmień 690—690 g/l. 19,00—19,50

Uspokojenie słabe.
Owies (Uspokoj. spokojne) 15,25—15,75

Maka
Żytnia I gat. 0,55% wł. w. 21,75—22,75
Żytnia I gat. 0,65% wł. w. 20,75—21,75

Żytnia II gat. 55—70% wł. w. 15,25—16,75
Żytnia pościł. pon. 70% wł. w. 13,25—14,25
Żytnia razowa 0,95% wł. w. 17,25—18,75

Uspokojenie spokojne.
pszenna gat. IA 0,20% wł. w. 27,00—29,50
pszenna gat. IB 0,45% wł. w. 23,50—27,00

pszenna gat. IC 0,55% wł. w. 25,00—26,00
pszenna gat. ID 0,60% wł. w. 24,50—25,00
pszenna gat. IE 0,65% wł. w. 23,50—24,00

pszen gat. IIA 20-55% wł. w. 22,50—23,00
pszen gat. IIB 20-65% wł. w. 22,00—22,50
pszen gat. IID 45-65% wł. w. 19,00—19,00

pszen gat. IIF 55-65% wł. w. 16,25—16,75
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w. 15,25—15,75
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w. 12,75—13,25

Uspokojenie spokojne.
Otreby żytnie stand. 10,00—11,00
Otreby pszen. grube stand. 10,00—11,00

Otreby pszenne średnie st. 9,75—10,25
Otreby jęczmienne 10,25—11,75
Rzepak zimowy 41,00—44,00

Rzepak letowy 33,00—40,00
Siemie lniane 43,00—45,00
Gorzycza 40,00—43,00

Wyka letowa 23,00—25,00
Groch Viktorja 39,00—42,00
Groch Polzera 32,00—35,00

Lubin niebieski 8,50—9,00
Lubin żółty 10,00—10,50
Seradela 11,00—12,00

Koniczyna czerwona siarowa 130,00—140,00
Koniczyna czerw. 95-97% cz. 155,00—165,00
Koniczyna biała 80,00—110,00

Koniczyna szwedzka 180,00—200,00
Koniczyna żółta odluszczone 70,00—80,00
Przełot 80,00—100,00

Tymoteusz 60,00—70,00
Rajzras anielski 80,00—90,00
Słoma pszena luzem 2,50—2,70

„ pszenna prasowana 3,10—3,30
„ żytnia luzem 3,25—3,50
„ żytnia prasowana 3,75—4,00

„ owsiana luzem 3,75—4,00
„ owsiana prasowana 4,25—4,50
„ jęczmienna luzem 1,95—2,45

„ jęczmienna prasow. 2,85—3,05
Siano zwykłe luzem 7,50—8,00
„ zwykłe prasowane 8,00—8,50

„ nadnoteckie luzem 8,50—9,00
„ nadnoteckie pras. 9,00—9,50
Makuch lnian w taflach 17,25—17,75

Makuch rzepakowy w tafl. 13,25—13,50
Makuch słon w tafl. 42/43% 18,50—19,00
Śrut Soja 20,00—20,50

Mak niebieski 31,00—37,00

Ogólne usposobienie spokojne

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 3468 tonn, pszenicy 839 tonn, jęczmienia 180 tonn, maki żytniej 13,5 tonn, maki pszennej 46 tonn, otrab żytnich 118 tonn, otrab pszennych 245 tonn, grochu Viktorja 85 tonn, lubinu niebieskiego 15 tonn, rzepaku 27,5 tonn, peluszek 3,7 tonn wyki 1,8 tonn, koniczyny czerwonej 1 tona, słomy 90 tonn, mieszanek 5 tonn, makuchu rzepakowego 30 tonn.

Wiadomości

Donoszą z Genewy, że przeprowadzany jest obecnie plebiscyt w sprawie dalszego urzędowania w kantonie kierownictwa, na którego czele stoi obecnie znany socjalista Nicolle. Przeciw niemu i jego towarzyszom powstały ostatnio poważne zastrzeżenia.

Izba deputowanych bez dyskusji postanowiła nie wyznaczać daty dla rozpatrzenia interpelacji dep. Franklin - Bouillon'a o przestrzeganiu przepisów traktatu wersalskiego przy kwestji uzbrojenia Niemiec. Izba rozpoczęła dyskusję nad sprawą zmiany regulaminu.

Prasa donosi z Kowna, że w pewnej kawiarni kowieńskiej grupa młodych Litwinów zmusiła wszystkich gości narodowości żydowskiej do opuszczenia lokalu, oświadczaając, iż „litewska kawiarnia jest dla Litwinów”. Zajęcie zlikwidowała policja.

Według doniesień z Kowna, odbyła się tam demonstracja bezrobotnych, którzy po zebraniu w starej części miasta, udali się pochodem przed magistrat. Policja rozproszyła demonstrantów.

Gazeta „Nasinec”, wychodząca w Ołomuńcu, donosi, że Papież przyjął w tych dniach na audjencji ministra Srameka. Rozmowa dotyczyła sytuacji Kościoła katolickiego w Czechosłowacji. W Rzymie bawi obecnie nuncjusz w Pradze msgr. Ci-viaci, prowadząc układy co do modus vivendi pomiędzy Watykanem a Czechosłowacją.

Parada żydowskiego „faszyzmu”

Wojsko żydowskie dla „wyzwolenia” Palestyny — „Führer” Żabotyński — Żydzi a — „ideologia”

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Kraków, 16 stycznia.

Zjazd sjonistów-rewizjonistów, który odbył się w Krakowie w ubiegłym tygodniu, ujawnił kilka niezwykle ciekawych szczegółów z politycznego życia narodu „wybranego”.

Wielu Krakowian było zaskoczonych, gdy ujrzeli — umundurowanych Żydów. Dla przeciętnego Krakowianina Żyd — to „handeles” z Kazimierza, a tu tymczasem na ulicach miast pokazali się wojskowo wyszkoleni, wysportowani „faszyści” żydowscy.

To już coś nowego! Tego dotąd ani Kraków, ani nawet Kazimierz nie widział...

Niejednemu choremu na daltonizm w sprawie żydowskiej Krakowianinowi dopiero teraz oczy się otworzyły.

*

Wojsko żydowskie nosi nazwę „Brith Trumpeldor”, w skróceniu „Betar” (od początkowych liter). W języku polskim nazwa ta oznacza „Związek im. Trumpeldora”. Nazwę swą wziął „związek” od Trumpeldora, twórcy „legjonu żydowskiego” w czasie wojny światowej. Po wojnie Trumpeldor osiadł w Palestynie na roli i tu zginął w roku 1920 w walce z Arabami.

Wojsko żydowskie ma za cel „walczenie państwa żydowskiego w Palestynie” po obu stronach rzeki Jordanu, narazie zaś jego zadaniem jest „bronić Żydów przeciwko napadom” (?). „Związek” stoi na stanowisku skrajnie nacjonalistycznym i głosi hasło, że „Palestyna powinna być tak żydowska, jak Anglia jest angielska”.

Pod względem społecznym „Betar” opiera swój program na „zasadzie solidarności społecznej, nieuznawania walki klas i regulowania wszystkich spornych spraw między pracodawcą a robotnikiem drogą arbitrażu narodowego”. Żabotyński, który powyższy program rozwinął na zjeździe „Betaru”, tak wyraził się na konferencji prasowej (12 bm.) o walce klasowej:

„...walka klasowa jest może dobra, pożyteczna, ale walka klasowa w Palestynie jest niebezpieczeństwem...”

Słowa te warto sobie dobrze zapamiętać! Oznaczają one nic innego, jak tylko, to że walka klasowa jest dobra, ale dla „gojów”. Niech się oni żrą między sobą i niszczą nawzajem...

Bronzowy kolor mundurów ma, zdaniem Żabotyńskiego, przypominać barwę ziemi palestyńskiej. Zaznaczenie to było konieczne, bo kolor ten przywołuje na pamięć „brunatne koszule” hitlerowców i spotyka się z ostrą krytyką wielu Żydów.

„Brith Trumpeldor” liczy obecnie około 70.000 członków. Oddziały jego znajdują się w 30 krajach. Najlepiej rozwija się na ziemiach polskich... Stosunek „Betaru” do sfer rządzących obecnie w Polsce jest przychylny, czego wyraz dał w swym referacie na zjeździe inż. Szeskin. Zjazd wysłał także telegram do min. Piłsudskiego.

*

„Wodzem” („il Duce”, „Führerem”) „betarowców” jest Włodzimierz Żabotyński. Na zjeździe w Krakowie dokonano formalnego wyboru Żabotyńskiego na „wodza” („Rosz Betar”). Wybór wywołał entuzjazm „betarowców”, którzy urządzili Żabotyńskiemu długotrwałą owację.

Któż to jest ten Żabotyński? Pochodzi z Rosji, z zawodu jest dziennikarzem lat ma 54. W czasie wojny światowej tworzył razem z Trumpeldorem „legjon żydowski”. Niezadowolony z polityki Organizacji Sjonistycznej, której zarzucał zbyt uległość wobec Anglii, utworzył odrębną organizację sjonistyczną, domagającą się rewizji

stosunku do Anglii; stąd nazwa sjonistów-rewizjonistów.

„Wódz” zdobył w swych szeregach ogromny autorytet i uzyskał w organizacji władzę niemal dyktatorską. Jest świetnym mówcą i — aktorem. Na zjeździe krakowskim zjawiał się w mundurze. Mowy jego posiadały silne akcenty, których nie powstydziliby się niejeden dyktator.

„Nie ubóstwiamy siły dla siły — mówił żydowski „Führer” — i wierzymy, że tylko moralny nacisk w obronie naszej słusznej sprawy może coś zdziałać, ale nie wolno nam zaniedbać przygotowania do obrony. Trzeba się uczyć i przygotować do władania bronią, a używać jej tylko w obronie życia.”

Żabotyński rzekomo nie jest zadowolony ze swej roli dyktatora. Oświadczył to dziennikarzom:

„Kult jednostki w rewizjonizmie jest idyotycznym sportem. Jest to najgłupsza moda, jaką my Żydzi przejęliśmy w ostatnich czasach od rozmaitych narodów europejskich. Młodzież widocznie potrzebuje takiej zabawki. Jest to niedobrze, bo ruch nasz nie rozwija się dzięki jednostce, lecz dzięki ideologii. Jeśli chodzi o moje osobiste stanowisko, to oświadczam, że nie mógłbym żyć w państwie totalnem, raczejbym się powiesił.”

To nie przeszkadza oczywiście Żydom być w pewnych krajach główną podporą „najgłębszej mody” i — jakoś żaden Żyd się nie powiesił...

*

Konferencja sjonistów przypominała obrady parlamentu pewnego kraju. Dyskusja trwała przeszło tydzień, była niekiedy gorąca, dochodziło często do

ostrych scysyj, a kiedy się wszyscy dostatecznie wygadali, wstał „Führer”, powiedział, że mu się śpieszy — do wyjazdu i zażądał głosowania nad rezolucjami. Rezolucje uchwalono. Umowy, zawarte przez Żabotyńskiego z Organizacją Sjonistyczną, zostały przez konferencję (Nowaczyński napisałby „kohnferencję”) zatwierdzone. Żabotyński został wybrany „prezydentem” Egzekutywy Rewizjonistycznej. Taki rezultat był od początku do przewidzenia. Czy to całe „sejmowanie” nie było wogóle zabawką?...

„Młodzież widocznie potrzebuje takiej zabawki...”

*

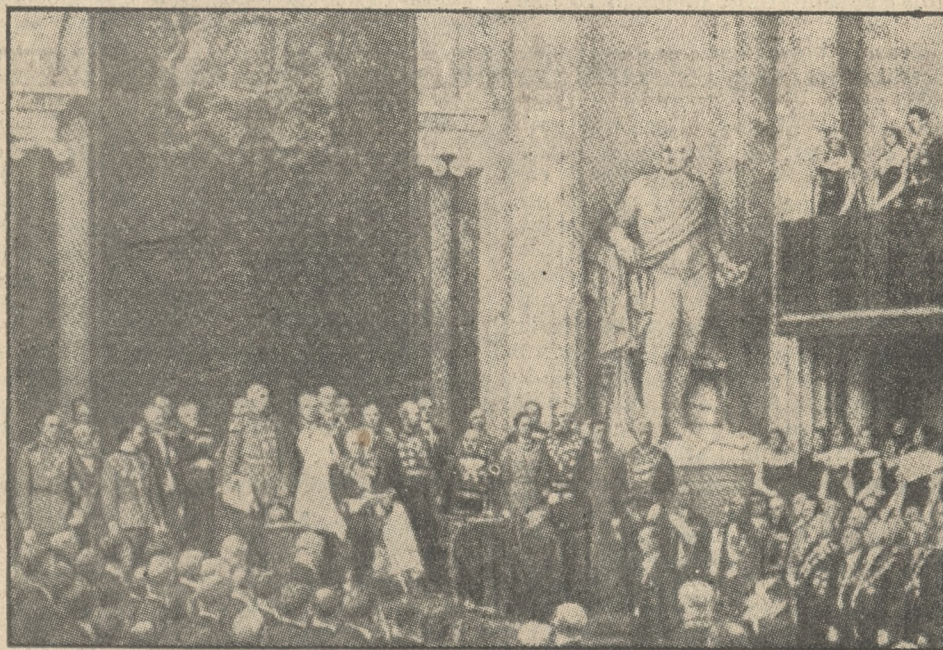
Podobnie jak zjazd „ogólnych” sjonistów, który odbył się w Krakowie w sierpniu ubiegłego roku, tak i obecny zjazd „sjonistów-rewizjonistów” i „betarowców” (zjazdów było równocześnie kilka) jest poważnym krokiem na drodze konsolidacji nacjonalizmu żydowskiego.

Rabin Then pisał w „Nowym Dzienniku” z okazji zjazdu:

„Sjonizm żąda scalenia ruchu. Czyż mamy dopiero potrzebę wykazywać w szczegółach, że nie jesteśmy otoczeni przyjacielami?”

W takiej to chwili, kiedy nacjonalści żydowscy wykazują solidarność i łączą się, znajdują się u nas rzekomi narodowcy, którzy uważają, że jest stosowna pora do rozbijania jednolitości i spójności ruchu narodowego...

TADEUSZ MILDNER.



500-lecie parlamentu w Szwecji

Ku uczczeniu otwarcia pierwszego Riksdagu szwedzkiego w roku 1435, odbyło się w Sztokholmie na zamku królewskim uroczyste posiedzenie parlamentu. Na rycinie: w pośrodku siedzi król Gustaw V i czyta orędzie.

Dokoła głośnej kanonizacji

Jak brzmią wiadomości z Rzymu, proces kanonizacyjny dwóch wielkich postaci katolickiego świata Anglii, błog. Tomasza More'a i błog. Jana Fishera, biskupa Rochesteru, straconych za rządów osławionego króla Henryka VIII, został przyspieszony. Proces odbywa się według formuły „per via straordinariā”, co oznacza, że dowód dwóch cudów, jaki wymagany jest przy zwykłych kanonizacjach, będzie w obu wypadkach zdyspensowany.

Sprawa zaliczenia dwóch Anglików wśród świętych Kościoła Katolickiego śledzona jest z zainteresowaniem w Anglii, także w kołach protestanckich. Londyński „Times” daje od siebie polityczne oświetlenie tego faktu, pisząc:

„Mówi się, że przez ten gest (t. j. kanonizację — przyp. red.) Papież pragnie zmanifestować swoje zainteresowanie dla Anglii, jak i swoją radość z powodu szczególnie luźnej liczby angielskich pątników, którzy w Roku Jubileuszowym przybyli do Rzymu.”

„Kanonizacja uważana jest również w niektórych kołach katolickich

jako przestroga dla Hitlera. Przypomina się wprawdzie, że nie można ciągnąć zbyt silnej paraleli między Hitlerem a Henrykiem VIII, jednakowoż jest kanonizacja mimo to wskazówką, jak Watykan patrzy na niemieckich katolików, którzy znaleźli śmierć ze strony nazistowskich ekstremistów.”

Okolo Wielkanocy ma być proces kanonizacyjny ukończony.

Litwinow — Wałach

Pismo żargonowe „Hajnt” opisuje pobyt Żyda warszawskiego, E. W. (Wałacha) u komisarza sowieckiego Litwinowa w Moskwie. Tym Żydem jest bratanek komisarza.

Obecne nazwisko Litwinowa jest nazwiskiem przybranym:

„Maksim Maksimowicz Litwinow nazywa się właściwie Mair Wałach. Imię Henech (drugie imię, przyp.) dodano mu na pamiątkę rabina z Litwy. Wszyscy mężczyźni z całej rodziny Wałachów na drugie imię otrzymują Henech.”

Mair Henech lubi przebywać za kulisami teatru żydowskiego:

„Pomimo swego wysokiego stanowiska, Litwinow jeszcze dzisiaj lubi spędzać czas

UWAGI

Przetwasowanie zawodowe i społeczne jest cechą stosunków powojennych w wszystkich krajach.

W rozmowie z współpracownikiem paryskiego „Candide” poruszył premier Flandin zagadnienie nadmiaru klasy „inteligentkiej”, mówiąc: „Jesteśmy świadkami nadprodukcji intelektualnej równie niepokojącej, a może bardziej jeszcze groźnej, aniżeli nadprodukcja przemysłowa lub rolnicza. Jest czas, aby z tem skończyć. Mam zamiar ustanowić średnią liczbę adwokatów, lekarzy, inżynierów, którzy każdego roku była zgóry określona. W zawodach tych obowiązywać będą konkursy, aby zatrzymać rozwój proletariatu intelektualnego, który może stać się społeczną plagą.”

Tak pojęty plan reform premiera Flandina, acz nie wypowiedziany jeszcze z trybuny parlamentarnej, wywołał ożywioną dyskusję wśród społeczeństwa francuskiego. W sprawie tej zabrał również głos zwykły umiarkowany i zrównoważony w sądach „Temps”. Rozumie on nakreślone przez premiera niebezpieczeństwo, lecz nie godzi się z proponowanymi środkami naprawy. Widzi bowiem w planie Flandina zbyt ingerencją państwa. Zagadnienie to — zdaniem „Tempsa” — nie da się rozstrzygnąć za pomocą biurokratycznej metody „kontyngentów”.

Dziennik natomiast daje swój własny projekt uzdrowienia stosunków wśród zawodów umysłowych, starając się przytem nie wychodzić z ram starych praw o wolnej konkurencji. Wyjście widzi w tem, aby poddać ostrej kontroli poszczególne stadia wychowawcze w zawodach umysłowych, rozpoczynając od surowej selekcji kandydatów już w gimnazjach, następnie przy maturze, a dopiero na końcu — i to w znacznie mniejszym stopniu niż w szkołach średnich — przy egzaminach uniwersyteckich.

Nie wchodząc w szczegóły tego projektu, ani też innych, które wypływają z dyskusji nad oświadczeniem Flandina, warto je jedynie zanotować na dowód, że i we Francji zastanawiają się nad sposobami reformy przetrwania wśród zawodów umysłowych.

*

W ciężkim położeniu znajdują się dziś potomkowie starych rodów francuskich, którzy przeżyli w spadku dawne historyczne rezydencje i moralny obowiązek przekazania ich potomności. Zamki te, z których Francja słynie, ulegają ruinie, bo posiadaciele ich nie mają środków dla dalszego ich utrzymania.

W tym stanie rzeczy połączyli się w ub. roku, co znakomitsi właściciele takich siedzib pod kierunkiem księcia de Noailles, tworząc związek samoobrony pod nazwą „La Demeure historique”. Związek postanowił udostępnić szerokiej publiczności francuskiej liczne zamki i siedziby dworskie, które do tej pory były dla turystyki zamknięte i z opłat za to pobieranych przeprowadzić akcję konserwatorską.

Jak się okazuje, pierwszy rok tej akcji wydał pomyślnie owoce. Z sumy, uzyskanej przez poszczególne zamki, a wynoszącej przeciętnie aż do 50 tysięcy franków rocznie, można było uchronić wiele zabytków historycznych od ruiny.

Koncesja dla niektórych właścicieli zamków może przykra, ale wychodzi spuściznie ubiegłych wieków na dobre.

wśród swoich Żydów, z którymi chętnie posługuje się żargonem. Artyści żydowskiego teatru państwowego w Moskwie opowiadali mi, że Litwinow przybywa do nich na każdą premierę, a następnie bawi się za kulisami z aktorami. Wogóle uważa ją go żydowscy aktorzy za „dobrego brata”.

Tego jeszcze brakło

Oprócz tysięcy Żydów studiujących na polskich uniwersytetach i innych wyższych szkołach (na samym lwowskim uniwersytecie studjuje 2.000 Żydów) dalsze tysiące Żydów z Polski studują zagranicą, wywożą poza granice państwa swoje pieniądze z kraju. Pismo żydowskie, wychodzące we Lwowie „Chwila” oblicza tych zagranicznych studentów żydowskich z Polski w bieżącym roku akademickim na sześć tysięcy. W okresie dobrej koniunktury gospodarczej było ich dziesięć tysięcy. I to wszystko po ukończeniu studiów — przeważnie medycznych — wraca do kraju i chce zabierać miejsca tym, którzy mają polskie dyplomy. Kto zna procent zażydzenia stanu lekarskiego dotychczas, przerazi się na wiadomość o tych tysiącach Żydów z zagranicznymi dyplomami. Nic dziwnego też, że poczyniono pewne ograniczenia w nostryfikacji zagranicznych dyplomów przez polskie uniwersytety. W tej sprawie podnoszą teraz krzyk żydowscy nostryfikanci. Mamy nadzieję, że polskie czynniki odpowiedzialne za stan lekarski w Polsce krzyku tego się nie ulegną.

Zakończenie Roku Jubileuszowego

Miasto Watykańskie. (KAP.) Przyjmując podjętą przez zmarłego kard. Bourne i kard. Verdier inicjatywę zakończenia rozszerzonego na świat cały Roku Świętego solennym triduum w Lourdes i uzupełniając ją własnymi projektami, Ojciec św. wyśtosiował do ks. Piotra Gerlier, biskupa Tarbes i Lourdes pismo, w którym zaleca w dniach 26, 27 i 28 kwietnia r. b., t. j. przez trzy ostatnie doby jubileuszu, odprawianie w Grocie Massabielle nieustannej mszy św.

W liście tym Papież wysławia szlachetną inicjatywę, błogosławi tym, którzy ją podjęli oraz tym wszystkim, którzy w uroczystościach wezmą

udział, wreszcie wzywa wiernych całego świata do duchowego udziału w tym obchodzie i zorganizowania także u siebie podobnych nabożeństw pod kierownictwem biskupów. Ojciec św. oświadcza, że niema lepszego sposobu uczczenia pamiątki Odkupienia niż przez ofiarę mszy św., która jest punktem ośrodkowym życia chrześcijańskiego. Niema również miejsca bardziej odpowiedniego do tego obchodu, niż Lourdes, które N. Marja P. obrała dla swych cudów, tembardziej, że nie bez zrządzenia Bożego obchód jubileuszu Odkupienia przypadł współcześnie z obchodem 75-lecia objawienia w Lourdes.

Nie będzie ograniczeń

Warszawa. (Tel. wł.) Wczorajszy „I. K. C.” podał wiadomość o t. zw. memorjale izb przemysłowo-handlowych w sprawie ustanowienia reglamentacji w obrocie walutami i dewizami w stosunku do tych państw, które u siebie taką reglamentację stosują.

Agencja „Iskra” została upoważniona do stwierdzenia, że żadne ograniczenia obrotu dewizami nie są zamierzone i nie były nawet rozważane przez czynniki rządowe. (w)

Nowi profesorowie

Warszawa. (Tel. wł.) Min. w. r. i o. p. mianował dr. Józefa Witkowskiego zwyczajnym profesorem astronomii na wydziale matematyczno-przyrodniczym i dr. Zygmunta Zawirskiego profesorem teorii i metodologii nauk przyrodniczych i humanistycznych na wydziale matematyczno-przyrodniczym Uniwersytetu Poznańskiego. Dalej mianował docenta Kazimierza Smulikowskiego profesorem nadzwyczajnym mineralogii na wydziale matematyczno-przyrodniczym Uniwersytetu Poznańskiego. (w.)

Aresztowania

Warszawa. (Tel. wł.) W poniedziałek 21 b. m. komuniści z całego świata urządzają obchody t. zw. wielkich trzech L. (Lenin — Liebknecht — Luksemburg). Z tego powodu aresztowano około 80 agitatorów komunistycznych. (w)

Gość z Drezna

Warszawa. (PAT) W czwartek rano pociągiem berlińskim przybył do Warszawy nadburmistrz miasta Drezna, Ernest Zoerner w towarzystwie dyrektora zarządu miasta Drezna, Monsego i sekretarza dr. v. Steina. Na dworcu powitali gości prezydent miasta Starzyński, ambasador niemiecki, konsul polski w Lipsku, Czudowski oraz przedstawiciele władz miejskich.

Katastrofa samochodowa

Katowice. (PAT). Pod Katowicami wydarzył się wypadek samochodowy. Auto, którym jechał dyrektor Banku Drezdeńskiego, Solarz, w towarzystwie swej żony i sekretarki, wpadło do rowu i uległo rozbiciu. Wszyscy pasażerowie odnieśli poważne obrażenia. Przewieziono ich do szpitala.

Strajk w Zagłębiu

Sosnowiec. (PAT) W czwartek rano w związku z proklamowaniem przez centralny Związek górników strajku protestacyjnego w górnictwie w Zagłębiu Dąbrowskim, górnicy nie stawili się do pracy. Strajk ma potrwać jeden dzień.

Uwięzieni wśród lodów

Dundin (Nowa Zelandja). (PAT) Panuje tu duże zaniepokojenie o losy łamacza lodów „Wyattearp”, należącego do ekspedycji polarnej Lincolna Ellswortha. Łamacz ten znajduje się wśród lodów na morzu Wedella, tj. przy wybrzeżu Antarktydy. Ekspedycja Ells-

Stronnictwo Narodowe

Koło Śródmieście

Roczne walne zebranie koła z referatem odbędzie się w czwartek, dnia 17 b. m. o godz. 20 w sali Stronnictwa św. Marcina 65. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Piękna uroczystość narodowa

Z Przemysła donoszą:

Uroczystości 20-lecia „Ziemi Przemyskiej” wypadły w sposób imponujący i poważny. Po nabożeństwie, które o godz. 9 odprawił w kościele OO. Franciszkanów ks. dyr. Matus, odbyło się w wypełnionej po brzegi sali „Sokoła” imponujące zebranie, na które — obok członków Stron. Narodowego z miasta — pojawili się delegaci z pow. i okręgu przemyskiego, oraz goście ze Lwowa i Warszawy.

Punktualnie o godz. 11 otwarł zebranie przewodniczący Stron. Narodowego i redaktor „Ziemi Przemyskiej” mgr. Włodzimierz Bilan, który na przewodniczącego zebrania powołał dr. Adama Kropińskiego, a do prezjdium honorowego posłów Strońskiego i Petryckiego, a nadto mjr. Owoc z Brzozowa i kpt. Świeżawski ze Lwowa, a na sekretarza p. Twarowskiego. Nastąpiło składanie życzeń, przyczem przemawiali pp. mjr. Owoc, kpt. Świeżawski i szeregi delegatów. Po przemówieniach odczytano telegramy, które m. in. nadesłali: zarząd główny Stron. Narodowego w Warszawie, Ogólne Kierownictwo Młodych — Bielecki, Harasymowicz, sen. Głabiński (Lwów), sen. Kozicki (Warszawa), sen. Wasilewski (Warszawa), sen. Jabłonowski (Warszawa), pierwszy redaktor „Ziemi Przemyskiej” kur. Przyjemski, Czytelnia Akademicka (Lwów), Młodzież Wszepolska (Lwów), wydawnictwo „Młodzi” (Lwów), przywódca Młodych z Częstochowy mgr. Niebudek, literat St. Żyżkowski, dr. Eug. Wunsch (Warszawa), Stron. Narodowe Jarocin, Stron. Narodowe Krosno i w. in.

Po odczytaniu telegramów piękne przemówienie wygłosił pos. St. Stroński, który mówił o początkach ruchu narodowego, a zakończył omówieniem polityki bieżącej. Następnie p. pos. Petrycki podkreślił znaczenie i udział ludu w obozie narodowym od samego jego początku, zaznaczając, że dziś obóz narodowy skupił już pod swym sztandarem szerokie masy ludu. Na zakończenie przemawiał przew. Stron. Narodowego w Przemysku mgr. Bilan, podnosząc, iż obóz narodowy jest obozem mądrości politycznej oraz ludzi charakteru i czynów i tylko on zbuduje Polskę silną i mocarstwową. Zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu Młodych.

Po wspólnym obiedzie odbyła się o godz. 4 po południu konferencja polityczna okręgu przemyskiego, w której wzięło udział 40 delegatów. Przewodniczył kpt. Świeżawski, referat polityczny wygłosił mgr. Bilan. Po sprawozdaniach delegatów całego okręgu odbyła się obszerna dyskusja.

Uroczystości jubileuszowe, które wykazały stały wzrost ruchu narodowego w ziemi przemyskiej, zakończono tradycyjnym „opłatkami” w salach „Sokoła”.

wortha nie ma żadnych wiadomości z pokładu łamacza lodów już od października ub. r., t. j. od chwili jego wyruszenia w podróż.

Napad Żydów na kolportera „Orędownika”

Jak donosi „Orędownik” z Konina, dnia 11 bm. Żyd Hil Rydz wraz z bratem pobili kolportera „Orędownika”, p. H. Pszczolarskiego, w czasie, gdy na Rynku „Orędownika” sprzedawał.

Decyzja w sprawie „wikarówki”

Jak już pokrótce w „Kurjerze” podaaliśmy, na konferencji odbytej w min. spraw wewn. zapadła jednomyślna uchwała o zatwierdzeniu planu budowy „wikarówki” przy kościele Marjackim w Krakowie, przejętego przez władze kościelne.

W ten sposób przecięta wreszcie zostaje głośnia na całą Polskę podjęta przez „Ilustrowany Kurjer Codzienny” i w demagogiczny sposób prowadzona akcja, stawiająca sobie za cel niedopuszczenie do wybudowania „wikarówki” na miejsce budynku, uległego rozbiorce.

Uchwała konferencji ministerjalnej przekreśla wszystkie argumenty, wysuwane przez „I. K. C.” m. in. demagogiczny zarzut, jakoby komitet parafjalny, który podjął budowę „wikarówki”, był „bezprawny”. Zwyciężył rozsadek i estetyka, wartości reprezentowane w tej sprawie przez koła fachowe artystów, architektów i urbanistów. Plac Marjacki, który „I. K. C.” chciał oszpecić przez zestawienie w stanie pustki jego znacznej części, będzie zabudowany. Piękny zakątek Krakowa otrzyma budowlę dostosowaną do otoczenia i estetyczną. „I. K. C.” poniósł klęskę, na którą zresztą zasłużył przez sposób prowadzenia kampanji

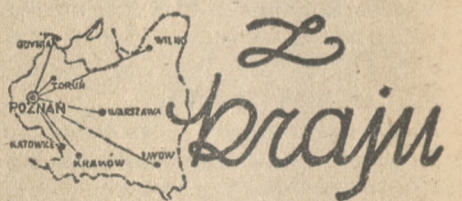
Skutki fałszywego kroku



Ona: — Zerkając na ciebie, zapisałam sobie najlepsze partje.
On: — O to mi właśnie chodziło....



nr 4634



Z PROCESÓW PRASY NARODOWEJ NA POMORZU

Trzy czasopisma, wydawane przez drukarnię „Pielgrzyma” w Pelplinie, zostały dnia 24 maja r. z. skonfiskowane za artykuł, zaczerpnięty z „Nowin Codziennych”, a zawierający uwagi krytyczne o działalności b. ministra, p. Janusza Jędrzejewicza. Sąd grodzki w Tczewie skazał za to red. odpowiedzialnego wspomnianych czasopism, p. Bielawę, na 50 zł grzywny. Zasadzony wnioś odwołanie do sądu okręgowego w Starogardzie, który rozpatrzywszy sprawę ponownie, wydał wyrok, uniewinniający.

STAN ZATRUDNIENIA W GÓRNICTWIE, HUTNICTWIE I PRZEMYSŁE

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego na dzień 1 grudnia ub. r. na terenie całego kraju zatrudnionych było w górnictwie 97.504 robotników, w hutnictwie 36.668, w przemyśle przetwórczym 417.137, w tem w przemyśle mineralnym 38.201 robotników, w metalowym 62.405, w chemicznym 31.721, we włókienniczym 131.217, w papierniczym 12.479, w skórzanym 5.765, w drzewnym 30.554, w spożywczym 71.161, w odzieżowym 13.811, w budowlanym 11.071, oraz w przemyśle poligraficznym 8.752 robotników.

W elektrowniach i wodociągach zatrudnionych było 7406 robotników, w innych zakładach pracy 53.749, oraz na robotach publicznych 64.249 robotników.

T. AXENTOWICZ HONOROWYM PROFESOREM

Znany malarz Teodor Axentowicz, profesor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, przeszedł z końcem roku szkolnego na emeryturę. Obecnie został mianowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej honorowym profesorem tejże instytucji.

PORZUCONY SKARB W POCIĄGU

W tych dniach, gdy pociąg zdążający z Warszawy do Katowic zatrzymał się na dworcu w Dąbrowie Górniczej, do jednego z wagonów został wezwany konduktor, gdzie pasażerowie wręczyli mu pakunek, który zostawił jeden z pasażerów, opuszczając pośpiesznie przedział kolejowy. Konduktor zaniósł paczkę do komisariatu. Po rozpakowaniu jej okazało się, że zawiera cenną biżuterię i klejnoty wysokiej wartości. Cały skarb ten był zapakowany w zwykły papier i owiązany sznurkiem. Nie ulega wątpliwości, że wszystko to pochodzi z kradzieży, na co wskazuje opakowanie i to, że właściciel do dnia dzisiejszego nie dał o sobie znaku życia. Widocznie wziął on kogoś z podróżnych za agenta policyjnego, wskutek czego na stacji zbiegł, zostawiając swój łup. Dalsze dochodzenia w tej zagadkowej sprawie są w toku.

MIASTO LWÓW NABYWA PAŁAC DZIEDUSZYCKICH

Między magistratem Lwowa a Włodzimierzem Dzieduszyckim toczą się pertraktacje o nabycie jego pałacu przy ul. Kurkowej za cenę półtora miliona zł. P. Dzieduszycki ofiaruje równocześnie miastu w razie dojścia do skutku tej transakcji bibliotekę Poturzycką, obejmującą 50 tysięcy tomów oraz zbiory rycin.

POLSKA LUDNOŚĆ PRAWOSŁAWNA DOMAGA SIĘ KAZAŃ W JĘZYKU POLSKIM

W tych dniach wojewoda białostocki, gen. Paślawski, przyjął delegację ludności polskiej wyznania prawosławnego z Białegostoku, która wręczyła p. wojewodzie memoriał w sprawie przeprowadzenia w cerkwi prawosławnej w Białymstoku kazań w języku polskim i prosiła o poparcie tych starań. Przed wizytą u p. wojewody delegacja przelała na ręce biskupa prawosławnego Antonjusza w Grodnie obszernie umotywowany memoriał, w którym domaga się wprowadzenia kazań w języku polskim w cerkwi prawosławnej w Białymstoku co drugą niedzielę oraz w dni świąt państwowych. Memoriał ten podpisało zgórą 500 osób — ojców rodzin.

Dramat na wyspach Galapagos

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Buenos Aires, w grudniu.

Archipelag Galapagos składa się z 60 mniejszych i większych wysp wulkanicznych, leżących w oddaleniu 1200 klm. od kontynentu amerykańskiego. Należą one do Republiki Ekwadorskiej, utrzymującej tam nominalną załogę w sile jednego sierżanta i 10 szeregowców. Prócz nich żyje na wyspach około 120 ludzi, utrzymujących się z połowu ryb, polowania na dziczącą osły i muły, oraz plonu rzadkich plantacji owocowych.

Naogół fauna i flora na archipelagu jest bardzo uboga ze względu na brak źródeł słodkiej wody. Jedynie na dwóch większych wyspach: Chatham i Floreana znajdują się 4 źródła, w pobliżu których osiedliły się niemieckie rodziny Ritterów i Wittmerów oraz norweska Kobusów. Tutaj też, dzięki zapobiegliwości i pracowitości gospodarzy, powstały przeszłeczne plantacje, tworzące

POŁOŻENIE WYSP GALAPAGOS



prawdziwy raj na ziemi. Trzy wyżej wymienione rodziny zdobyły własnym wysiłkiem samowystarczalność gospodarczą, reszta zaś mieszkańców skazana jest na dowóz żywności z Ekwadoru.

Niezawsze dowóz ten funkcjonuje prawidłowo. Wyspy bowiem, leżące zdala od wielkich rut komunikacyjnych i nie mające większego znaczenia ani pod względem militarnym, ani gospodarczym, nie na wszystkich mapach są naznaczone. Zdarzyło się, że przed dwoma laty wysłał rząd ekwadorski statek wojenny z transportem żywności, lecz kapitan błędził przez kilka tygodni na bezmiarach Oceanu Spokojnego, nie mogąc mimo najlepszej woli odnaleźć archipelagu Galapagos. Długi czas utrzymywała się wersja, że wulkaniczne wyspy zostały pochłonięte przez morze i dopiero relacje więcej doświadczanych żeglarzy obaliły błędne informacje kapitana ekwadorskiego.

Archipelag Galapagos odkrył w 1535 r. biskup Tomas z Panamy, lecz później znowu o nich zapomniano. W drugiej połowie XVII wieku wyspy zyskały smutną sławę, stając się bazą korsarzy, którzy panowali tu około 100 lat, siejąc śmierć i zniszczenie na wodach Pacyfiku i u wybrzeży amerykańskich.

Po złamaniu potęgi dzikich rycerzy przestrzeni morskich osiedlają się na wyspach przejściowo łowcy wielorybów, a potem Ekwador zamienia wyspy na kolonie karne. Przestępcy buntują się, zabijają strażników i ponownie grasują jako korsarze na Oceanie Spokojnym. Dopiero w końcu ubiegłego stulecia zdołano ich definitywnie poskromić. Korsarze rozproszyli się po całym świecie lub zakończyli swój żywot w skalistych norach i jaskiniach wysp Galapagos, gdzie żaden pościg nie mógł ich osiągnąć.

Na wyspie Chatham żyje do dziś dnia żona ostatniego rozbójnika, Mrs. Johnson. Wiekowa niewiasta opowiada przygodnym znajomym, że posiada plany zakopanych skarbów, nadmieniając, że zdradzi swoją tajemnicę dopiero na łożu śmierci i to osobie, która będzie się nią opiekowała za życia. Dotychczas p. Johnson nie znalazła chętnego opiekuna, ponieważ posiada kamienne zdrowie i jest odrażającą brzydota mulatka. Powtórnie nikt nie wierzy żyjącej w ubóstwie kobiecie, że posiada klucz do legendarnych skarbów.

Na wyspach spotkać jeszcze można szereg oryginalnych typów, jak pustelnika Sena, mawiającego, że był ongiś wielkim księciem rosyjskim, kilku rozbitek życiowych, a wreszcie żyjące w dobrowolnym osamotnieniu rodziny planiatorów oraz składająca się z ułaskawionych rzeźmieszków załoga ekwa-

dorska. Wszyscy żyli w przykładowej zgodzie, podzieliwszy wyspy i źródła na oddzielne strefy panowania, oraz szanując własność sąsiadów. Spokój został zakłócony przybyciem czworga osób, burzących z wielkim tupetem niepisane prawa wyspiarzy. Byli to: wdowa Philipson z domu baronówna Wagner, oraz trzej jej nieodstępni towarzysze i wielbiciel Lorentz, Estampa oraz trzeci, nieznanego nazwiska.

Przybywszy z miejsca wszczęli zatarg o używalność źródeł słodkiej wody, a poza tem bez skrupułów przewłaszczali sobie drób i owoce plantatorów, zakładając własną farmę w pobliżu posiadłości rodziny Wittmerów. Rządziła na niej Philipsonowa jak udziałna królowa, ujarzmiająca urodą swoją wyspiarzy, żyjących w stanie kawalerskim. Po drugiej stronie ugrupowali się stateczni ojcowie rodzin, lecz partja ich była li-czebnie słabsza, ponieważ załoga z sierżantem na czele jawnie sprzyjała pięknej uzurpatorce.

Rychło wydarzyły się pierwsze utarczki, które stopniowo przeobraziły się w otwarty konflikt. Minjaturowa wojna zakończyła się zabiciem dwojga osób, o czem władzom w Ekwadorze doniósł pewien kapitan, wracający z połowu wielorybów na Oceanie Spokojnym.

Sprawą zainteresowała się prasa w całej Ameryce Południowej, ponieważ Wagnerównę znano dobrze we wszystkich tutejszych stolicach. Urodziła się ona w Wiedniu jako córka wyższego urzędnika austriackiego i otrzymała sta-

ranne wykształcenie. W wojnie światowej zaangażowała się w służbie wydawczej po stronie mocarstw centralnych, a później wykoleiła się zupełnie, darząc swoimi względami szereg wysoko postawionych osobistości. Wreszcie, przechodząc z rąk do rąk, ukazała się na terenie Ameryki Południowej, gdzie żywiołowy jej charakter stał się przyczyną kilku niemiłych skandalików. Osobą jej zainteresowała się policja w Rio de Janeiro i Buenos Aires, wobec czego „wesola wdówka” wyjechała do Ekwadoru. Stąd udała się jachtem pewnego magnata z „Wall-streetu” na wyspy Galapagos, postanawiając napozór skończyć burzliwe życie i odrodzić się „na lonie natury”.

Ponieważ tutejsze społeczeństwo bardzo się interesowało losami Wagnerówny, agencja „United Press” zorganizowała wyprawę na wyspy Galapagos celem zasięgnięcia autentycznych wiadomości o głośnych zjściach. W chwili, gdy to pisać, prasa podaje telegramy, że Wagnerówna opuściła już wyspy Galapagos na pokładzie jednego ze statków rybackich. Z trzech jej wasalów dwóch przypłaciło życiem wierną służbę, a trzeci zerwał stosunki z piękną awanturką, postanawiając zostać na wyspach i założyć własną farmę.

W obronie swej własności poległ też dr. Ritter, a żona jego Dora przyłączyła się do rodziny Wittmerów, której bitni synowie i doskonale zaopatrzone arsenał broni budzą powszechny respekt na wyspach.

TOMASZ WOJNOWSKI.

Judofobia na całym świecie

Działacz żydowski dr. Rozmarin zdaje sprawozdanie w „Momencie” z rozwoju judofobji w świecie.

Judofobia rozwinęła się nawet w Ameryce:

„Gdzie tylko rzuci się okiem na mapę, nie tylko na kraje Europy, można zauważyć trucieliście naraście judofobskie, rozrastające się coraz silniej i silniej. Ameryka np. — czy przyszłoby komu na myśl jeszcze kilka lat temu, aby tam była judofobia możliwa, choćby w stopniu najslabszym? A obecnie coraz częściej czytamy o wciąz wzmagających się ruchach judofobji w wolnym kraju Kolumba, przejmującym wszystkie teorie i praktyki zgniełej Europy.”

Nawet w Rosji:

„Czegoż więcej potrzeba, jeżeli nawet w Rosji Sowieckiej judofobia stale wzmagają się, rozwija i opanowuje coraz to większe koła ludności, nawet z pośród świadomych, oświeconych wolnych proletariatu? Dla ścisłości trzeba podkreślić, że władza sowiecka zwalcza energicznie zaraz judofobji. Sama ta walka z falą judofobji świadczy, że rozrost judofobji przybrał tam groźne formy.”

Autor nie kusi się o odpowiedź na pytanie, dlaczego judofobia rośnie w krajach o tak różnym poziomie kultury, rozwoju politycznego i gospodarczego. Nie jest on zdolny do zrozumienia, że przyczyna tego zjawiska leży nie w tych narodach, lecz we właściwościach żywiołu żydowskiego i jego roli na całym świecie.

Jak Żydzi opanowują rzemiosło?

Z Lublina donoszą:

W jaki sposób Żydzi opanowują rzemiosło, w jaki sposób partacze żydowscy usiłują się przecisnąć przez sieci komisji egzaminacyjnej, wskazuje proces, który rozpoczął się w tych dniach przed lubelskim sądem okręgowym.

Niejaki Abram Zylberszterer miał zdawać egzamin zawodowy przed komisją egzaminacyjną cechu fryzjerskiego. Widać jednak niewiele umiał, gdyż krewny jego, oskarżony Cygielman, chcąc mu zapewnić pomyślny wynik egzaminu, usiłował przekupić komisję egzaminacyjną.

Z propozycją łapówki zgłosił się Cygielman najpierw do podstarszego cechu fryzjerów p. Śpiewankiewicza, a gdy nic nie wskórał, do starszego cechu p. Maińskiego, wręczając mu 50 zł na kolację dla komisji. P. Maiński pieniądze przyjął i złożył je wraz z odpowiednim meldunkiem w Izbie Rzemieślniczej, która skierowała sprawę do sądu. W rezultacie w wyniku rozprawy Cygielman otrzymał 6 miesięcy

Bóle w żołądku, ściskanie w dolku, obstrukcje, gniecie w kiszkiach, gorycz w ustach, zle trawienie, bóle głowy, obłożony język i błada cera łatwo usunąć przez częste stosowanie wody gorzkiej **Franciszka-Józefa**, biorąc wieczorem przed udaniem się na spoczynek pełną szklanek takowej. Zalecana przez lek. Tg 124.

Pozatem ukończono około 1.700 mb nabrzeży, nadbudowano 1.740 mb ścian nadwodnej, wykonano i ustawiono 1.433 mb skrzyń żelbetowych oraz wykonano około 800 tys. mtr.³ robót czerpalnych. Prócz tego wykonano w ciągu roku 327 tys. mtr.³ robót ziemnych, 28.700 mtr.³ robót brukarskich, 5.440 mtr.³ chodników itd. Robót kanalizacyjno - wodociagowych wykonano 1.410 mb.

Celem usprawnienia zdolności przeładunkowej portu, ustawiono 10 dźwigów, z czego 6 dźwigów półportalnych o nośności 3 tonn oraz 4 dźwigi portowe dla złomu o nośności 5 tonn. Zainstalowano 5 wind elektrycznych w magazynie tranzytowym i na dworcu morskim.

„Wieka Polska”

Ukazał się nr. 3 tygodnika „Wielka Polska”. Poza zwykłymi działami, edycją „Polska na drodze do niepodległości”, kroniką organizacyjną „Na froncie walki o Wielką Polskę” zawiera on m.in. artykuły: „Jednoczymy jakość i ilość w obozie narodowym” — pisał dr. T. Bieleckiego, kierow. głównego Młodych S.N., „Żydz w walce z katolicyzmem”, „Życie i praca wsi wielkopolskiej”. Adres adm.: Poznań, św. Marcin 65. Prenum. miesięczna 35 gr, kwartalna 1 zł.

Ze zebrania Związku Bankowców

W sali Królowej Jadwigi odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności R. P., które zagałi prezes Związku p. mgr. Jan Jabkowski, poczem został powołany na przewodniczącego zebrania p. Leopold Wuttke. Po wysłuchaniu przemówień prezesa oraz przedstawicieli Zakładu Ubezpieczeń na Życie, plac Nowomiejski 8, pp. prof. dr. Smolińskiego i Zdzisława Marchwickiego, walne zebranie jednogłośnie uchwaliło przystąpienie grupowe na wypadek śmierci, na dożycie itd. w Zakładzie Ubezpieczeń na Życie, plac Nowomiejski 8. Na tem przewodniczący solwował zebranie.

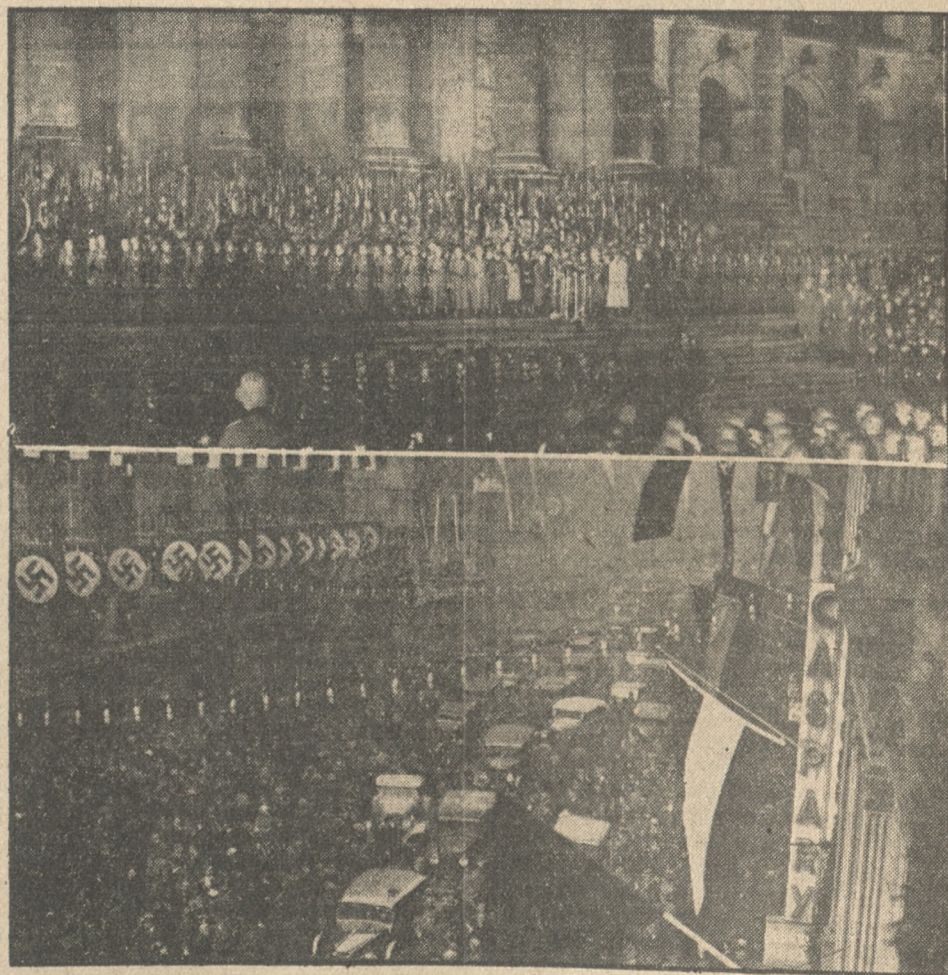
W domu w tramwju w pocin — najpożytecznie i najmilej spędzisz czas, czytając ciekawą „Ilustrację Polską”

więzienia i 50 zł grzywny. Więzienie sąd mu zawiesił na 3 lata.

Gdyby wszyscy rzemieślnicy polscy postępowali w podobnych wypadkach tak samo jak p. Maiński i wykazywali równą dbałość o rzemiosło polskie, Żydzi nie mieliby w rzemiosle na terenie województwa 60 proc. warsztatów.

Inwestycje portu gdyńskiego w r. 1934

W ciągu 1934 r. wykonano, względnie rozpoczęto, na terenie portu gdyńskiego szereg robót inwestycyjnych, m. in. wybudowano magazyn drobnicowy nr. 8 na nabrzeżu Stanów Zjedn. w wolnej strefie, nadbudowano magazyn długoterminowy nr. 5, rozpoczęto budowę gmachu urzędu celnego i wykonano inne jeszcze prace budowlane, przy budowie szeregu budynków, magazynów i warsztatów poszczególnych firm prywatnych.



Po ogłoszeniu plebiscytu w Saarze, zaznaczył się w Niemczech wielki entuzjazm. Z właściwym hitlerowcom rozmachem odbyły się wszędzie „fakelugi”, manifestacje i zebrania. Na górnym zdjęciu min. Goebbels przemawia przed Reichstgiem w Berlinie, na dolnym demonstracje tłumów na ulicach Saarbrücken.

Klub Narodowy w sprawie konstytucji

Przemówienie sen. dr. Stanisława Głabińskiego w Senacie w dn. 16 stycznia 1935 r.

Przemówienie sen. Głabińskiego, wygłoszone imieniem Klubu Narodowego na wczorajszym posiedzeniu Senatu, o którym donosiliśmy pokrótce dziś rano, brzmiało w streszczeniu następująco:

Klub Narodowy trwa w przekonaniu, że formalności wymagane do uchwalenia Konstytucji nie zostały w zupełności zachowane, a także, że wnioski uchwalone przez komisję senacką wychodzą poza zakres projektu sejmowego, nadto w końcowym artykule wprowadzona została rzecz zupełnie nowa, mianowicie sprawa organicznego statutu śląskiego. Na tem zastrzeżeniu formalnem obecnie poprzestajemy.

COFNIĘCIE SIĘ, NIE POSTĘP

Pan referent twierdzi, że projekt ten jest oryginalny, wolny od wpływów zewnętrznych i starający się odpowiadać psychice naszego narodu. Muszę stwierdzić, że projekt ten nie jest ani jednym, ani drugim. Nie jest wolny od wpływów zewnętrznych, gdyż sam referent stwierdza, że znajdujemy się dziś w epoce wielkiego przełomu politycznego, społecznego, kulturalnego i naszej Konstytucja musi się do tego dostosować. Jeżeliby chodziło o to, ażeby szukać syntezy między państwem liberalnym, a nowymi prądami, jakie istnieją w Europie, to musielibyśmy powiedzieć, że ten projekt konstytucji jest przedczesny, gdyż owe nowe prądy jeszcze się nie skryształizowały.

Widzimy dopiero próby, które z sobą są zupełnie niezgodne. Przyczyną tych prądów były przewroty w państwach, które zostały zwyciężone, co doprowadziło w Rosji do komunizmu, a w Niemczech do państwa narodowego, które ma na celu powetować wszystkie straty, doprowadzić do hegemonji na Europie i do wielkiej ekspansji na Wschód, a więc ma te same cele, jakie miała Rzesza Niemiecka wówczas, kiedy wywołała wojnę światową.

Polska pod pewnym względem jest w położeniu szczęśliwszem od tych krajów. Nie została ona zwyciężona; co prawda poniosła ogromne straty i spustoszenia, ale wzmiarn otrzymała nagrodę większą, niż inne narody, w formie własnego państwa i niepodległości narodu. Dlatego Polska nie potrzebuje się oglądać na to, co się stało w krajach zwyciężonych, lecz może budować na własnych rodzimych pierwiastkach i naprawdę stworzyć ustrój odpowiadający naszej psychice narodowej.

Jeżeli można mówić o syntezie tych systemów ustrojowych, które nam są znane, to tylko o syntezie państwa liberalnego i dawnego absolutyzmu. Państwo liberalne nie jest to system taki stary. Ma ono źródło swe w rewolucji francuskiej i jeszcze w latach pięćdziesiątych był w Austrii absolutyzm, a w Prusach faktycznie daleko dłużej. Przez kilka stuleci panował absolutyzm i okazał takie wady, że trzeba było szukać pomocy przeciw owej polityce dworskiej, nieodpowiedzialnej i uciskowi biurokracji. Jako środek uznano zupełną wolność obywatelską.

Państwo liberalne rzeczywiście doprowadziło do pewnego rozproszkowania społeczeństwa. Tylko o syntezie tych dwóch systemów można dzisiaj mówić. Projekt, który mamy przed sobą wcale nie jest taką syntezą, raczej jest on cofnięciem się do tej idei państwa, która panowała przez kilka stuleci, do państwa absolutnego. Naszem zdaniem syntezy szukać należy w państwie opartem na narodzie, na tej sile silniejszej moralnej, politycznej i społecznej, jaką tworzy naród.

UŚWIĘCENIE STANU DZISIEJSZEGO

Tak się rzecz przedstawia w teorii, ale w praktyce jest inaczej. Wiemy już z oświadczenia w komisji sejmowej, że w tej konstytucji chodzi jedynie o to, aby ubrać w formę prawną ten stan polityczny, jaki obecnie istnieje po przewrocie z roku 1926. Jeżeli więc chodzi o jakieś tradycje rodzinne, to są one bardzo niedawnej daty. To nie jest ten duch dziejowy, który był przeciwny „absolutum dominium” tak dalece, że doprowadził do „liberum veto” i przez to do nieszczęść Polski, ale w każdym razie z tego projektu nie wieje prawdziwy duch dziejowy Polski.

Odkąd Klub Narodowy przekonał się, że chodzi tylko o formalne uświę-

cenie dotychczasowego stanu rzeczy, zajął on stanowisko negatywne, gdyż wie, że stan obecny doprowadza do coraz większego zubożenia ludności dla spraw publicznych, co jest szkodliwe dla potęgi państwa nie tylko dziś, ale i w przyszłości.

Póki klub B. B. przedstawiał wnioski, zmierzające tylko do naprawy konstytucji, idące do podniesienia władzy głowy państwa, zasadniczo byliśmy za tem, gdy za tem byliśmy od samego początku istnienia Polski odrodzonej. Później musieliśmy odstąpić od tej taktyki, bo widzieliśmy, że chodzi tylko o uświęcenie stanu dzisiejszego, który my uważamy za zgubny dla przyszłości państwa.

SKREŚLENIE NARODU

W projekcie tym widzimy kardynalną wadę w tem, że zupełnie on ignoruje to, iż państwo polskie jest przedewszystkiem dziełem narodu polskiego. Dziwnym sposobem usunięto z dawnej konstytucji wszystkie ustępy, gdzie była mowa o narodzie. Powiedziiano, że to nie jest określenie prawne. Wszystkie konstytucje jednak mają ten wyraz naród, a zresztą przecież w tych 10 wstępnych artykułach mamy różne pojęcia, jak dobro powszechne, pokolenie, zasługi pokoleń, które także nie są ściśle ujętymi pojęciami prawnymi. Ale naród musiał być z konstytucji skreślony.

Według naszego zdania tylko naród polski utrzymuje siłę tego państwa, bo jest zawsze gotów poświęcić się dla państwa. W razie niebezpieczeństwa tylko ci, którzy są związani duszą z tem państwem, będą gwarantem jego istnienia. Mówi się w projekcie, że państwo jest dobrem wspólnem wszystkich obywateli. Zapewne, tak być powinno. Ale jeżeli obywatel nie widzi najwyższego dobra swego w tem państwie? Są obywatele u nas, którzy jawnie głoszą, że mają inne ideały i chcą innego państwa. Panowie powołują się na ten dekalog, to jest pierwsze 10 artykułów projektu. Przypomnijmy sobie ten prawdziwy dekalog, gdzie zaraz na początku powiedziiano: „Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną”. Tylko obywatel, który nie ma innego ideału państwowego, jest prawdziwym obywatelem.

Niemą więc narodu polskiego, nie jest on źródłem prawa; na jego miejsce wchodzi Prezydent Rzeczypospolitej i on jest źródłem prawa, bo niktogo innego niema. Obywatele nie są źródłem prawa, gdyż obywatelstwo samo musi być oparte na prawie nadanem. Dawniejsza konstytucja głosiła, że źródłem prawa jest naród polski, a ustawa o obywatelstwie powiada, że każdy Polak jest obywatelem państwa, jeżeli się zgłosi. Inni mogli otrzymać

obywatelstwo w specjalnych warunkach.

WSZECHWŁADZA PREZYDENTA

Władza Prezydenta według tego projektu jest większa aniżeli panującego w państwie konstytucyjnym. Decyduje o wojnie i pokoju, ma władzę ustawodawczą w formie dekretów, a niektóre dekrety mają większą moc niż ustawy, bo nie mogą być zmienione przez ustawy. Prezydent ma także wpływ decydujący na ustawodawstwo sejmowe, przedewszystkiem przez skład Senatu. Jedną z wad zasadniczych projektu jest to, że nie określa on składu Senatu. Zresztą Prezydent będzie miał prawo weta i rozwiązania Sejmu, i nie ma on obowiązku ogłosić ustawy w pewnym terminie, więc może jej wcale nie ogłaszać.

Alle Prezydent ma także wielki wpływ na sądownictwo, co jest rzeczą, której unikają inne konstytucje.

Uwagi nasze, że w tym wstępnym dekalogu są piękne zasady moralne, ale nie są ustalone ściśle prawa obywatelskie, miały zdaje się ten wpływ, że na wniosek senatora Makarewicza przywrócono w konstytucji niektóre prawa obywatelskie, to jest wolność osobistą, tajemnicę korespondencji i nietykalność mieszkania. Przez umieszczenie tych trzech praw inne prawa zostały niejako skreślone, jak swobodne wyrażanie swych przekonań w słowie i piśmie, prawo wnoszenia petycji do rządu, prawo do żądania wynagrodzenia za szkody wyrządzone przez urzędników — tego wszystkiego niema.

Kontrola państwa zmienia zupełnie swój charakter. Jest ona wprawdzie niezależna od rządu, ale jest zupełnie zależna od Prezydenta. Niema już atrybucji sędziowskiej. To już tylko będzie organ administracyjny, gdyż każdego czasu prezes Najwyższej Izby Kontroli i całe kolegium może być przez Prezydenta odwołane.

STANOWISKO KLUBU NARODOWEGO

To są te kardynalne wady, których usunąć, a nawet tylko złagodzić za pomocą poprawek nie można. Wobec tego, że te wady są tak istotne, nie możemy nawet brać udziału w dyskusji szczegółowej i głosować na proponowane poprawki, z których niektóre są zupełnie słuszne. Od głosowania na te poprawki wstrzymamy się.

Wiemy, że projekt niewątpliwie będzie uchwalony, wierzymy jednak mocno, że naród polski przyjdzie do swego prawa, że nadejdzie czas, oby niedaleki, kiedy ta konstytucja będzie zmieniona pod formą syntezy, jaką będzie państwo narodowe. (Oklaski na prawicy.)

zowe przydzielają jako asystę każdemu weteranowi na zmianę kilku chłopców. Przebywając z weteranami, chłopcy poznają zdarzenia historyczne, o których uczą w szkole, w realniejszem świetle i nie ulega żadnej kwestji, że tradycje r. 1863 tą drogą przekazane zostaną późniejszym jeszcze pokoleniom niejako bezpośrednio.

Duże znaczenie ma zażyłość weteranów z uczniami szkół kadetów i sferami wojskowymi. W tej sferze weterani przeżywają jakgdyby jeszcze raz swą przeszłość wojskową. Po roku 1864 każdy z nich rozstał się z bronią — przebywając bądź na zesłaniu, bądź w szczęśliwych wypadkach, poświęcając się prywatnej pracy zarobkowej.

Rocznica powstania styczniowego dla nas wszystkich jest świętem narodowym — dla weteranów jest ona czemś więcej; rocznicą własnych decydujących o ich dalszych losach poczynań historycznej doniosłości. Wtl.

241 linii komunikacji lotniczej

Jak wynika z międzynarodowego rozkładu lotów, wydawanego co miesiąc w Londynie, w styczniu r. b. regularna komunikacja lotnicza utrzymywana jest na 241 liniach, nie uwzględniając Ameryki i Australji.

Najgęstsza sieć komunikacji lotniczej przypada na Europę środkową, a więc na Niemcy, Belgię, Holandję, Austrię, Czechosłowację, w dalszym ciągu zaś na Anglię, Francję, Italię, Polskę, Szwajcarię, Grecję, Hiszpanję, Węgry, Rumunię, Jugosławję, Bułgarię itd.

Duża stosunkowo ilość linii komunikacji lotniczej biegnie przez Grecję, przez którą przechodzą linie lotnicze angielskie, holenderskie, francuskie, włoskie z Europy do Afryki i Azji, oraz dużo innych linii międzynarodowych, m. in. również linja polska Saloniki — Sofja — Bukareszt — Warszawa.

Z karty żałobnej

Sp. Józef Ruprycht.

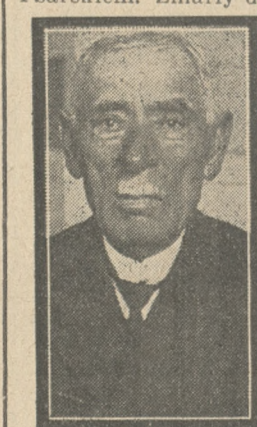
W tych dniach przy licznym udziale obywatelstwa miasta Stęszewa odbył się pogrzeb zmarłego w wieku 86 lat, sp. Józefa Ruprychta, najstarszego obywatela miasta. Żył on się blisko tak z obywatelstwem jak i miastem Stęszewem, należąc do licznych stowarzyszeń. Do Bractwa Kurkowego należał przez długie dziesiątki lat, a w roku minionym z okazji 60 - lecia przynależności do tej organizacji mianowano go członkiem honorowym. Również członkiem honorowym mianowano sp. Józefa Ruprychta Tow. Przemysłowców. Przez długie lata sprawował funkcje rewizora mięsa w Stęszewie i okolicy, a przy swych czynnościach zaskarbił sobie w szerokich kołach obywatelstwa powszechny szacunek. Ostatnią posługę pełnili bracia kurkowi, którzy na swych barkach odnieśli zmarłego senjora i członka honorowego do mogiły



Sześć Jego pamięci!

Sp. Józef Jagodziński.

We wtorek odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu w Klekru, zwłoki jednego z najstarszych obywateli, sp. Józefa Jagodzińskiego, byłego właściciela ziemskiego w Psarskim. Zmarły do późnej starości cieszył się powszechnem poważaniem, które zaskarbił sobie jako prawy Polak i patriota. Wzorowy rolnik nie usuwał się od żadnej pracy obywatelskiej i społecznej. Był członkiem wydziału powiatowego i przez długie lata soltysem. — Szczególniej ofiarą był sp. Jagodziński podczas powstania wielkopolskiego. Należał do rzędu najstarszych członków kółka rolniczego w Klekru, jako jeden z jego założycieli. W dowód wyróżnienia zasług i ofiarnej pracy mianowano go członkiem honorowym.



Zgon jego okrywa żałobą żonę Antoninę z Kaczmarków i córkę Zofję, zamężną kapitanową Białoszyńską z Psarskiego. Cześć Jego pamięci!

PRZEDPŁATĘ ZA LUTY

za „Kurjer Poznański” prosimy uiścić u listowego lub na pocztę do 25 bm.

Jak żyją weterani 1863 r.

Uczestnicy powstania styczniowego, którzy doczekali dzisiejszej rocznicy, są już bardzo nieliczni. Nawet najmłodszy wówczas, bo 18-letni bohaterzy roku 1863, są dzisiaj sędziwymi starcami. Dolna granica wieku dzisiejszych weteranów 1863 r. to 89 lat — najstarsi wśród nich przekroczyli już lat sto. Jest ich już bardzo niewiele — w całej Polsce niespełna 150. Jeszcze przed pięciu laty było ich ponad 2.000, obecnie każdy niemal dzień stwarza nową wyrwę w przerzedzonych szeregach.

Weteranami zajmuje się specjalny zespół osób oddanych ich sprawie: „Towarzystwo Przyjaciół Weteranów”. Dzięki jego istnieniu wszyscy weterani 1863 r., chociażby nawet niektórzy z nich nie posiadali żadnego zabezpieczenia materialnego, żyją we względnie dostatku. We wszystkich większych miastach istnieją ośrodki „Towarzystwa Przyjaciół Weteranów”, których celem jest skupienie starszych wete-

ranów, zamieszkałych na danym terenie, w jedną wspólną rodzinę, utrzymywanie z nimi kontaktu osobistego lub korespondencyjnego. Dzięki temu wszelkie potrzeby weteranów, jak opieka lekarska, załatwienie w urzędach spraw osobistych, dostarczenie doraźnych lub stałych zapomóg i t. d. są załatwiane wedle indywidualnych wymogów każdego z nich. W wypadkach zaś gdy staruszek pozbawiony jest zupełnie rodziny, może zamieszkać w schronisku dla weteranów, których istnieje kilka, np. w Warszawie i w Krakowie.

Weterani z natury rzeczy stanowią dla dzisiejszego najmłodszego pokolenia rodzaj żywego pamiętnika z czasów powstania styczniowego. Młodzież szkolna i dzieci, chowane w kulisach dla bohaterów, chętnie odwiedzają tych staruszków, zawsze gotowych powtórzyć opowieść o swych przeżyciach w r. 1863. Jest więc bardzo pożyteczne, zarówno dla weteranów jak i dla młodzieży szkolnej, że organizacje młodzie-

DZIAŁ GOSPODARCZY

Siedem grzechów głównych polityki demotoryzacyjnej

Choć są to rzeczy naogół znane, jednak stale trzeba je przypominać, aby społeczeństwo w świeżej utrzymywało świadomości, jak nieszczęsna w skutkach jest polityka samochodowa w Polsce i jak bardzo potrzebna jest najszybsza polityka tej zmiany:

1) Polityka samochodowa walcie dopomogła przesileniu gospodarczemu w jego „dziele” demotoryzowania kraju. Zamiast, jak np. w Niemczech, prowadzić politykę popierania automobilizmu, przyczyniamy się do ogólnego kraju z samochodów i do rujnowania obecnie posiadanej taboru. W r. 1933 ilość samochodów w Anglii wzrosła o 20 proc., w Italii o 44 proc., w Rumunii o 44 proc., a w Hiszpanii o 100 proc. U nas natomiast cyfra taboru samochodowego cofa się z roku na rok.

2) Doszło do tego, że najuboższe — poza rosyjskim — społeczeństwo w Europie, mianowicie społeczeństwo polskie płaci najdroższe w świecie ceny za samochody. Podczas gdy Ford kosztuje w Ameryce 2800 zł, Citroen we Francji 5900 zł, Austin w Anglii 6000 zł, to u nas kosztuje Ford 12000 zł, Citroen 12000 zł, a Fiat 14000 zł.

3) Monopol produkcji krajowych samochodów oddaliśmy w ręce jednej instytucji, która niezbyt szczęśliwie oparła się na dwóch licencjach zagranicznych, niedostosowanych do naszych warunków. Cała produkcja Państwowych Zakładów Inżynierii sprzedawana jest za pośrednictwem obco-krajowej firmy. Nawet władze wojskowe muszą kupować samochody, wyprodukowane przez własne warsztaty — za pośrednictwem owej firmy zagranicznej!

4) Wobec niemożności sprzedaży samochodów ciężarowych i autobusów wyprodukowanych w kraju, zapasy ich przejmują towarzystwa transportowe, stworzone przez ministerstwo komunikacji, które rezerwuje dla tego towarzystwa koncesje na najważniejszych odcinkach dróg, odbierając przez to chleb właścicielom prywatnych linii autobusowych. Nota bene, krajowe autobusy przekraczają dopuszczalne maksymalne obciążenie mostów, budowanych przez ministerstwo komunikacji!

5) Na ogólną ilość 26 tys. samochodów, jakie w dniu 1. 1. 1934 r. posiadaliśmy w Polsce, 15—20 tysięcy wymaga gruntownego i sztywnego remontu. Lecz czy można sobie pozwolić na remont, skoro cło od bloku cylindrowego, które dawniej kosztowało 82 zł, obecnie kosztuje 621 zł, a więc przeszło siedmiokrotnie więcej, aniżeli za t. zw. dobrych czasów? Cło na korbodoty, wały korbowe podniesiono nawet o blisko 1000 procent...

6) Dowodem tego, że zamiast polityki popierania automobilizmu — prowadzimy politykę demotoryzacji kraju, są nietylko wyrubowane opłaty, jakie się ściągają od automobilistów, nietylko wysokie ceny za benzynę itd., ale i praktyki urzędów skarbowych, które posiadanie samochodu stale traktują jako „okoliczność obciążającą” przy wymiarze podatków. „Przecież stać Pana na samochód!”

7) Stworzono osławiony fundusz drogowy, który miał za zadanie wyścięgnięcia z 20 i kilku tysięcy, przeważ-

nie starych, samochodów kapitały potrzebne na utrzymanie i rozbudowę sieci drogowej, na co potrzeba corocznie ponad 100 miljn. zł. Doszło, oczywiście do tego, że zabrakło nietylko funduszy na rozbudowę i konserwację dróg, ale nawet na opłacanie służby drogowej, która miesiącami musiała czekać na wynagrodzenie. A stan naszych dróg jest powszechnie znany.

Nareszcie budzi się świadomość wśród sfer miarodajnych, że tak dalej

KRONIKA GOSPODARCZA

Ołbrzymia zwyżka dolara

Wczorajsze zebrania giełd pozostawały pod znakiem nieoczekiwanej ołbrzymiej zwyżki dewizy na Nowy Jork. Zwyżka ta jest o tyle interesująca, że wyrubowała kurs dolara o wiele powyżej górnego punktu złota. Przypomnieć należy, że od czasu reformy walutowej z końca stycznia r. ub., kursy dolara kształtują się według zasad kształtowania się kursów walut złotych. Innymi słowy kursy dolara obracają się w granicach t. zw. punktów złotych. Z chwilą, gdy przy zwyżce ponad górny punkt złota opłacalny stał się wywóz złota z pewnego kraju do Stanów Zjednoczonych — rozpoczyna się przypływ złota do Ameryki, który uniemożliwia poważniejszą zwyżkę dolara powyżej owej górnej granicy.

Dopiero w razie jakichś posunięć państw w kierunku zahamowania odpływu złota, względnie zaniechania przez Stany Zjednoczone przyjmowania złota zagranicznego — owa „klapa bezpieczeństwa”, którą są operacje złotem, przestałaby działać i kurs dolara mógłby się kształtować w granicach szerszych, niż nakreślone punktami złotymi. Mimo zwyżki funta dolar w dalszym ciągu zwyżkował w Londynie i doszedł do kursu, stanowiącego mniej więcej „dawny” parytet — 4.86 7/8.

Nowy projekt ustawy o podatku gruntowym

Projekt ustawy o podatku gruntowym został już ostatecznie opracowany i wszedł w okres uzgadniania międzyministerjalnego. Ostatnio projekt ustawy przesłany został organizacjom rolniczym do zaopiniowania.

Z reformą dotychczasowych norm podatku gruntowego, wiąże się ściśle sprawa klasyfikacji gruntów. Projektowana ustawa przewiduje powołanie do życia powiatowych komisji klasyfikacyjnych, których praca w terenie winna być, zdaniem organizacji rolniczych, poprzedzona uporządkowaniem i sprawdzeniem w terenie ma-

PODATKI I OPŁATY

(p) **Przemysł piwowarski przeciwko scaleniu podatku obrotowego od piwa.** Do negatywnego stanowiska wobec projektowanego przez ministerstwo skarbu scalenia podatku od piwa skłania przemysł browarniczy fakt, iż przy obecnym niskim poziomie cen odpada możliwość podwyższenia ich o wysokość stawek scalonego podatku, gdyby bowiem nastąpiła podobna zwyżka cen — konsumpcja uległaby jeszcze silniejszemu spadkowi, czego skutki odbiłyby się ujemnie nietylko na przemyśle, lecz i na wpływach skarbu państwa. Przemysł piwowarski uważa poza tem, iż scalenie automatycznie przyczyni się do zwiększenia obciążenia podatkowego piwa, albowiem podatek platny będzie również i od sum kredytowanych, z których część jest w praktyce nieściągalna. Przy obecnym indywidualnym systemie uiszczania podatku ryzyko, wynikające z tytułu nieściągalności kwot, przypadających od odsprzedawców, obciążało wyłącznie skarbu, podczas gdy po scaleniu ryzyko to ponosić będzie jedynie przemysł browarniczy. Scalenie podatku obrotowego nie zapewni mu korzyści, przeciwnie — w rezultacie może ono pogłębić jego nierentowność. Również daleko idące zastrzeżenia zainteresowany przemysł podnosi w przedmiocie wysokości projektowanych stawek scalonego podatku, gdyż nie odpowiadają one poziomowi dotychczasowego obciążenia, co w dalszej konsekwencji nastrojać może mniemanie, iż scalenie ma równocześnie zrealizować myśl podwyższenia stawki podatku przemysłowego. (k)

Z KRAJU

(k) **Większe transporty pomarańcz przybyły do Gdyni.** Do Gdyni nadeszły większe transporty pomarańcz w ilości 16.800 skrzynek. W składach portowych znajdowało się w dniu 15 bm. ogółem 38 tys. skrzynek pomarańcz różnych gatunków.

żadną miarą iść nie można. Spodziewana jest rewizja cen samochodów krajowych. Duże nadzieje łączy się z traktatem handlowym z Anglią. Osobny wydział motoryzacji ma powstać przy ministerstwie komunikacji. — Wreszcie, ostatnio doniesiono o zamiarze poważnego obniżenia cel samochodowych tym firmom zagranicznym, które zorganizują własne montownie w Polsce i poddadzą się pewnym przepisom, regulowanym specjalnym rozporządzeniem, tyżącym się sprawy funduszu na budowę dróg w Polsce.

Miejmy nadzieję, że z tych wszystkich wiadomości wyłgnie się wreszcie coś ostatecznego, coś twórczego i trwałego. Bo, doprawdy, tak dalej iść nie może!

Jeżeli chodzi o powody zwyżki dolara — upatrywane są one w przesłankach natury psychologicznej. Chodzi tu o pogłoski, jakoby było możliwym przywrócenie przez sąd najwyższy Stanów Zjednoczonych klauzuli złota, jak również o pogłoski w sprawie rokowań francusko-amerykańskich na temat stabilizacji dolara.

W chwili ołbrzymiej zwyżki dolara ponad górny punkt złota, warto zwrócić uwagę na to, że w dniu wczorajszym wywóz złota np. z Francji do Ameryki był opłacalny. Jeżeli mimo ołbrzymich zwyżek, jakie w chwili obecnej mogą ciągnąć ze sprzedaży złota do Ameryki spekulanci zachodnio-europejscy — w najbliższym czasie wywóz złota do Stanów Zjednoczonych nie został podjęty z tych kilku krajów, gdzie podobne transakcje są możliwe (głównie kraje zachodniej Europy) — znaczyłoby to najprawdopodobniej, że w polityce finansowej Stanów Zjednoczonych nastąpiły pewne przesunięcia, o których w tej chwili brak informacji, a które spowodowałyby się do utrudnienia przywozu złota do Stanów Zjednoczonych.

Z pozostałych walut — na podkreślenie zasługują zwyżka funta. Frank szwajcarski utrzymał się na niskich kursach z dnia przedwczorajszego, zbliżonych do dolnego punktu złota. Inne dewizy poważniejszych zmian nie wykazują.

terjałów dotyczących własności i pomiarów gruntów.

W związku z powyższem, już uprzednio, naczelne organizacje rolnicze przesłały swoje uwagi, co do pewnych szczegółów techniki prac klasyfikacyjnych. Uwagi te m. in. dotyczą soorządzenia aktualnych spisów posiadaczy lub stałych użytkowników gruntów oraz dokonania zmian i poprawek w rozporządzalnym materiale pomiarowym, po sprawdzeniu obszarów ogólnych jednostek podatkowych i obszarów poszczególnych kategorii użytków i porównaniu tych obszarów z mapami katastralnymi, i innymi dokumentami.

(k) **Wzrost ruchu okrętowego w porcie gdyni.** W roku 1934 ruch okrętowy w porcie gdyni wykazał bardzo poważny wzrost w porównaniu do roku 1933 i to zarówno co do ilości statków, jak i co do ogólnej ich pojemności. Ogólny ruch okrętowy wyniósł w 1934 r. 9.186 statków o łącznej pojemności 8.295.760 trn. wobec 8.692 statków w 1933 r. o pojemności 6.826.715 trn. Na wejście przypadło 4.592 statków o pojemności 4.142.142 trn. (w roku 1933 4.355 statków o pojemności 3.425.660 trn.), na wyjście zaś 4.594 statków o pojemności 4.153.654 trn. (4.337 jednostek o pojemności 3.401.055 trn.). Jak widać z powyższych zestawień, ogólna pojemność wzrosła w znacznie większym stopniu niż ogólna ich liczba. Świadczy to o wzroście tonażu przeciętnego statków, zawiązanych do Gdyni.

(k) **Pasteryzacja mleka przygotowawczą czynnością handlową.** Na życzenie ministerstwa skarbu, Związek Izby Przemysłowo-Handlowych wypowiedział opinie, iż pasteryzacja mleka należy uważać za przygotowawczą czynnością handlową. Dla uzasadnienia swego stanowiska Związek Izby nadmieniał, iż mleko przez pasteryzację nie zmienia swej istoty. Pasteryzacja ma na celu jedynie unieszkodliwienie znajdujących się w mleku bakterii, spełniając w ten sposób rolę dezynfekcyjną i podnosząc jakość mleka z punktu widzenia zdrowotnego.

(k) **Kary za niewykupienie świadectw przemysłowych.** Ze względu na ogólną sytuację gospodarczą, znaczna ilość przedsiębiorstw, zarówno handlowych jak i przemysłowych zmuszona jest wykupywać świadectwa przemysłowe dopiero w styczniu rb. Wobec powyższego Związek Izby Przemysłowo-Handlowych zwrócił się do ministerstwa skarbu z prośbą o wydanie okólnika, polecającego podległym władzom skarbowym zaniechanie wdrażania dochodzeń karnych w wypadkach, gdy świadectwo przemysłowe zostało wykupione w terminie do dnia 1 lutego rb.

Joan CRAWFORD
Clark GABLE



Uwodząca
Pełen ekspresji film z życia wielkomięjskiego

WKRÓTCE w kinie APOLLO

ng 4267

(k) **W sprawie produkcji handlowej Państw. Szkół Ogrodniczych w Poznaniu.** Izba Przem. Handlowa postanowiła zwrócić się do p. kuratora poznań. okręgu szkolnego z prośbą o zezwolenie na komisyjne zbadanie przez niezainteresowanych rzeczoznawców zasadności zarzutów, jakie podnoszą ogrodnicy poznańscy przeciwko masowej produkcji kwiatów w Państw. Szkole Ogrodniczej w Poznaniu, która zżywana na tutejszym rynku dotkliwie utrudnia zbyt produkcji miejscowych ogrodników. (AZ)

(k) **Przyczyny niepowodzeń w wielkop. spedytorstwie.** Wobec koncentracji ruchu towarowego z zagranicą w Gdyni zmalał znacznie ruch towarowy w wewnętrznych krajowych urzędach celnych, co osłabiło również egzystencję koncesjonowanych firm spedytorskich, działających w Wielkopolsce. (AZ)

Z ZAGRANIC

(z) **Nowe posunięcia gospodarcze rządu francuskiego.** Minister handlu Marchandeau w rozmowie z przedstawicielem „L'Intransigeant” omówił projekty reorganizacji ministerstwa handlu. Według słów ministra reorganizacja ta ma pójść w kierunku zapewnienia ściślejszej współpracy z innymi resortami i ustalenia lepszego kontaktu z gospodarstwem metropolii, kolonij, i państw zagranicznych. W związku z tem istnieje projekt stworzenia korpusu inspektorów krajowych oraz powiększenia liczby attachés handlowych zagranicą. Jeżeli chodzi o projekt porozumień przemysłowych, rządowi zależy na zdyscyplinowaniu poszczególnych gałęzi produkcji. Państwo będzie interwenjowało tylko w razie koniecznej potrzeby. Na zakończenie min. Marchandeau dodał, że porozumienia handlowe z państwami bloku złotego są czynnie realizowane.

(z) **Ograniczenie importu do Z. S. S. R.** Rząd sowiecki przeprowadza obecnie szczegółowe badania nad reorganizacją swej polityki handlowej. Zmiany te pójda w kierunku wydatniejszego, niż dotąd, zaopatrzenia rynku wewnętrznego. Podjął nie to za sobą przez dłuższy okres czasu wywożenie jedynie faktycznie zbędnych nadwyżek towarów. Dopiero w miarę rozwoju własnej produkcji i dostatecznego zaopatrzenia rynku wewnętrznego podjęta zostanie na szerszą skalę aktywność eksportowa. W związku z tem wyłoni się w najbliższym czasie w polityce handlowej Sowietów konieczność równoczesnego ograniczenia importu zagranicznego do rozmiarów najniezbędniejszego z potrzebowania.

(z) **Układ handlowy węgiersko-rumuński.** Układ handlowy węgiersko-rumuński, idąc za przykładem innych państw bloku złotego, zamierza interwenjować w kierunku wydatniejszego obniżenia cen artykułów pierwszej potrzeby. Ministerstwo gospodarki opracowało już cenniki, ustalające przeciętne ceny dla miast wielkich, miast małych i wsi i zwróciło się do ludności z apelem, żeby zakupywała towary tylko w sklepach, które zgodziły się na ceny, ustalone przez sfery oficjalne.

(z) **Rekordowa produkcja złota w Stanach Zjednoczonych.** Produkcja złota w Stanach Zjednoczonych osiągnęła w 1934 r. nowy rekord. Wartość złota wydobytego w Stanach Zjednoczonych i w posiadłościach Stanów Zjednoczonych w r. 1934 — 107.631 tys. dol., czyli o przeszło 6 milj. dol. więcej, niż w rekordowym roku 1915.

Krótkie informacje gospodarcze

— W Czechosłowacji ostatnio mnożą się wielkie upadłości. Ostatnio ogłosiły upadłość: fabryka wyrobów drzewnych V. Knizek w Mukaczewie, hotel „Palace” w Olomuńcu oraz fabryka likierów w Lucznec p. f. „Novohradská Vyroba Likeru”. Pasywa tych trzech upadłości przekraczają aktywa o łączną sumę 111,47 milj. koron czeskich.

— Pod koniec b. m. spodziewane jest zakończenie pertraktacji czesko-sowieckich o zawarcie nowego układu handlowego.

— Eksport drzewa z Austrii wzrósł w r. 1934 w porównaniu do roku poprzedniego o 35,9% pod względem ilości, a o 19,7% pod względem wartości.

— Handel zagraniczny Brytanii wykazał wzrost obrotów w 1934 r. w porównaniu z r. 1933; import wzrósł w milj. funtów do 732,3 (w r. 1933 — 675,0), eksport — do 393,1 (367,9), reeksport — do 51,3 (40,1) ujemne saldo — do 285 (258). Wzrost ujemnego salda należy przypisać zwiększonemu przywozowi surowców.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Styczeń
18
PIĄTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Piątek: Katedra św. Piotra w Rzymie
Sobota: Henryka
Kalendarz słowiański
Piątek: Jaropelka
Sobota: Ratymira
Słońca: wschód 7,54
zachód 16,13

Długość dnia 8 godz. 15 m.
Księżyc: wschód 13,47 zachód 6,45
Faza: 2 dni przed pełnią

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Czwartek godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkow. minus 1° st. Cels. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 760 mm. Pochmurno. Wiatr północny. — W ub. dobie temperatura najwyższa 0 st., najniższa minus 5 st. Cels.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Drog Wodnych w Poznaniu: dziś — 0,09 mtr.



— **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** Dyplom lekarza uzyskali dnia 29 grudnia ub. roku pp. Rogoziński Bolesław rodem z Poznania i Misiak Aleksander rodem z Leszna.

— **Złote gody małżeńskie.** Małżonkowie Andrzej, liczący lat 74 i Antonina z Płoszyńskich, lat 68, Postuszy z Podniewka, pow. Mogilno, obchodzą w dniu 21 bm. złoty jubileusz godów małżeńskich. Ad multos annos.

— **Nożowcy na zabawie.** Na zabawie ochotniczej straży pożarnej w Orzechowie w pow. wrzesińskim, poraniony został niebezpiecznie nożem przez braci Stanisława i Leona Trzmielów, uczestnik zabawy Franciszek Wojciechowski. — Awanturnych braci aresztowano i oddano do dyspozycji władz sądowych. (kl)

— **O obrazie prokuratora.** W czwartek stanął przed sądem okręgowym w Poznaniu obywatel ziemski dr. Kazimierz Dąbski pod zarzutem obrazu prokuratora drugiego rejonu w Poznaniu. Dr. Kazimierz Dąbski prowadził na tle sporów majątkowych proces przeciwko adw. Kwiczale z Poznania. Po procesie tym napisał list do ministerstwa sprawiedliwości, posadzając prokuratora o stronniczość. List swój uzasadnił tem, że adw. Kwiczala był swojego czasu prokuratorem i z tego względu oskarżyciel publiczny odnosił się do niego w czasie procesu przychylnie, gdyż swój swojemu krzywdy nie zrobił. Wyrokiem sądu ziemianin skazany został na trzy miesiące aresztu z zawieszeniem na trzy lata. (k)

— **Z drągami na starca.** 16. 7. 34 r. w Konarzynach, pow. kościerskiego, 72-letni Walenty Zabrodzki pędził z pola gęsi. We wsi spotkał na swej drodze 19-letniego Narlocha Leona, który zaczął go słowami: „Powiedźcie, Zabrodzki czy ja jestem złodziejem?” — na co zaczepiony starzec odparł: „Jeśli tak mówisz, to musi tak być”. Wówczas Narloch rzucił się na Zabrodzkiego z grubą drewnianą pałą. Napadnięty począł się bronić tyczką, którą miał na gęsi. W tym momencie z pobliskiej stodoły wybiegł Polewski Franciszek, lat 21, który schwycił Zabrodzkiego z tyłu i przewrócił go na ziemię, poczem obróciwszy starca plecami do góry, poczęli go obaj okładać pałkami. Na krzyk biego — napastnicy zbiegli. Pobity przez trzy tygodnie był chory. Sprawę tę rozpatrywał sąd okręgowy w Chojnicach na sesji wyjazdowej w Starogardzie. Skazał on Narlocha Leona na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 4 lata, Polewskiego zaś uniewinnił. Sąd apelacyjny w Poznaniu, podzielając stanowisko I instancji, wyrok powyższy zatwierdził. (k)

— **Spekulacja na Kępczkach konwersyjnych.** Na doniesienie p. Józefa Cichego z Poznania (ul. Skarbowa 19) policja wdrożyła dochodzenia przeciw nieznanej oszustce. Ze szczegółów doniesienia okazuje się, że w Brzowie, w pow. szamotulskim, a prawdopodobnie i we wsiach pobliskich, grasuje jakaś nieznana kobieta, która od tamtejszych mieszkańców wsi wykupuje pożyczki konwersyjne po cenach znacznie niższych od nominalnej wartości. Nieznajoma, która prawdopodobnie jest wystanniczka jakiejś większej grupy oszustów, wprowadza właścicieli pożyczek w błąd i dowodzi, że pożyczki tracą swą ważność z dniem 2 marca br. (kl)

— **Oszustwa wekslowe „tureckich” Żydów.** Na Rynku pod nr. 3 w Turku Dawid Hersz Rozenwajg, lat 66 posiadał sklep manufaktury prowadzony przez niego od 40 lat. W roku 1929 wskutek podeszłego wieku i choroby przestał zajmować się interesem i powierzył prowadzenie go swemu synowi. Eljaszowi Syr postanowił rozbudować odziedziczony skład. Od września 1932 do końca 1933 roku dla urze-

Pomarańcze znikły bez śladu!

Mamy teraz bardzo przystępną cenę maksymalną, ale pomarańczę w handlu nie ma zupełnie

W dniu wczorajszym, gdy poranne dzienniki donosiły, że władze ustawiły cenę maksymalną, jednego kilograma pomarańczę na 1 zł i 30 groszy i, że zaapelowały za pośrednictwem Polskiej Agencji Telegraficznej do publiczności, by donosiła o przekroczeniu ceny celem pociągnięcia kupców do odpowiedzialności z art. 267 k. k. (kara do 5 lat więzienia za wyzysk), nie jeden z mieszkańców Poznania pospieszył do owocarni, by nabyć tanio tych złocistych owoców ze słonecznego Południa.

Rozczarował się szybko. Każdy kupiec rozkładał ręce i oświadczał: — Bardzo chętnie bym sprzedał pomarańczę po cenie 1,30 za kilogram, ale pomarańczę nie posiadam; wszystko sprzedane.

Na pytanie zawiadzonego i niedoświeżonego klienta, kiedy będą tanie pomarańczę, odpowiedź brzmiała wszędzie stereotypowo: „Jutro. Dziś jest w Gdyni aukcja i jutro będzie pomarańczę pod dostatkiem”.

Tymczasem dziś we wszystkich owocarniach i sklepach kolonialnych powtarza się ta sama scena. Kupcy sprzedawali nadzwyczaj chętnie tanie pomarańczę, ale ich nie posiadają. W oknach wystawowych, gdzie jeszcze onegdaj piętrzyły się piramidy złocistych kul, są dzisiaj tylko cytryny i grape-fruity.

Cóż się stało? Gdzie są pomarańczę?

Pomarańczę są w Gdyni, w porcie. Codziennie zawija do portu gdyńskie-

go kilka statków z ładunkami pomarańczę. W magazynach portowych złożono już olbrzymią ilość pomarańczę, prawie 30 000 skrzynek.

Pomarańczę te nie znajdują jednak nabywców, bo cena ich jest za wysoka i niewspółmierna do maksymalnej ceny detalicznej, wyznaczonej przez władze. Zapowiedziana na wczoraj t. zw. „aukcja bałtycka” nie odbyła się, bo cena wywoławcza wynosiła 1,10 za kg. Pomarańczę te, loco Poznań, kosztowałyby hurtownika 1,20 zł. Detalista ma sprzedawać po 1,30 zł. W 10 groszach różnicy w cenach miałby się znaleźć zarobek hurtownika i detalisty, strata z tytułu pomarańczę zepsutych i t. d. Jeden z hurtowników poznańskich posiada w Gdyni 300 skrzynek pomarańczę, ale nie może towaru sprowadzić, bo jego samego jeden kilogram owoców kosztuje loco Gdyni 1,15 zł.

Sytuacja jest taka, że w sklepach pomarańczę zupełnie niema i to nie tylko w samym Poznaniu, lecz również w Warszawie, Krakowie, Lwowie i t. d. Nawet w mieście Gdyni nie zobaczy się dziś w sklepach jednej pomarańczę. Jak twierdzą poinformowani, stan ten może potrwać przez dłuższy przeciąg czasu.

Władze, które zarządziły cenę maksymalną, winny postarać się o to, żeby cena ta miała życiową wartość, to znaczy, żeby pomarańczę ukazywały się w handlu. Cóż publiczności z niskiej ceny, jeżeli w sklepach niema towaru?

Przed reformą systemu „domowego lekarza”

W Poznaniu odbędzie się w tej sprawie konferencja z udziałem wiceministra opieki społecznej

W sobotę, 19 b. m., odbędzie się w Poznaniu, w gmachu okręgowego urzędu ubezpieczeń, konferencja dyrektorów ubezpieczalni społecznych i lekarzy naczelnych województwa poznańskiego i pomorskiego w celu omówienia dotychczasowych wyników wprowadzonej organizacji leczniczej, opartej na zasa-

dzie t. zw. „domowego lekarza”. Jak wiadomo, organizacja ta nie zadowoliła ani pacjentów, ani lekarzy.

W konferencji wezmą udział wiceminister opieki społecznej p. Jastrzębski, dyrektor funduszu chorobowego, dr. Jerzy Bujalski, naczelnik wydziału w min. opieki p. Kazimierz Dagnau.

— **Z walnego zebrania K. S. M. w Matwach.** Na przedmieściu Inowrocławia w Matwach odbyło się walne zebranie Kat. Stow. Młodzieży, któremu przewodniczył patron ks. prob. Dąbrowski. Nowy zarząd tworzą: J. Łuczak — prezes, S. Wiśniewski — wiceprezes, M. Klaus — sekretarz, A. Gorzelańczyk — zast., S. Spajer — skarbnik, Szeszszak — naczelnik. St. Łuczak — zast. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. inż. Piętkę, Neymana i Odrowskiego. (iw)

— **Z obławy policyjnej w Szymborzu.** W Szymborzu urządziła policja obławę, podczas której przychwycono 12 podejrzanych osobników. Stwierdzono, że wśród przytrzymanych znajduje się poszukiwana za podrzucenie dziecka 32-letnia Helena Bilińska i Aleksander Herzog. Poszukiwany przez sąd okręgowy w Bydgoszczy. Poza tem przytrzymano Wandę Studzianek vel Paczkowską, poszukiwaną przez wydział śledczy we Włocławku za współudział w zabójstwie Reszty przytrzymanych po ustaleniu personalij zwolniono dla braku cech przestępstwa. (iw)

Kronika kępińska

— **Kradzieże.** Do mieszkania nauczyciela J. Pawelki w Skarydzwie włamali się złodzieje i skradli rozmaite rzeczy wartości 250 zł. Dochodzenia prowadzi policja. — Józefowi Durakowi z Niedźwiezia skradziono pozostawione bez nadzoru przed kioskiem dwa rowery wartości około 100 zł. — W Kuźnikach usiłovali włamać się złodzieje do chlewu robotnika Jana Wasiorka. Spłoszeni złodzieje zbiegli niepoznani. (wb)

— **Z Bractwa Kurkowego.** Na ostatnim walnym zebraniu Bractwa wręczono prezesowi p. Boguckiemu w dowód uznania jego 10-letniej owocnej pracy na stanowisku prezesa dyplom. Z kolei przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który tworzą: pp. Bogucki — prezes, Wilczek — wiceprezes, Rabcz — sekretarz, Borowski — skarbnik. — Królewski bal Bractwa odbędzie się 15 lutego. Sprawę 60-lecia Bractwa oraz grupowego ubezpieczenia członków na życie poruczone zarządowi do załatwienia. Zebraniu przewodniczył p. burm. Kokołowski. (wb)

— **Z Ligi Morskiej.** Z okazji 15-lecia odzyskania morza uchwalono na ostat-

Kronika kowalczyska

Wrażenia z podróży do południowej Ameryki. Odczyt pod tym tytułem, wygłosił ks. rektor Nikodem Cieszyński w piątek, dnia 18. bm. o godz. 20 w sali Król Jadwigi, Al. Marcinkowskiego 1. Poprzedni wykład znanego krasomówcy odbył się przy szczególnie zapelnionej sali, a więc zapewne i tym razem publiczność pośpieszy tłumnie tem bardziej, że wykład będzie ilustrowany pięknymi obrazami świetlnymi z przebiegu uroczystości Kongresu Eucharystycznego w Buenos Aires. Wstęp 1,— zł i 50 groszy, miejsca stojące 25 groszy. Dochód przeznaczony na cele Tow. Pomocy dla uboższej inteligencji. zg 10 198

nem zebraniu zarządu Ligi urządzić w dniu 20 lutego uroczystą akademię. Program przewiduje przedstawienie 3-aktowej sztuki p. t. „Zew Morza”, którą odegrają uczniowie tut. gimnazjum. (wb)

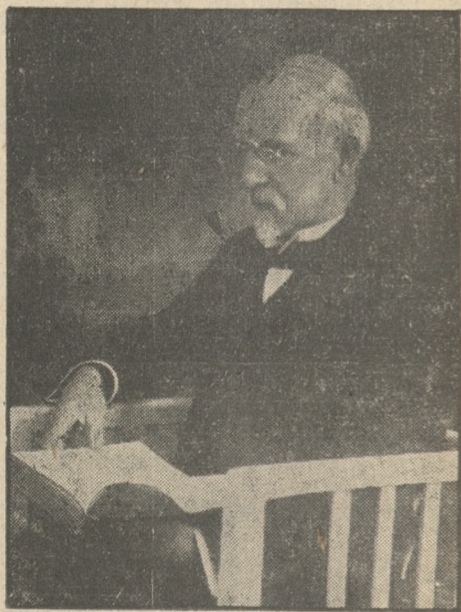
Kronika kościańska

— **Obchody wigilijne.** XI. Okręg Kół Śpiewaczych w Kościanie urządził wieczer wigilijną na który przybyli wszystkie miejscowe chóry oraz chóry Kielczewa i Czarków — Naclaw. Uroczystość zagrał p. dyr. Irzabek, apelując do chórów, aby pracowały nad kulturą pieśni polskiej. Dalszy program wypełniły śpiewy, deklamacje i przemówienia p. burm. Maćkowiaka i ks. mans Echausta. — Stowarzyszenie Rodzina Policyjna urządziło w własnej świetlicy dla dzieci policjantów oraz 20 dzieci z pośród najbiedniejszych rodzin bezrobotnych gwiazdkę. Obchód gwiazdkowy rozpoczął się przedstawieniem, poczem nastąpiły śpiewy, przemówienia i deklamacje. W końcu 20 dzieci rodzin bezrobotnych, jak i 81 dzieci policjantów obdarowano równomiernie laskami, oraz każde dziecko otrzymało po 2 mtr. płótna. — Wzorem lat ubiegłych urządziło Kat. Stow. Młodz. w Lubiniu gwiazdkę. Wśród gości można było zauważyć O. przeora O. Mryle i wójta p. Koralewskiego z Lubinia. Podczas kawy wygłosili członkinie kilka bardzo ładnych deklamacyj. Jako upominki gwiazdkowe rozdano członkinom praktyczne podarki. Kat. Stow. Młodzieży w Kościanie urządziło również w uroczysty sposób swój doroczny wieczer wigilijny. Na program składały się: łamanie opłatka, przemówienia, śpiewy i deklamacje. (mk)

— **Tyfus.** W tych dniach stwierdzono we wsi Jerce kilka wypadków tyfusu brzuszkiego. (mk)

— **Kradzieże.** W dniu 12 bm. skradli nieznani sprawcy rolnikowi p. Nadolni-

Tragiczna śmierć pod kołami pociągu



S. p. Wincenty Grabowski.

Ostatnio donosiliśmy obszernie o tragicznym wypadku, któremu uległ na torze kolejowym, w pobliżu mostu Libelta, s. p. Wincenty Grabowski, który wypadł z jadącego wagonu i przechany został przez pociąg, zdążający ze strony przeciwej.

Jak się dowiadujemy, dochodzenia w sprawie śmierci s. p. Wincentego Grabowskiego prowadzi prokurator przy sądzie okręgowym p. Góralewicz. Dotychczas przesłuchano w tej sprawie miejscowe drużyny konduktorskie, które jednak świadkami zajścia nie były. W najbliższym czasie będzie przesłuchana obsługa warszawska tego pociągu.

Krowi z Sepienka gęsi i kury wartości około 50 zł. — Robotnikowi p. Janowi Janowskiemu z Głuchowa skradli złodzieje wieprza wagi 100 kg. — Rolnikowi p. Piotrowskiemu z Krzywina od dłuższego już czasu kradziono ze stodoły pszenicę w snopach. Ogółem skradziono 30 ctr pszenicy. Onegdaj policja ujęła sprawców kradzieży. — Nauczycielowi p. Ignacemu Wojcikowi z Jerki skradziono z uli 5 kg. miodu i zniszczono 12 rojów pszczół. Straty poszkodowany oblicza na około 800 złotych. (mk)

— **Samobójstwo.** W nocy na 12 h. m. popełnił b. dyrektor majątności Turaw, śp. Mateusz Grabski z Goździchowa samobójstwo przez zastrzelenie się. Denat od dłuższego już czasu chorował na silny rozstrój nerwowy i choroba ta była powodem targnięcia się na życia. (mk)

SMIGIEL

— **Pożar.** W dniu 11 bm. zapaliły się z nieznanej przyczyny oranżerie w ogrodzie p. Hallianta. Przybyła Ochotnicza Straż Pożarna zlokalizowała pożar w zarodku. (mk)

— **Bestjański występ.** W nocy na 12 bm. połamali nieznani sprawcy na szosie z Czacza do Śmigla 38 drzewek. Śledztwo przeprowadza policja. (mk)

— **Skutki kryzysu gospodarczego.** Z powodu trudnych warunków gospodarczych nastąpiła z dniem 1 stycznia likwidacja składów kolonialnych i to: A. Stróżyka w Rynku, R. Matuszewskiego w Nowym Rynku, oraz składu blawatów J. Kobusińskiego. Równocześnie opuścił miasto tutejsze Żyd Chimowicz, który z powodu malej frekwencji zwinął interes manufaktury męskiej. W miejsce to przeniósł swój interes manufaktury męskiej p. Franciszek Wagner z ul. Jana Sobieskiego. (mk)

— **Kradzież.** Nieznani sprawcy skradli ze strychu domu p. Jana Kowalskiego w Rynku 20 funtów słoniny, oraz kilkanaście funtów mięsa. (mk)

— **Obchód rocznicy.** Z okazji 16 rocznicy powstania na odcinku Lipno—Osieczna—Leszno odbył się w Śmiglu w dniu 13 bm. obchód w celu uczczenia tej rocznicy. W dniu 12 bm. wieczorem odprawiono w kościele św. Wita uroczyste nabożeństwo dziękczynne. W niedzielę 13 bm. po sumie odbyło się na cmentarzu uczczenie poległych za wolność w powstaniu. (mk)

Kronika nowotomyska

— **Czyżby nastąpiły nowe wybory sołtysów.** Jak się dowiadujemy wydział powiatowy nie zatwierdził nowowybranych sołtysów i podsoltysów z Obozu Narodowego. We wszystkich gromadach, gdzie wybory sołtysów i podsoltysów nie zostały zatwierdzone, wniesiono protesty do sądu administracyjnego w Poznaniu. Zatem w powiecie nowotomyskim należy się spodziewać nowych wyborów. (zb)

Kronika obornicka

— **Włamanie.** Onegdaj nieznani sprawcy usiłowali włamać się do kościoła parafialnego w Budziszewku. Złodzieje zostali spłoszeni i zbiegli niepoznani. (ko)

— **Opłatek.** Towarzystwo gimn. „Sokół” obchodziło ostatnio w sali p. Kłosowej tradycyjny obchód łamania opłatka.

— **Z sali sądowej.** Sąd grodzki w Obornikach skazał Stanisława Purzela z Tarnówki za kradzież oraz B. Bilskiego za paserstwo, każdego po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata. — Michała i Mariannę Jaryszów z Wypalanki skazano za pobicie na 50 zł grzywny. (ko)

Kronika średzka

KOSTRZYŃ

— **Przedstawienie.** Miejscowy „Sokół” urządził w ub. niedzielę przedstawienie amatorskie. Odegrano wesołą sztukę pt. „Robert i Bertrand”. Liczne zgromadzenia publiczności nie szczędziła amatorom zasłużonych oklasków. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. Czysty zysk z imprezy przekazano na cele odnowienia kościoła parafialnego. Powtórka przedstawienia odbędzie się 17 lutego i to na rzecz Rodziny Policyjnej. (kd)

— **Ślub.** Związek małżeński pomiędzy p. Jadwigą Brodowską i p. Julianem Dąbrowskim pobłogosławił w miejscowym kościele parafialnym ks. prob. Michalski. Nowożeńcom „Szczęść Boże!” (kd.)

Kronika wargowiecka

— **Z karnawału.** W ubiegłą niedzielę odbył się w salach nowej strzelnicy bal reklamowy K. S. „Nielba” pod hasłem „Swoją do swego”. Szereg firm kupieckich udekorowało sale stoiskami reklamowymi. W programie były nagrody na najbardziej oddzielony walc, loteria i t. d. Bal udał się znakomicie. (wb)

— **Z życia Szkoła.** Korzystając z odroczonych pogody, sekcja hokejowa Tow. Gimn. Sokół w Wargowie urządza codziennie treningi na jeziorku Dubowskim obok plaży miejskiej. (wb)

— **Strzelanie.** W kole podoficerów rezerwy odbyło się zakończenie tygodniowego strzelania z wiatrówek o nagrody. Po przemówieniu nastąpiło rozdanie nagród, przyczem pierwszą otrzymał p. Franciszek Fredrych — serwis do kawy druga p. Nowakowski, trzecia p. Pakula czwarta p. Kowalski. Nagrodę pocieszenia otrzymał p. Kazimierz Fredrych. (wb)

— **Na powódź.** Stowarzyszenie

Koniec strajku włoskiego w Chodzieży

Chodzież. (Tel. wł.) Wczoraj, w środę, o godz. 3.30 zakończony został w fabryce fajansu trwający od tygodnia strajk włoski.

W wyniku kilku konferencji urządu wojewódzki w Poznaniu zdecydował załatwić sprawę pomyślnie i udzielił staroście powiatowemu w Chodzieży polecenie zatwierdzenia uchwały politycznej rady miejskiej w Chodzieży. Zmianę stanowiska władz administracyjnych należy sobie tłumaczyć instrukcjami z Warszawy.

Wobec tego, iż pomimo kilkakrotnych wezwań do pracy robotnicy nadal przebywali w fabryce, przewodniczący spółki dzierżawnej, p. burmistrz Maron, zgłosił na ręce p. starosty Siekierzyńskiego rezygnację z kierownictwa fabryki fajansu. Rezygnacji tej p. starosta Siekierzyński nie przyjął.

W środę rano wręczył zarząd spółki dzierżawnej fabryki fajansu delegacji robotniczej ostateczne orzeczenie, które w kilka godzin później zostało przyjęte i spowodowało koniec strajku. Mianowicie zarząd spółki oświadczył, że przyjmuje wszystkich dotychczasowych robotników i majstrów fabryki do pracy w dniu dzisiejszym o godz. 7.30 rano

Drobników na pow. wargowiecki złożyło w pow. komitecie pomocy ofiarom powodzi kwotę 10 zł. (wb)

Kronika wyrzyska

— **Ucieczka więźnia.** W nocy zbiegl z zakładu więziennego w Trzeciewnicy w pow. wyrzyskim więzień karny Krzaczynski, skazany na 3 lata więzienia. Za zbiegiem zarządzone natychmiastowo pościgi. (kl)

Przemysłowiec otrul się

Bydgoszcz (t). W środę popełnił samobójstwo przemysłowiec bydgoski, współwłaściciel tutejszej fabryki organów przy zbiegu ulicy Grunwaldzkiej i Granicznej, Mieczysław Wybrański. Przybył on do mieszkania swego kuzyna i, korzystając z nieobecności jego i rodziny, otworzył kurki lamp gazowych. Kiedy zauważono ulatniający się z mieszkania gaz i otworzono przy pomocy ślusarza drzwi, Wybrański był już w agonii. Zawiezł go lekarz stwierdził śmierć, spowodowaną zatruciem gazem świetlnym.

Przyczyną samobójstwa była prawdopodobnie ciężka w ostatnim czasie sytuacja finansowa denata.

5 000 litrów wina wylano do Obry

Zbąszyń (x). Istniejące w Zbąszyniu przedsiębiorstwo fabrykacji win owocowych Witolda Żołnierkiewicza przy ul. Senatorskiej zostało zlikwidowane, przyczem przeszło 5000 litrów kilkuletniego wina owocowego zostało pod nadzorem funkcjonariuszy skarbowych zniszczonych i wpuszczonych do rzeki Obry.



Jest karnawół, więc bawimy się wesoło. I kto bawić się chce, niech odwiedzi nasze kolo. Bo wiaruszy z pod znaku błękitnego. Mają zabawę w salach ogrodu Zoologicznego. Będzie tam radości, uciechy bez liku. Oraz cała beczka dobrego alembiku. Więc, kto żywy, niech się zbiera Na zabawę byłych żołnierzy Gen. Hallera. Która się odbędzie stycznia 23 Roku Pańskiego 1935-go. z 10 187/8

Związek Tow. Gimn. „Sokół” Okręg Poznański zaprasza Szan. Sympatyków. oraz D-chny i D-chów na zabawę karnawałową. Program obfituje w liczne niespodzianki. Orkiestra doborowa. Wstęp dla gości 1.50 zł — dla członków Sokola 1 zł, bezrobotni za okazaniem legitymacji 50 gr. Zabawa odbędzie się w sobotę, dnia 19 stycznia 1935 r. o godz. 20 w „Stołecznej” (Boulevard) plac Nowomiejski. — Kto przybędzie napewno wesoło się zabawi. dg 733/4

Do stolicy Wielkopolski zawitał Jego KM. Karnawał w otoczeniu wesołej, beztroskiej, rześmianej świty. Wprasa się do rozmaitych stowarzyszeń, organizacji etc. i również otrzymawszy gleit od Koła „Świecliczan” (absolwentów) przy Miejskiej Szkole Han. Łowej, urządza „Wieczór Karnawałowy” w dniu 19 stycznia br. o godz. 8 na aul. S. H. przy ul. Śniadeckich. Współorganizatorem JKM jest rzeczywiciel w lka, szepnał bowiem jednemu z rad przybocznych, że dla uk chanych Poznańskich wstęp na Jego pokwitanie ma być wolny. zg 10 195

i to na starych warunkach i na podstawie obowiązujących przepisów ustawowych. Sprawy urlopowe robotników i majstrów fabryki fajansu potraktuje zgodnie z przepisami ustaw. Ponadto zarząd spółki oświadczył, że ze strajkujących robotników i majstrów nikt nie będzie w związku ze strajkiem zwolniony. W końcu zapowiedziano w 4 tygodniach wybory do wydziału robotniczego fabryki. Na tej zasadzie robotnicy przystąpili dziś do pracy i fabryka jest znowu w ruchu.

Przerwanie strajku powitało całe społeczeństwo chodzieskie w radosnym nastroju.

Zaznaczyć należy, iż ostatnie dni strajku obfitowały w szereg przykrych okoliczności. Ogółem 9 osób zanieogło i trzeba ich było oddać pod opiekę lekarza. Żałoga fabryczna — a przeważnie dziewczęta — jest strajkiem bardzo przemęczona i zmierzowana. Dochodziło w ostatnich godzinach do tego, iż robotnicy grozili strajkiem głodowym.

Kiedy fabryka otrzymała przyznaną pożyczkę w kwocie 100.000 zł dokładnie nie wiadomo, ma to jednak nastąpić w najbliższym czasie. (ki)

Mandoliniści poznańscy pojedą do Włoch

Znane z wielu występów publicznych i koncertów własnych, oraz koncertów w „radio poznańskim” kolo mandolinistów „Echo” odbyło doroczne walne zebranie w restauracji Teatru Wielkiego. Po zagajeniu przez p. Kryśkę jako prezesa przewodniczył obradom p. Henryk Olsztyński, a na sekretarza powołano p. Bielawnego. Sprawozdania z czynności zarządu przedłożyli pp. Elsner jako sekretarz, Jerzy Kokoszynski jako skarbnik, Czabański jako gospodarz, Woźniak jako przedstawiciel komisji rewizyjnej.

Po wyborach zarząd ukonstytuował się jak następuje: Kryśko — prezes, Woźniak — wiceprezes, Ślusarek — sekretarz, J. Kokoszynski — skarbnik i T. Czabański — gospodarz.

Podczas zebrania omawiano sprawę udziału w międzynarodowym konkursie orkiestr mandolinowych w San Remo we Włoszech. Sprawę tę referował honorowy członek „Echa” i laureat wielu nagród zagranicznych p. Leon Sawicki.

Wyjazd na konkurs międzynarodowy orkiestr mandolinowych w San Remo nastąpić miał w maju.

W celu dobrego przygotowania się do udziału w konkursie mandoliniści z „Echa” rozpoczęli już ćwiczenia pod kierunkiem p. Kapala.

Pogrzeb lotnika

Dziś rano odbył się pogrzeb kaprala-pilota ś.p. Władysława Lemańskiego z 3 pułku lotniczego na Ławicy, który zginął śmiercią lotnika. Ś.p. kapral-pilot Lemański, podczas lotów ćwiczebnych na lotnisku w Ławicy wpadł w tak zwany korkociąg i runął z wysokości około 300 metrów, zabijając się na miejscu.

Eksportacja zwłok odbyła się o godzinie 9.30 z kaplicy szpitala wojskowego przy Wałach Jana III. Kondukt żałobny poprzedzony orkiestrą 7. pułku strzelców konnych, przy udziale kompanii honorowej, korpusu oficerskiego i podoficerskiego poprowadził do kościoła garnizonowego dziekan wojsk polskich ks. prałat Wilkars. Po odprawieniu nabożeństwa żałobnego przez ks. prałata Wilkarsa, kondukt potrzebny do mogiły na cmentarzu garnizonowym, poprowadził ks. kapelan wojskowy Dymarski. (kl)

JARMARKI

POBIEŻDZISKA

— **Jarmark.** W środę, 23 bm. odbędzie się w Pobieżdziskach jarmark ogólny.

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na pamiłki Serca Jezusowego: p. Czawkowski zamiast kwiatów na trumnę śp. Janeczki Cofitówny 6 zł; — razem z poprzednią pokwitowaniami 56 zł.

Na biednych parafii farniej: Koło Seniorów w Poznaniu zamiast wieńca na trumnę śp. ks. prałata Antoniego Stychla, współorganizatora swej organizacji macierzystej Tow. Młodzieży Polsko Kat. pod wezw. św. Stanisława Kostki, 10 zł.

POŚCIG ZA CIENIEM

reżyserji VAN DYKE'a

z WILLIAMEM POWELLEM i MYRNA LOY

Sensacyjna komedia, trzymająca widza w nieustannym napięciu i każąca mu śmiać się bez przerwy —

WKRÓTCE W KINIE METROPOLIS nr 4266

15-lecie odzyskania Leszna

Leszno (lh). W dniu dzisiejszym t. j. 17 stycznia przypada historyczny dzień przyłączenia naszego miasta do Rzeczypospolitej Polskiej. Miasto nasze pomnie tej doniosłej chwili postanowiło uczcić ten dzień uroczystym obchodem.

W dniu tym o godz. 18.30 odbędzie się uroczyste posiedzenie w Ratuszu, a wieczorem zbierze się całe grono towarzyskie na miłą pogawędkę i herbatkę w sali szkoły Przem.-Handl. Żeńskiej.

Niesumienni sołtysi

Ostrów (os). Sąd okręgowy w Ostrowie rozpatrywał w środę sprawy dwóch sołtysów, oskarżonych o defraudację.

Józef Walczak z Raszkówka pobierał w charakterze sołtysa od podatników wyższy podatek, niż wymiar, a nadwyżki przywłaszczał sobie. W ten sposób poszkodował podatników na kwotę 5014 zł. Ponadto sfałszował kwit Kom. Kasy Oszczędn. i zdefraudował w ten sposób dalsze 90.14 zł. Sąd wymierzył mu karę 8 miesięcy więzienia, pozabawiając go praw obywatelskich na 3 lata. Ponieważ zasądzony zwrócił zdefraudowane sumy, sąd zawiesił mu warunkowo wykonanie kary.

Drugi sołtys Franciszek Wójcik z Dzieleń zdefraudował w latach 1932 i 33 sumę 3.800 zł. Po ujawnieniu nadużyć zwrócił przywłaszczoną sumę. Z uwagi na to sąd uwzględnił okoliczności łagodzące skazał Wójcika na karę 10 miesięcy więzienia z zawieszeniem na lat 3. Skazanego pozbawiono jednak praw obywatelskich na 3 lata.

Amatorka starego wina

U pp. Majewiczów w Poznaniu, przy ul. Matejki 60, była zatrudniona w charakterze nauczycielki 28-letnia Antonina Pięścicka ze Środy.

W czasie swego półrocznego pobytu u pp. Majewiczów „przykładna” nauczycielka, korzystając z nieobecności pracodawców, poczęła kraść i wynosić z mieszkania co się dało. Zginęły stare wina, biżuteria, srebra stołowe, pościel i cały szereg innych przedmiotów. W mieszkaniu pp. Majewiczów odwiedzał często Pięścicka jej szwagier Zawisłak, u którego znaleziono później większość skradzionych rzeczy. Zawisłak, który dopiero co poślubił siostrę Pięścickiej, był tak przezorny, że za jej pośrednictwem zaopatrzył się u pp. Majewiczów w białiznę dziecięcą, m. in. w pięknie haftowaną poduszkę do chrztu.

Początkowo pp. Majewiczowie skierowali podejrzenie na służbę, nie przypuszczając, że nauczycielka i wychowawczyni ich córeczki może się dopuścić systematycznych kradzieży domowych. Gdy jednak okazała się smutna prawda, sprawę oddano policji, która odnalazła część skradzionych przedmiotów.

W ubiegłym miesiącu odbył się w sądzie grodzkim w Poznaniu proces i nieuczciwa nauczycielka skazana została na sześć miesięcy więzienia; obie strony zapowiedziały apelację. Oskarżona Pięścicka broniła się w ten sposób, że rzeczy pp. Majewiczów zabrała ze sobą, będąc w gorączce w czasie przygotowywania się do wyjazdu. Mimo tej „gorączki” zdawała sobie jednak dobrze sprawę z tego, co czyniła, bo do jednych ze swoich znajomych wyraziła się, iż w białiznę i pościel jest zaopatrzona na długie, długie lata.

Pp. Majewiczowie, pragnąc odzyskać resztę cennych przedmiotów, skradzionych przez Pięścicką, wyznaczają 500 zł nagrody za ich odnalezienie. Pięścicka, która w kilku domach w Poznaniu była wychowawczynią dzieci, mieszka obecnie w Środzie.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

SŁOWNIK ZA MILJON

Wielkie dzieło zbiorowe — Polski Słownik Biograficzny — Herbarze mamy, ale to nie wszystko... — Angielski, czy holenderski? — Cztery lata przygotowań — Niepozadana protekcja — Kto będzie w Słowniku? — Od króla do woźnego — Wielkopoleanie z pierwszego zeszytu — Przez 20 lat po 25 złotych — Chyba Akademia się nie zawiadzi!

Ukazał się zeszyt pierwszy wielkiego zbiorowego dzieła narodowego. Jest nim Polski Słownik Biograficzny. Mają już swoje biografie narodowe Niemcy, Anglia, Holandia, Szwecja, Rosja a nawet przedwojenna Austria; zaczęła wydawać w ostatnim czasie swoja — Francja. Polska, dzięki Akademii Umiejętności w Krakowie, staje teraz, z początkiem r. 1935, w rzędzie tych nielicznych państw i narodów, które, przez doprowadzenie do skutku dzieła na tak ogromną skalę, dały dowody niezwykłych zdolności w zakresie organizowania pracy naukowej i wydobywania milionowych kwot na opłacenie biura, honorariów autorów i kosztów druku.

Wydaniem zeszytu I „Polskiego Słownika Biograficznego” rozpoczęła się realizacja starego planu głównego jego redaktora, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, Władysława Kopczyńskiego. Już przed laty kilkunastu, w pierwszych latach powojennych, uzasadnił on potrzebę takiego wydawnictwa dla narodu, który dotąd zdobywał się tylko na herbarze, czyli na historię działalności rozpiętości jednej warstwy społecznej. Po nim zabierali głos w tej sprawie dr. Kazimierz Tyszkowski ze Lwowa i prof. Stanisław Kot z Krakowa. Toczył się też przez pewien czas spór o to, czy Polski Słownik Biograficzny ma objąć całość dziejów Polski od Mieszka I począwszy, czy też tylko okres walk o niepodległość, czyli okres dziejów naszych od r. 1750. Zwyciężyła wreszcie koncepcja pierwsza, znajdując w Polskiej Akademii Umiejętności bardzo silne i trwałe oparcie.

Przez czas dłuższy toczyła się jeszcze walka pomiędzy zwolennikami systemu angielskiego wydawania Słownika Biograficznego, a zwolennikami systemu holenderskiego. Ponieważ Akademia Umiejętności przez usta swego sekretarza generalnego, Stanisława Kutrzeby, opowiedziała się za systemem angielskim, przeto ten zwyciężył. Wskutek tego Polski Słownik Biograficzny będzie się ukazywał w porządku alfabetycznym, od A w tomie I, do Z w tomie XX, czyli ostatnim. Wskutek tego też życiorysy np. Zamoykich, czy Żółkiewskiego będziemy mogli sobie przeczytać w Słowniku Biograficznym dopiero za lat 20, gdy tymczasem przy zastosowaniu systemu holenderskiego można by było ewentualnie znaleźć już w tomie I, czyli w roku bieżącym.

Prace przygotowawcze rozpoczęły się na dobre dopiero w styczniu r. 1931. W ciągu czterech lat redaktor główny, mając do pomocy, jak na naszą narodową biedę przystało, tylko 2 siły naukowe, a nie, jak w Anglii, czy Holandii, całe zastępy uczonych, stale zaangażowanych, musiał, jeżdżąc po całym państwie, zorganizować komitety lokalne, zestawić kartotekę osób, mających wejść do Słownika, wybrać spośród kilkudziesięciu tysięcy kandydatów 20 tysięcy najwybitniejszych, których życiorysy mają się zmieścić w owoch 20 tomach Słownika, opracować regulaminy dla redakcji, instrukcje dla współpracowników, a wreszcie dobrać sobie tych współpracowników i rozdzielić pomiędzy nich pracę. Trzeba było nawet osobnego posiedzenia komitetu redakcyjnego z udziałem eksperta tej miary, co prof. Kazimierz Nitsch, aby ustalić porządek liter w alfabecie polskim i załatwić sprawę znaków diakrytycznych.

Ogrom tych prac wstępnych został już szczęśliwie ukończony. Współpracownicy Słownika dostarczyli redaktorowi głównemu naogół punktualnie, w wyznaczonych im terminach, swoich przyczynków. Poszczególne życiorysy przeszły przez surową ocenę specjalistów, będą więc mogły wytrzymać światło dzienne.

Kto wejdzie do Polskiego Słownika Biograficznego? Oczywiście tylko ci, co mają protekcję, gdyż, jak powszechnie wiadomo, bez protekcji nic w tym życiu nie da się zrobić. W tym wypadku jednak chodzi o protekcję, której

każdy boi się, jak djabeł święconej wody, mianowicie o protekcję — śmierci. Kto jeszcze nie zdążył umrzeć, ten do Słownika nie wejdzie, chociażby był człowiekiem najbardziej zasłużonym, lub największym w dziejach szkodnikiem.

Na pytanie, kto wejdzie do Słownika, najlepszą odpowiedź daje przejrzenie pierwszego zeszytu. Jest tam i król Aleksander Jagiellończyk i Antoni Abraham, woźny Banku Związku Spółek Zarobkowych w Gdańsku, zmarły w r. 1923. Król oraz woźny, który w czasach niewoli o suchym chlebie wędrował od wsi do wsi kaszubskiej i budził ducha narodowego, znaleźli się więc obok siebie w narodowym Pantheonie polskim. Ale jest także car Aleksander I i Albrecht Hohenzollern, ostatni wielki mistrz krzyżacki i pierwszy książę pruski. Obaj jednak przedstawieni są, zgodnie z zasadami wydawnictwa, „tylko ze strony swego uczestnictwa w sprawach narodu i Państwa Polskiego”.

Pierwszy zeszyt „Słownika” zawiera 173 życiorysy, w tem 16 czyli 10 proc. życiorysów osób, które w Wielkopolsce się urodziły i tu działały, lub w inny sposób są związane z Wielkopolską. A więc komedjopisarz Jakób Adamczewski, pastor i kompozytor Ernest Daniel Adami, profesor medycyny Albert Adamkiewicz z Żerkowa, ks. Jan od Krzyża Adamski, jezuita Józef Stanisław Adamski, pastor śmigieński Marcin Adelt, generał Wincenty Aksamitowski, kanonik gnieźnieński Jan Albertrandy, sufragana wileński Jerzy Albinus z Koźmina, starosta kaliski i najbliższy współpracownik Władysława Łokietka w czasie jego pierwszych rządów w Wielkopolsce: Aleksy de Lekenstein, lekarz Stanisław Alkiewicz, pastor odolanowski Wilhelm Altmann, minister Braci Czeskiej Maciej Ambroski z Ostroroga, ks. Wojciech Stanisław Andersz, minister Braci Czeskiej Łukasz Andronicus (Morawianin) i Tranquillus Andronicus z Dalmacji, humanista z otoczenia biskupa Jana Lubrańskiego. Cały Słownik Biograficzny będzie zawierał przeszło dwa tysiące życiorysów osób, które odegrały wybitniejszą rolę w życiu Wielkopolski.

Koszta całego wydawnictwa obliczone są na jeden milion złotych. Kto je pokryje? Przyjął się u nas zwyczaj rozpoczynania tego rodzaju przedsięwzięć od napisania prośby o subwencję rządową. Inaczej postąpiło poznańskie Tow. Miłośników Historji, które, przystępując do druku Bibliografji historii Wielkopolski, prosiło o subwencję do rządu nie napisało, lecz odwołało się do mecenatu zbiorowego ofiarnego społeczeństwa wielkopolskiego. Miśtrzowska propaganda i poczynność Działu Kultury i Sztuki w „Kurjerze Poznańskim” osiągnęły wspaniałe rezultaty. Jeżeli więc Bibliografja regionalna znalazła tylu ofiarnych mecenasów, to iluż więcej pozyska ich sobie wydawnictwo interesujące cały naród. Niewątpliwie znajdzie się ich w Wielkopolsce conajmniej tysiąc. Za cenę 500 złotych, rozłożonych na lat 20 po 25 zł można nabyć dzieło, które na kilka pokoleń będzie dumą narodu i nauki polskiej. Prenumeratę przyjmuje Polska Akademia Umiejętności w Krakowie oraz każda większa księgarnia w Polsce. Akademia liczy na mecenat zbiorowy najświetlejszych jednostek w Polsce. Czyż dopuścimy do tego, aby się zawiodła, aby całe wydawnictwo ukończyło się na wydanych już zeszytach pierwszym?

Dr. A. Wojtkowski

Poznań

Książki nadesłane

Dr. Andrzej Wojtkowski: „500-lecie parafii w Ostrowie 1434-1934”. Ostrow 1935. Wydał ks. kan. L. Jarosz.
Karol Koźmiński: „Józef Sułkowski”. Warszawa 1935. Główna Księgarnia Wojskowa.
Kazimierz Chłędowski: „Z przeszłości naszej i obcej”. Lwów 1935. Wyd. Zakł. Narod. im. Ossolińskich.
Jarosław Janowski: „Dzień jak noc”. Nowele. Warszawa 1935. Wyd. F. Hoesik.

ŻYCIE KULTURALNE

CO MAMY DZISIAJ W POZNANIU?

Trudny wybór mamy z dzisiejszym wieczorem.

W teatrze Wielkim odbywa się koncert symfoniczny, na którym wykonana będzie pol. batuta dyr. dr. Łatoszewskiego pierwsza symfonia Brahmsa oraz poemat symfoniczny Smetany „Weltawa”, zaś świetny wirtuoz — skrzypek, dyr. Zdzisław Jahnke, tak rzadko w Poznaniu słyszany, odegra pierwszy koncert skrzypcowy Szymanowskiego oraz „Poème” Chaussona.

Równocześnie w Pałacu Działyńskich, na urządzonym przez Związek Zawodowy Literatów Polskich „czwartku literackim” będzie mówił o t. zw. sprawie Brzozowskiego profesor U. P. Witold Klinger. Sprawa Brzozowskiego, to, jak wiadomo, jedna z tajemniczych, a dopiero teraz rozświetlających się afer politycznych czasu przedwojennego. Stanisław Brzozowski, głoszący krytyk i historyk kultury, został pomówiony o stosunki z rosyjską żandarmem, która śledziła ruch wołosciowy wśród studentów warszawskich. Oskarżenie to, któremu Brzozowski z oburzeniem się przeciwstawiał, wysięgło zło wrogie piętno na jego krótkim niestety

Jubileusz kompozytora. Krakowski muzyk, dyr. Bolesław Wallek-Walewski obchodził dn. 7 lutego 30-lecie pracy kompozytorskiej. Z tej okazji odbędzie się koncert chórny, na którym będą przypomniane różne utwory dyr. Walewskiego w chronologicznym porządku powstania.

Stypendja dla chórzystów. Narodni Diwado w Pradze, chcąc zapewnić sobie utrzymanie dobrego chóru operowego i dopływ nowych sił, wyznacza co roku stypendja dla osób obdarzonych głosem, które chcą poświęcić się karierze chórowej. Sty-

pendyści przechodzą naukę, po której mogą być w drodze konkursu przyjęci do chóru Narodnego Divadla albo też wstąpić do innego teatru operowego. Konkurs odbywa się co roku w styczniu.

Tablica Chopina w Dreźnie. Jak wiadomo, Chopin przebywał parokrotnie w Dreźnie. Na domu przy placu Neumarkt, gdzie mieszkał w r. 1835, będzie umieszczona tablica pamiątkowa, skomponowana przez rzeźbiarza drezdeńskiego Raddatza. Odsłonięcie odbędzie się w lutym, połączone z niem będą uroczystości chopinowskie.

pendyści przechodzą naukę, po której mogą być w drodze konkursu przyjęci do chóru Narodnego Divadla albo też wstąpić do innego teatru operowego. Konkurs odbywa się co roku w styczniu.

Tablica Chopina w Dreźnie. Jak wiadomo, Chopin przebywał parokrotnie w Dreźnie. Na domu przy placu Neumarkt, gdzie mieszkał w r. 1835, będzie umieszczona tablica pamiątkowa, skomponowana przez rzeźbiarza drezdeńskiego Raddatza. Odsłonięcie odbędzie się w lutym, połączone z niem będą uroczystości chopinowskie.

NAUKA

Uczony wiedeński w Polsce. Do Warszawy przybył profesor Uniw. wiedeńskiego dr. H. Mark i na posiedzeniu Polskiego Tow. Chemicznego wygłosił odczyt o badaniu budowy molekuł za pomocą uginania elektronów.

Pismo, które znika. Niemiecka „Zeitschrift” für europäische Ostgeschichte, wydawana przez prof. Otto Hoetzsch’a i K. Staehlina, przestaje wychodzić. Wydawcom nie udało się uzyskać pieniędzy na dalsze prowadzenie tego naukowego periodyku, zaś skarb Rzeszy odmówił subwencji.

LITERATURA

„Rocznik Karola Maya”. Drezdeński „Karl May Verlag” wydaje rocznik, poświęcony książkom i osobistości głośnego autora powieści podróźniczych. Obecnie ukazał się z trzyletnim opóźnieniem ten Rocznik za rok 1932. Mieści długi szereg artykułów, m. in. szkice Klary May „Pies Cherry Karola Maya”.

GO SŁYCHAĆ PRZESZEDŁO?

Nienowa nowość. Jest nią „Fedra”, opera Ildebranda Pizzettiego, napisana przed dwudziestu laty, a teraz dopiero odśpiewana po raz pierwszy w rzymskim Teatro Reale. Obsada znakomita: sopran Giuseppina Cobelli, bas Fernando Autori, tenor Nino Bertelli, przy pulpicie Tullio Serafin. Sukces pełen szacunku, lecz nie żywiołowy.

KOŚCIOŁ NA HELU POSIADA CENNE ZABYTKI

Hel, 15 stycznia.

Letnicy, którzy spędzają lato na Helu, nie wszyscy z pewnością zaglądają do kościoła ewangelickiego, którego mury wznoszą się koło portu. Mało kto bowiem wie, iż kościół ten, który do r. 1528 był świątynią katolicką i dopiero wówczas został przez protestantów zabrany, posiada mnóstwo wspaniałych zabytków sztuki. Przed reformacją Hel miał dwa kościoły, z których nic nie pozostało, prócz tablicy z r. 1441, umieszczonej obecnie w kościele ewangelickim, a noszącej napis: „Pobłogosław Panie ten dom i wszystkich mieszkańców Helu i wniądź do tego miejsca. Wysłuchaj prośby błagających”. Liczba dwu kościołów świadczy, że miasto Hel było ongi poważnym skupieniem ludności, zabytki zaś mówią o jego kulturalnym poziomie istotnie wysokim.

Sam kościół jest już cennym zabytkiem, jako że presbiterjum z absydą wieloboczną i zakrystją pochodzi z wieku XIV, zaś nawa z XV. W wielkim ołtarzu mieści się darowana przez burmistrza Helu Adrijana van der Linde, cenna kopia obrazu Rembrandta „Ecce homo”. Wysoce interesującym jest pochodzący z czasów katolickich tryptyk św. Andrzeja, rzeźbiony i malowany w latach 1500-1508. Rzeźbiona postać św. Andrzeja nosi rybaki „gmerk” (rodzaj herbu), niżej znajduje się rzeźba „Sen Matki Boskiej”, w predelli figury 12 apostołów z r. 1390. Na otaczającym kościół cmentarzu znajdują się m. in. dwa dobrze zachowane gro-

TEATR

Co grają w Katowicach. Z Katowic donoszą nam (ad): Teatr Polski gra z powodzeniem komedję Henryka Duvernois’a p. t. „Janka”. Udział biorą: pp. Biesiadecka, Grzębska, Marwicz, Wasilewska, Zbyszewski i in. Reżyseruje p. Biesiadecki.

SZKOLNICTWO

Czy i jak uczyć w szkołach średnich historii sztuki? Ostatni zeszyt „Wiadomości dydaktyczno-historycznych” za rok 1934 przynosi ciekawy referat St. Gasiorowskiego o nauczaniu historii sztuki w szkołach średnich. Autor uważa, iż byłoby pożądane wprowadzenie takich wykładów w niektórych szkołach i to w tych miejscowościach, gdzie zachowały się jakieś zabytki. W takim zaś wypadku należałoby odpowiednio dobierać personel nauczycielski i przygotować podręcznik odpowiedni dla szkół średnich. Obok tej pracy znajdujemy w zeszycie rozprawę dr. Knapowskiej p. t. „Wyobrażenie czasu w kształtowaniu pamięci historycznej”, oraz referat M. H. Serejskiego o II-im zjeździe międzynarodowym nauczania historii, który odbył się w Bazylei w dniach od 9 do 11 czerwca 1934 r. Zkolei następują recenzje, materiały i kronika. (J. St.).

OCHRONA ZABYTKÓW

Trzy miliony cegieł postanowili ofiarować przemysłowcy ceramiczni w Polsce na budowę w Warszawie Muzeum Przemysłu i Techniki. Dotychczas zebrano 300.000. Zbiórka trwa dalej.

Pisma nadesłane

„Przegląd Powszechny”. T. 204 Nr. 612. Treść: O. Halecki: „Czy potrzebna jest „rewizja” dziejów Polski?” — T. Sinko: „Historyczna rola stoicyzmu” — J. Birkenmajer: „Czy św. Wojciech napisał B-gurodzicę?” — B. Bruckus: „Kryzys rolnictwa niemieckiego a socjalizm narodowy” — A. Romer: „Geneza wschodnich granic Polski odrodzonej” — S. Podoleński: „Projekt polskiej Ustawy Eugenicznej” — Przegląd piśmiennictwa. — J. Rostworowski: „Sprawy Kościoła”. — M. Niwiński: „Zjazd Pomorzanie w Krakowie”. — H. W. Ryński: „Jubileusz naszej ważnej placówki za oceanem”. — Adres Red. Kraków, ul. Kopernika 26.

„Muzyka Kościelna”. Nr. 11/12. Treść: J. Pawlak: „Ks. Franciszek Witt na tle swej epoki”. — Ks. W. Świerczek: „Rok liturgiczny”. — F. Nowowiejski: „Georges Renard”. — Ks. W. Wargowski: „Z liturgji mszalnej”. — Kronika związkowa. — Nowe wydawnictwa. — Adres Red. Poznań, Wrocław 18.



Najpiękniejszym miastem w Ameryce stał się Waszyngton, i to dzięki wzniesieniu całego szeregu nowych imponujących gmachów, które widzimy tu na zdjęciu, dokonaniem z samolotu. Na pierwszym planie widzimy nowy gmach sądowy, tuż za nim urząd celny, a dalej z dwoma półkolami — nowy gmach pocztowy.

To, czego nie przewidział Juliusz Verne

W ostatnim czasie świat przeżył kilka sensacji powietrznych. Londyn — Melbourne przeleciało w 71 godzinach, jeden z lotników włoskich osiągnął na hydroplanie szybkość 710 km. na godzinę i obecnie Włochy podają do wiadomości publicznej, że przygotowują lot w stratosferze Rzym — Nowy Jork w ciągu 8 godzin. Z całą pewnością, gdyby podobna zapowiedź rzucona była 10 lat temu, patrzono by na jej autora w ten sposób, jak kiedyś ludzie patrzyli na Juliusza Vernego, gdy w swych fantazjach budował łodzie podwodne i odbywał podróże dokoła świata w 80 dniach. Dziś jednak nikogo już nie dziwi. Przelocie Rzym — Nowy Jork w 8 godzin, dla czego nie?

W roku 1930 nieznany nikomu młody uczonec szwajcarski prof. August Piccard, który w ojczyźnie swej nie mógł znaleźć nawet chleba i musiał go szukać w Belgii, zgłosił się do fundacji naukowej uniwersytetu w Brukseli i oświadczył, że ma zamiar polecieć na 16.000 m dla zbadania promieni kosmicznych, znajdujących się w stratosferze. Fundacja ta istniała dopiero od roku i potrzebowała reklamy. Dlatego też doszła słusznie do wniosku, że lot Piccarda do stratosfery jej tego dostarczy. Na projekt samego lotu zapatrywano się jak na zwykłe samobójstwo i jedyny kraj w Europie, który pozwolił Piccardowi na dokonanie śmiałego doświadczenia, były Niemcy. 27 maja 1931 r. Piccard w towarzystwie inż. Kipfera poleciał do stratosfery. Dzień ten stanowi historyczną datę nie tylko w dziejach odkryć naukowych, lecz również lotnictwa, gdyż Piccard wskazał nową drogę dla dokonywania przelotów na wielkich przestrzeniach. Gdy w kilka dni po powrocie do Brukseli udzielił prasie na ten temat wyjaśnień, pierwszą rzeczą, na którą zwrócił uwagę, było to, że samolot w stratosferze osiągnie trzy razy większą szybkość od tej, jaką posiada obecnie. Inaczej mówiąc, aparat Blocka i Campetela Scotta, którym lecieli oni do Australji, pokonałby przestrzeń Londyn — Melbourne nie w 71 godzin, lecz w 23! Słowem, przelot nad całą półkulą ziemską w ciągu jednej doby!

Piccard nie w taki jednak sposób wyobrażał sobie swe loty stratosferyczne. Oświadczył, on mianowicie, iż eksploatowanie stratosfery dla komunikacji lotniczej rozpocznie się wówczas, jeśli zwykły aparat pasażerski osiągnie 600 km. na godzinę, czyli że szybkość ta w stratosferze wyniesie trzy razy więcej, a więc 1800 km. na godzinę. Do granicy tej się zbliżamy. Samoloty amerykańskie w ciągu dwu lat dwukrotnie zwiększyły swą szybkość i dziś „Douglasy” transkontynentalne robią tam 400 km. na godzinę. Franciszek Agello, młody lotnik włoski, osiągnął na swym aparacie 710 km. na godzinę. Wziawszy teraz pod uwagę szybkość 1800 km. na godzinę przelot Londyn — Melbourne, z jednym lądowaniem w Allahabad, odbyłby się w ciągu 11 godzin i z możliwością zjedzenia śniadania w Londynie, a kolacji w Australji.

W jaki jednak sposób Włosi pragną zrealizować linję komunikacyjną w stratosferze? Mało kto wie o tem, iż zanim Piccard poleciał po raz pierwszy w stratosferę, interesowała ona koła wojskowe niemal wszystkich państw na świecie. W 1929 r. z góry Orta we Włoszech rzucona była w przestrzeń rakieta, która rozbiliła się na wysokości 11 tys. m. Nie wszystkie aparaty,

jaki były w niej umieszczone, uległy zniszczeniu w czasie spadania, dzięki czemu można było zanotować bardzo ciekawe wyniki. Nie były one jednak podane do wiadomości publicznej ze względów zupełnie zrozumiałych. Nieco później Włosi wyekspedjowali w przestrzeń drugą raketę, tym razem na fenomenalnej wysokości 100.000 m. Rakietę, ważącą około 100 kg., nie osiągnęła tej wysokości, i tym razem doświadczenie zakończyło się fiaskiem. Lotnictwo włoskie nadal jednak pracowało wytrwale w tym kierunku, okrywając swe prace niezwykłą tajemnicą. Wreszcie w dniu 11 kwietnia ub. r. nastąpił najbardziej może rewelacyjny lot samolotowy, na który ludzkość zwróciła stosunkowo niewielką uwagę. Był to mianowicie niebawmy wyczyn Włocha Donati'ego. Osiągnął on na specjalnie skonstruowanym samolocie wysokość 14.433 m.

Fantastyczna myśl Piccarda o komunikacji w stratosferze stawała się rzeczywistością, chociażby jedynie o przystosowanie w niej odpowiedniej szybkości i nad tem właśnie pracują dziś na całym świecie konstruktorzy samolotów. Zapowiedź włoskich kół lotniczych o tem, że chwila ta jest bardzo bliska, nie zdaje się tu być fantazją i przelot, w ciągu 11 godzin pół globu ziemskiego znajduje się w granicach możliwości człowieka.

W jaki sposób zbudowany jest samolot stratosferyczny? Podobna maszyna była wystawiona już w Paryżu na widok publiczny. Różni się ona od zwykłego aparatu zasadniczo tem, że kabina, w której znajdują się podróżni jest hermetycznie zamknięta, ażeby izolować człowieka od rozrzedzonej atmosfery, która znajduje się na znacznej wysokości. Na wysokości 16.000 m. istnieć tylko ciśnienie 1/10 atmosfery, gdyby więc powietrze mogło wtargnąć do kabiny, nastąpiłaby natychmiastowa śmierć. Gdy



Znana tancerka panna Nirska, tańczy swój taniec popisowy „Czar ognia”, wywołując wśród publiczności nowojorskiej szalony zachwyt. Kostjum jej wypracowany jest z 200 m jedwabiu. Nirska tańczyła przedtem przed Mussolinim i królewską parą angielską.

trzy lata temu Piccard zapowiedział budowę samolotu stratosferycznego, zostało to również przyjęte za absurd. Dziś samolot taki jest już faktem. Posłuchajmy wobec tego, co mówi dalej Piccard: Paryż — N. Jork jeszcze przed 1940 rokiem przelatywać będziemy z regularnością zwykłego pociągu w ciągu 6 godzin, Londyn — Bagdad w 2 i pół godz. Londyn — Singapur w 7, a Londyn — Melbourne w 11 godzinach. Czytając to można doprawdy przetrzeć oczy ze zdumieniem i zapytać, czy to nie sen. Nawet bujna fantazja Juliusza Vernego nie potrafiła tego przewidzieć. S. F.

Czy obraz?

Oryginalna sprawa w sądzie angielskim

John Moore zbieracz dzieł sztuki, nabył u pewnego handlarza, nazwiskiem Higgins, obraz, w czem oczywiście niema nic dziwnego. Żadna z stron nie przypuszczała, że transakcja ta narobi tyle hałasu. Był to obraz nieznany z XVII stulecia bez szczególnej wartości i przyniósł 30 funtów. Pewnego dnia odwiedził Moore'a jego przyjaciel, znawca dzieł sztuki, który szczególną zwrócił uwagę na obraz, przedstawiający scenę z rynku na którym odbywał się handel niewolnikami... Gość poprosił właściciela o zgodę na zabranie obrazu do swej pracowni... Ołbrzymia była radość, kiedy po ośmiu dniach przyjaciel pojawił się ponownie u niego, by mu zakomunikować, że obraz wart jest nie 30 lecz co najmniej 3000 funtów. Trzeba tu wprowadzić uwagę usunąć góry obraz, ażeby odkryć o wiele więcej wartościowy, który znajduje się pod nim. Przy prześwietlaniu bowiem obrazu promieniami Rentgena okazało się, że pod spodem znajduje się szkic mistrza włoskiego Paolo Veronese, na który później jakiś bażgracz namalował swój obraz.

Wszystkie pisma rozpisywały się w długich artykułach o tem oryginalnym odkryciu. W ten sposób dowiedział się o tem pierwotny właściciel obrazu Higgins. Higgins zaprotestował przeciwko tej transakcji, dowodząc, że Moore nabył od niego nie obraz Paolo Veronese lecz górny obraz, i że dolny obraz jest jego, Higginsa własnością. Sądy miały twarde orzechy do zgryzienia. Ostatecznie jednak sąd orzekł, że nie można było sprzedawać dwóch tych obrazów oddzielnie, i że dlatego nabytek Moore'a jest jego niezaprzeczną własnością. W i P



Alina Ruckgaberówna, sopran koloratury, wystąpi przed mikrofonem rozgłośni poznańskiej w dniu 17. bm. o godzinie 18.25 i zaśpiewa: — pieśń Dell'acqua Delibes'a, Brahmsa i Straussa

Badanie owoców

promieniami X

W Ameryce dokonano interesującego wynalazku, polegającego na tem, iż pozornie całe i zdrowe owoce, prześwietlone promieniami X, wykazują skazy ukryte, które z biegiem czasu dopiero rozwijają się i rozszerzają na cały owoc. Wynalazek ten został ostatnio zastosowany przez eksporterów pomarańczy, brzoskwiń i ananasów, którzy ponoszą znaczne straty, gdy dopiero po przybyciu na miejsce transport owoców okazuje się zepsuty. Ponadto dokonano prób, w jakich pożytecznych należy pakować owoce, celem uniknięcia uszkodzeń podczas transportu. Po każdej takiej próbie owoce prześwietlane były promieniami X i badane, czy nie nadpsuły się przy pakowaniu.

Dziwaczne śpiochy

Przeciętny człowiek spędza jedną trzecią część swego życia w łóżku. Są wszakże ludzie, którzy znacznie dłuższy czas przebywają w łóżku, i to wprawdzie nie wyłącznie dla spania. Wiadomą jest rzeczą, że Ludwik XIV i inni królowie francuscy opuszczali swe łóża dopiero około połowy przedpołudnia; i że podczas takiego „Lever” czyli stawania załatwiano ważne sprawy państwowe. Za przykładem ich szły kochanki królewskie, taka Ninon de L'Enclos i Madame Pompadour. Pierwszy król szwedzki z francuskiej rodziny Bernadotte udawał się o godzinie 11 na spoczynek i wstawał dopiero następnego dnia około godziny 4 po południu. Wiele wiele pod tym względem ustępował królowi szwedzkiemu pisarz amerykański Mark Twain, ojciec humoru groteskowego, który potrafił tworzyć w łóżku. Także inni poeci angielsko-amerykańscy są specjalnymi amatorami łóżka. Poeta Dorville podobno prawie całe życie spędził w łóżku, z którem tak trudno było mu się rozstać, że w testamentie zarządził, by go pochowano w łóżku. Najbardziej obok Bernarda Shawa znany współczesny autor angielski G. H. Wells,

Przeciwko zmęczeniu



oczu przy świetle sztucznem:

SZKŁA OKULAROWE
URO-PUNKTAL
ZEISS'a

zmniejszają zbyt mocne działanie promieni ultraczzerwonych do normy naturalnego światła dziennego.

Do nabycia w magazynach optycznych.



Wyczerpujący opis „URO” wysyła na żądanie bezpłatnie CARL ZEISS w Jenie, lub Jen. Repr. na Polskę, Warszawa, ul. Moniuszki 2.

wybuchnął głośnym śmiechem, kiedy mu mówiono o tem, że według zdania Napoleona I wielki człowiek potrzebuje co najmniej sześć godzin snu i twierdził, że sam potrzebuje co najmniej dwa razy tyle snu, by móc pracować. O pewnym Hiszpanie Don Everordo Blasco opowiadają, że przez sześć lat nie opuszczał swego łóżka, ponieważ wróżka przepowiedziała mu, że nie umrze w łóżku. Wróżba spełniła się. Kiedy bowiem Hiszpan ten podczas trzęsienia ziemi wyskoczył przerażony z łóżka, nogi wypowiedziały mu posłuszeństwo, skutkiem czego uderzył głową o krawędź łóżka i zabił się. W i P

Ojczyzna klubów

Już od dłuższego czasu stwierdzić należy, że Anglja, klasyczny kraj klubów, znalazła we Francji poważnego konkurenta. Według cotylo ogłoszonej statystyki istnieje dzisiaj we Francji więcej niż 170.000 rozmaitych klubów a więc więcej, niż w W. Brytanji. Między temi klubami francuskimi znajdują się bardzo oryginalne zrzeszenia. I tak istnieje obok klubu jasnoocich, także klub zielonocich, do którego przyjmuje się wyłącznie kobiety i mężczyzn o wybitnie zielonym kolorze ocz. Niezliczona jest liczba klubów, których członkowie zajmują się rozmaitemi upodobaniami gastronomicznymi, czemu się bynajmniej dziwić nie można w tym kraju sztuki gastronomicznej. I tak istnieje obok klubu amatorów ostrzyg i trufl, klub miłośników zup, którego członkowie podczas swych tygodniowych schadzek nie jedzą nic innego jak same zupy, i to najbardziej wyrafinowane. Bardzo oryginalny jest zapewne także klub Piotrów i Pawłów, który w poczet swych członków przyjmuje tylko ludzi o imionach Piotr lub Paweł... W i P

Sterylizacja cudzoziemców

Sądy Rzeszy wyraziły opinię, iż cudzoziemiec, który popełnił na terytorjum Rzeszy przestępstwo i może być uważany za niebezpieczną jednostkę, podlegać może w razie skazania go także i sterylizacji, skoro uważana ona będzie jako konieczna. Władzom wykonawczym przysługuje natomiast prawo niezastosowania sterylizacji, o ile przestępca - cudzoziemiec zostaje wydany przymusowo z granic Rzeszy.



Strasznie uczono przedstawia się mały Bodzio, który z powagą studjuje książeczkę obrazkową otrzymaną na gwiazdkę.

3 LUTEGO 1935 • BAL REPREZENTACYJNY

POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA w BAZARZE

zg 10197

31 Loteria Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji).

W jedenastym dniu ciągnięcia 4 klasy wygrane padły na numery następujące:

CIĄNIENIE PIERWSZE

Po 200 zł na numery:

285 302 550 837 1293 698 2104 48 636 804
3055 168 371 4415 591 854 5088 191 330 972
6013 80 497 661 83 764 90 840 935 93 7295 459
8248 409 33 824 60 9008 45 266 349 576 9258
379 11017 172 384 588 719 877 979 13061 135 587
802 918 14031 96 146 242 378 560 873 915 18
15402 535 621 947 16018 548 79 702 31 73 17186
353 591 18172 659 810 66 900 19659 20484 90
625 849 21071 90 203 349 53 447 524 81 607 72
736 66 22020 59 422 67 23329 47 626 24049 213
25582 26184 553 627 788 807 27126 325 814 935
76 28061 71 89 283 513 603 786 819 29027 244
306 411 53 747 930 30011 80 109 55 31047 137
92 726 822 25 989 32184 417 625 784 870 79
33039 138 284 634 910 34650 75 722 35065 167
271 464 36176 218 324 75 563 946 37249 460 69
772 83 808.

38215 482 517 87 683 773 833 901 39078 86
133 421 511 81 609 85 40080 94 381 647 837
41198 245 82 91 640 992 42022 176 217 313 462
857 43006 96 537 687 930 44211 305 667 70 926
45218 385 418 815 84 46000 159 63 333 451 541
739 47178 309 79 520 647 729 949 48226 450 700
49077 394 606 853 978 50119 858 51073 670 914
52228 354 580 617 743 800 58 936 43 53151 319
54058 337 495 727 942 55260 416 714 56108 286
379 95 793 57062 70 281 90 92 410 657 816 58004
64 182 431 726 59401 841 915 60043 106 218 579
712 860 976 61394 838 62024 287 653 795 904 14
68 63033 607 841 64134 366 431 781 997 65650
61 845 951 66128 238 576 675 849 67105 10 214
50 309 73 888921 88058 136 247 404 13 26 651
760 862 69014 502 806 928 70062 316 88431 884
938 17376 89 412 664 76 802 72127 57 93 251 88
399 698 73009 12 62 426 745 74284 316 437 524
40 665 75203 463 516 71 661 66 786.

76089 256 382 454 583 716 47 77397 446 518
603 61 78114 22 71 258 74 84 893 91 69 79194
446 928 91 81138 241 365 81 818 63 82388 764
83028 381 420 663 940 85279 542 864 953 86046
399 478 806 87109 12 259 88573 99 636 738 89016
425 767 838 767 838 90197 366 91229 319 658 91
871 997 92154 233 424 93478 754 826 32 94343
95 622 80 750 845 943 95742 96015 86 316 588
97080 310 432 98003 84 264 350 658 971 99121
407 25 547 832 100072 195 362 465 928 101116
43 790 836 102101 432 90 593 49 84 807 86 980
103036 742 56 836 917 65 104329 494 673 917
105005 174 405 74 549 645 66 67 922 107207 51
487 563 710 807 12 108075 978 109445 46 86 925
110157 321 54 495 605 111038 210 112036 66 308
643 113163 277 311 71 497.

114105 381 409 598 661 919 115058 239 458
63 488 723 92 116224 588 633 707 21 57 117084
123 232 76 360 576 83 613 867 118199 744 119226
620 77 93 830 54 120014 28 226 633 87 744
121019 295 410 97 505 21 703 980 122173 205 484
96 687 973 123100 634 91 95 778 846 914 124028
178 473 962 125291 701 126086 162 476 751 83
127542 751 938 128064 156 465 525 63 736 967
129038 48 202 414 130042 103 28 201 527 72 620
131053 63 208 47 83 339 690 846 95 991 132139
220 447 508 35 644 795 920 90 133121 36 340 845
134018 880 135211 337 496 942 136083 264 322
680 845 137154 669 138241 67 765 927 139044
201 304 408 760 66 977 140068 217 605 42 141
143 306 98 912 142038 373 519 889 143133 698
754 853 57 85 144631 833 976 145101 538 674
808 146271 93 615 85 990 147407 554 847 926
148042 143 555 602 51 149338 584 150094 575
663 151347 517 87 672 843 920.

152266 635 926 41 153632 98 154377 155 125
86 205 6 49 99 450 156154 331 561 696 724
157164 290 481 624 973 157027 233 77 310 415
881 159148 89 160390 470 701 56 828 915 161098
893 162268 376 651 739 800 960 163114 267 417
561 874 164081 813 95 165578 882 166107 575
679 926 167341 547 61 655 786 865 168020 237
321 69 562 618 825 46 169033 770074 417 69
782 915 31 171147 241 60 525 89 970 172535 874
173200 45 312 402 675 797 877 925 89 970 172535
864 173200 45 321 402 675 797 877 925 55 84
174248 695 701 6 839 922 32 45 71 98 175137
337 77 511 28 64 940 176054 346 773 177092 634
178811 179048 362 890 867.

CIĄNIENIE DRUGIE

50.000 zł na nr.: 56091.

20.000 zł na nr.: 29371.

Po 10.000 zł na nr. nr.: 74037 114197

135673 139220 157564.

Po 5.000 zł na nr. nr.: 26833 38624 126434

136421 158160.

Po 2.000 zł na nr. nr.: 4755 5287 19485

37714 42158 47590 59019 68064 73015 76154

109565 110283 122998 154154 162265 178410.

Po 1.000 zł na nr. nr.: 792 1437 5369 9022

10047 10465 12023 16122 17373 19227 20883

21383 23563 28858 32508 36077 38788 43197

50936 54868 60949 68831 73283 74672 76776

79749 95811 97222 97549 98122 112073 114595

118812 119028 122508 130060 140943 143103

148648 156491 160826 169810 178562 179217

179537.

Po 200 zł na numery:

16 240 403 57 649 704 5 1086 234 322 464 708

900 2160 391 500 944 76 96 3145 348 984 98 4178

201 433 714 938 55 50052 54 139 331 90 843 930

46 6117 86 355 442 653 7236 326 47 406 52 601

61 64 738 8210 457 788 832 61 997 9069 86 140

342 69 407 32 762 894 946 81 10122 202 45 650

759 866 95 11079 165 74 200 720 29 850 12187

304 24 91 679 13082 89 208 452 567 674 829 973

98 14002 160 251 645 812 58 15209 40 600 910
68 16095 184 331 426 514 30 652 857 73 965
17315 431 624 843 18591 613 869 958 19062 131
70 651 822 971 79 20076 82 341 421 835 63 960
96 21147 245 669 22040 110 215 45 93 457 582
601 890 23004 379 82 24242 84 351 474 767 25092
391 865 26050 270 894 27027 230 51 351 604 827
35 946 67 81 92 28042 47 496 510 805 11 39 56
953 29008 434 575 30069 227 409 697 824 903
31460 589 32046 151 263 621 45 65 81 33219 498
757 34162 220 35 57 497 714 814 944 56 35440 91
701 36077 260 639 60 973 37011 58 60 259 627
870.

38143 270 314 15 28 465 832 39090 256 561
82 689 790 886 40040 195 639 94 705 837 41322
44 509 729 831 971 42016 139 86 545 770 806 62
984 43262 529 866 44275 79 510 36 42 43 699
828 915 45095 137 48 209 556 94 772 932 36 94
46012 170 92 250 380 899 918 71 47029 135 437
63 69 599 548 48132 71 224 37 831 57 97 945
40231 447 576 751 841 943 73 50048 96 340 64
525 40 51326 40 83 775 921 52007 35 57 250 322
799 865 927 53087 106 85 413 692 779 80 865
919 46 58 54008 187 424 91 527 87 816 948 55268
418 516 744 900 56100 302 515 943 57025 415
857 67 440 58067 103 226 390 665 878 59264 457
546 638 52 734 37 936 79 60132 93 204 53 315
25 582 722 72 58 999 61250 578 939 40 62149 50
373 427 57 58 551 704 83 894 984 63317 44 408
84056 148 69 392 428 789 65011 22 46 84 225 909
66368 711 93 67013 122 281 96 365 68076 513
722 977 69099 248 521 699 768 79 813 940 67
70013 26 170 246 59 385 468 96 71024 161 347
72126 29 246 677 839 41 73253 360 529 769 74091
270 505 729 75318 82 627 895 992.

LOS Y

do I klasy 32 Loterii Państwowej
są już do nabycia w mojej kolekturze.
uznanej w całej Polsce za jedną z naj-
szczęśliwszych.

Stefan Centowski

Poznań, plac Wolności 10.

ng 4-05/

76077 245 373 899 967 77068 587 608 78 508
82 648 862 86 79094 142 880 908 80275 308 16
66 586 710 63 964 81025 114 323 476 745 966
82019 29 432 83019 29 432 83033 242 480 558
657 710 27 874 84099 165 475 649 85375 412 39
43 75 613 733 86137 84 99 408 789 950 87104
350 88 952 89 88036 82 465 553 68 776 89146
66 224 348 96 420 54 720 853 956 90308 15 415
957 91013 326 74 616 64 741 19 66 916 92034
192 281 490 595 647 836 93023 85 154 325 61
492 519 27 751 936 94100 241 478 881 95108 228
542 85 635 55 826 920 96122 52 89 228 48 361
480 883 921 97092 135 492 618 783 869 98190
442 608 99197 268 368 80 689 100058 147 323
86 450 619 863 963 101184 598 659 945 102179
82 103004 345 432 84 587 844 930 104771 804
105315 651 106321 405 566 985 107639 108186
217 75 414 923 109004 13 320 606 923 46 110024
47 337 89 427 506 670 88 94 728 834 55 961
111142 312 528 676 831 112301 68 539 679
113102 98 263 723 73 870 932 33.

114228 380 569 745 68 823 992 115046 465
501 676 830 905 116060 141 283 94 324 501 878
93 903 80 117231 693 946 118194 294 310 617
796 836 92 930 119837 999 120001 115 22 355
655 720 57 94 121366 471 92 813 912 34 83
122146 254 491 895 123075 831 124223 525 80
852 918 125275 548 738 941 83 126096 225 305
410 50 500 855 983 98 127016 425 722 822 918
128034 47 301 423 530 49 763 129561 75 614 924
130126 405 21 559 752 131137 351 63 487 502
17 48 744 831 91 132117 260 589 604 993 133034
59 120 256 349 47 134009 78 238 597 641 51
727 135023 139 258 456 893 136111 18 453 662
94 733 38 137036 347 513 849 138234 503 27
650 139002 58 414 733 57 955 140031 48 140 240
98 303 524 672 712 986 141082 496 577 688 761
891 142063 129 311 530 887 948 143076 104 56
553 603 998 144018 203 424 43 542 802 904
145001 111 292 369 751 914 49 146161 381 648
891 276 401 901 148092 449 851 149096 138 458
87 150065 299 318 413 595 630 151358 778 99.

152313 618 47 866 153291 690 95 154311 473
682 155156 767 822 919 156167 209 366 471 640
764 971 157480 850 68 946 57 158101 477 640
159053 172 74 400 46 54 521 718 96 160186 448
637 161306 572 866 162241 596 855 163293 896
164046 161 207 499 609 855 165590 654 823
166136 204 416 507 878 903 74 167030 89 287
580 606 742 168070 221 401 645 854 83 169028
150 437 531 764 170466 802 21 96 935 171021 31
793 172051 259 364 530 600 20 790 803 173027
783 224 357 867 174108 68 537 626 175935
176234 344 910 177020 131 61 284 328 28 76 402
501 607 78 761 178122 258 304 34 692 756 953 93
179144 213 64 354 436 94 660 75 810 85.

CIĄNIENIE TRZECIE.

Po 200 zł na N-ry:

114 26 73 719 1056 317 524 675 790 2307 792
882 3708 19 22 48 94 98 849 4028 169 261 331
690 775 5044 138 397 780 987 6056 411 829 7042
321 581 805 900 8184 201 344 914 19 35 9213 308
426 543 83 99 677 900 10135 205 382 850 914
11499 531 941 12066 197 390 726 42 919 45
13020 234 322 580 689 768 969 14367 825 98
15006 616 51 16935 76 17170 224 346 461 527
771 18304 425 84 639 762 19459 539 60 643 759
845 999 20022 79 280 686 864 71 21799 858
22347 556 683 892 23018 50 256 452 556 684

24077 88 215 47 407 618 919 25044 196 294 578
628 717 26320 450 509 926 80 27121 55 420 42
633 47 764 842 28219 22 67 339 552 57 675 84
778 29079 104 57 223 449 80 30026 70 87 210
28 339 500 650 60 64 31235 354 757 982 32059
549 818 965 70 92 33036 108 233 394 487 91
630 981 34002 110 259 388 457 572 883 35404
615 817 88 36206 362 670 821 59 919 37021 108
69 388 945.

38089 468 806 987 39601 64 819 911 40097
810 914 41800 4 42447 689 802 43061 315 627
735 44125 574 611 704 43 842 48 45024 327 413
56 713 859 974 46270 487 730 849 912 56 47232
377 426 57 76 607 92 48220 413 705 80 49055
65 89 197 307 408 532 715 942 50124 202 86 627
847 905 51083 493 510 28 810 52320 57 931 72
53099 198 231 96 546 866 54013 59 390 509 88
856 928 59 55036 62 128 52 300 499 662 856 73
910 74 56053 102 16 85 310 481 563 57307 900 13
58178 269 467 545 760 848 926 59020 243 54
604 991 60073 198 463 661 716 933 55 61049 172
62117 207 310 602 791 63046 70 559 600 41 870
950 64255 397 548 686 775 818 979 6542

RUCH MŁODYCH

Z Wielkopolski

KUŹNIA ODRODZENIA

BUK. Dnia 9 grudnia odbyło się miesięczne zebranie Wydziału Młodych S. N. Buk przy współudziale p. posła Fr. Górczaka, delegata Wydziału Powiatowego p. Chudzińskiego i 80 członków. Po zdaniu raportu, odśpiewaniu „Pieśni Bojowej” i zagajeniu zebrania przez kier. placówki kol. B. Górczaka, wygłosił referat delegat powiatowy. Po załatwieniu spraw organizacyjnych, wygłosiła kierowniczką Wydziału Zeńskiego kol. Wylegalówna deklamację p. t. „Naprzód”. W końcu przemówił do Młodych w gorących i serdecznych słowach p. poseł Górczak. Zebranie zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych.

KROTOSZYN. — Zebranie Wydziału Młodych. W sali pana Ratajczaka odbyło się wielkie zebranie Wydziału Młodych S. N., które zagaił kier. placówki krotoszyńskiej kol. Władysław Dobrzak, witając również przybyłego kierownika powiatowego kol. Alfonsa Szlangę. Następnie przemówił kol. Pankanin, nawołując do przygotowania się do zbliżających się wyborów. Treściwy referat n. t. historii nacjonalizmu z uwzględnieniem obecnych czasów nienormalnych, które się przeżywają, wygłosił kol. Roman Łuczkiwicz. W końcu przemówił kier. pow. kol. Szlanga, nawołując kolegów do zdwojonej czujności na obranym terenie pracy, ostrzegając przed Judaszami w łonie organizacji, którzy by za marne grosze gotowi byli zaprzeć się idei narodowej. Po tem przemówieniu kol. Dobrzak odczytał komunikaty zarządu i zapowiedział następne zebranie na 2 stycznia 1935 r. Hymnem Młodych zakończono zebranie. Z.

ŚREM. Powstają nowe placówki wiejskie. W niedzielę, 23 XII odbyło się z inicjatywy starszego i młodszego społeczeństwa wiejskiego w Zaborowie i Srocze, powiatu śremskiego, organizacyjne zebranie nowej placówki wiejskiej w Zaborowie. Referat o obecnym położeniu gospodarczym i politycznym Polski oraz znaczeniu wsi w zwycięskim Ruchu Narodowym wygłosił referent organizacyjny powiatu kol. Nawrocki Ludwik ze Śremu. Zebrani, w liczbie około 40, przyjmowali z pełnym zrozumieniem wskazania mówcy, solidaryzując się z jego wywodami. Kierownikiem nowej placówki wiejskiej został kol. Zacharyasz ze Srocze.

ŚREM. Kurs prelegentów. Celem utrzymania nieprzerwanej ciągłości w żywiołowej i ruchliwej pracy młodego pokolenia na terenie powiatu śremskiego, garnącego się coraz tłumnie do szeregów Ruchu Narodowego, i wyszkolenia wykładowców dla gęstej sieci już istniejących i nowo powstających placówek, kierownictwo powiatowe zarządziło specjalny kurs prelegentów i prelegentów w śremskich placówkach żeńskiej i męskiej. Kurs, na który zgłosiło się z górą 20 uczestników i uczestniczek, rozpoczął się w pierwszych dniach nowego roku i objął szereg programowo przewidzianych referatów. Kierownikiem kursu prelegentów jest powiatowy referent organizacyjny kol. Nawrocki Ludwik.

Kurs kandydatów. Ostatnią lekcję kandydatów przed ich dekoracją szczerbem Chrobrego przeprowadził w niedzielę 23 bm. w wiejskiej placówce Krajkowo, powiatu śremskiego, delegat kierownictwa powiatowego kol. Danielewicz ze Śremu.

WRZEŚNIA. Dnia 14. XII. o godz. 8.30 odbyło się zebranie Wydziału Młodych S. N. Zebranie zagaił kol. Kubiak, po odśpiewaniu „Pieśni Bojowej” wygłosił referat delegat z Poznania. Sprawy organizacyjne oraz sprawy urzędzenia opłatka omówił kierownik rejonowy kol. Jan Pawlak. Wybrano komitet z kol. Madajewskim na czele. O godz. 10.30 po odśpiewaniu hymnu Młodych zebranie zamknięto.

NOWAWIEŚ - KRÓLEWSKA. Dnia 16. 12. ub. r., o godz. 6 po poł. odbyło się zebranie Wydz. Młodych S. N. Referat wygłosił delegat z Wrześni.

BIECHOWO. Dnia 16. XII. o godz. 8-mej wieczorem odbyło się zebranie Wydz. Młodych S. N. Po odśpiewaniu „Pieśni Bojowej” wygłosił referat delegat z Poznania. Nad referatem wywiązała się obszerna dyskusja. Sprawy organizacyjne omówił kierownik rej. kol. Jan Pawlak.

MURZYNOWO-KOŚCIELNE. Dn. 16. XII. o godz. 12 w południe odbyło się zebranie Wydz. Młodych S. N. Referat wygłosił delegat z Poznania. Po referacie wywiązała się dyskusja.

KRZYWOGÓRA. Dnia 16. 12. r. b., o godz. 3 po poł. odbyło się zebranie Wydz. Młodych S. N. Po odśpiewaniu „Pieśni Bojowej” wygłosił referat delegat z Poznania. Zebrani uchwalili urządzić gwiazdkę dla swych członków. Po odśpiewaniu hymnu Młodych solwował zebranie kol. kierownik.

POW. WYRZYSK. W zachodniej części powiatu wyrzyckiego, w obwodzie łobzickim, z okazji przybycia tam kierownika rejonowego Wydziału Młodych z Chodzieży, p. Mieczysława Miedzińskiego, odbyło się zebranie Wydziału w samej Łobżenicy, jak również w Więchocku i Sypniewie. W Łobżenicy i Sypniewie prze-

Słowa nasze —
mają w sobie żar błyskawic...
żelazna obręcz je zacieśnia
niży woła
nieugiętą, niezłamaną.

Serca nasze —
biją rozdźwiękiem tętnem,
które w sobie
lęk, niemoc zdławiły
buntem namiętnym...

Z odsonioną prawdą czynu
ciskamy sercem zimnym
płonącą zagiew...
Tak — jak dzwonią młoty stalowe
— w Kuźni Odrodzenia...
tak dzwoni nasza pieśń
narodowym hymnem —
Wyzwolenia...!

Sypią się iskry płomienne
w Kuźni Odrodzenia;
rozkwitają czerwienią gwiazd
i lecą...
Jak lonty podpalone
grożące ładą wybuchem...
tak —
nad drogą życia,
drogą walki i czynu,
pochodnią jaskrawą świecą...

Choć w ełtrępy skrawionych chust
przy zle nam osłonić
słoneczny szczyt życia...
choć dni twarde
trudem — w oczy nam śmigną...
czy noc czarna,
co świt gwiazdny,
wędrowną strudzoną rozdzieli —
— będzie szumiła
nasza pieśń — mocarnych słów,
choć serca —
zadrzą ostatniem tętnem popieli...

Na granitowym złomie
zastygłej chwały...
przykrytej wieńcami...
Czyn życia —
wykreślił datę
wielkopomnej wolności —

byliśmy jeszcze wtenczas —
tacy „ali...
choć duchem — zawsze równi
wielkości...!

W Kuźni Odrodzenia
wyhartowano nas —
nagim mieczem:
rozcięto błędne życia tętno...
Nad sercem polskim —
narodowy sztandar,
biało-czerwoną wstęgą — rozpięto!

Wołali nas zdaleka —
i oto jesteśmy...
Przyszlismy — z pod nóg odrzucać
wieńce...

Nie nam — wlatywać
po słoneczne zachwyty uniesień...
lecz w szarudze życia i jego udręce
na dno nam wstąpić;
zło życia wykorzeń...
brać to — co życie niesie —
i prawdę zachwianą
prawdą najgłębszą — odmienić...

Tylko wrócić wspomnieniem,
w miniony powrót dni...
w twardą niedzielę życia...
— głód nędzy — karmiony przez łzy...
— głód serca — karmiony niewolą
krat...

W Kuźni Odrodzenia
wyhartowano nam serce;
pieści nasze krępkie —
jak stal...
Młoty ciężarne wała
w czyn życia.
Sypią się iskry tlejące...
od których niebo —
płomieniami gwiazdami się pali...

Słowo: Polska —
szereści i szumi,
jak falą wezbrany potok,
jak hymn narodowy,
kiedy — biało-czerwoną
Zalopocę Rotą...!

JÓZEF BARANOWSKI.

Poznań.

W Żninie wre praca narodowa

Wydział Młodych Stronnictwa Narodowego pracuje raźnie i systematycznie

Świeżo w świetlicy Stronnictwa Narodowego odbyło się zebranie miesięczne miejscowej placówki Wydziału Młodych. Na zebraniu obecnych było zgórą 200 osób, w tej liczbie kilkanaście kobiet. Zagaił zebranie i przewodniczył mu kierownik placówki żnińskiej Młodych S. N. p. Jarosław Smorowski.

Poza załatwieniami organizacyjnymi i wolnymi wnioskami program zebrań obejmował 3 deklamacje, wygłoszone przez członków Wydziału Młodych, oraz referat przybyłego z Bydgoszczy red. Fiedlera. Referent w więcej niż godzinne przemówieniu omówił historię ruchu narodowego w Polsce i współpracę w nim zarówno starszego, jak i młodego pokolenia. Przemówienie red. Fiedlera nagrodzili zebrani burzą oklasków, dziękując w serdeczny

sposób za przybycie do Żnina i wygłoszenie tak pouczającego referatu.

Na zebraniu poza referentem obecny był jeszcze jeden przedstawiciel władz Stronnictwa Narodowego, mianowicie prezes miejscowego zarządu, p. Bykowski.

W styczniu Wydział Młodych projektuje urządzenie opłatka tradycyjnego dla członków, połączonego z uroczystością dekoracji mieczkami Chrobrego grupy członków, którzy przeszli już kurs kandydacki. Na uroczystość tę spodziewany jest również przyjazd przedstawicieli władz Stronnictwa z Poznania i Bydgoszczy. Duch wśród miejscowego młodego pokolenia jest bardzo dobry, praca idzie raźnie i systematycznie, nie tylko w samym Żninie, ale tak samo w szeregu większych miejscowości naszego powiatu.

wodniczył prezes Stronnictwa Narodowego koła łobzickiego, p. Brunon Polcyn. W Więchocku prezes miejscowego koła, p. Szlachetka. Na wszystkich zebraniach referaty o ogólnej polityce wewnętrznej i zagranicznej Polski wygłosił p. Miedziński. M. in. kwestiami omawiał sprawę niebezpieczeństwa niemieckiego i zatrzymał się bliżej przy zagadnieniu żydowskim. Na zebraniach zarówno w reagonowaniu sali na przemówienia referenta, jak i w dyskusji ujawniła się całkowita jednomyślność uczuć i poglądów.

Poza tem niedawno w Łodzi obradował zjazd delegatów Stronnictwa Narodowego i Wydziałów Młodych z zachodniej części powiatu wyrzyckiego oraz najbliższych kół powiatu sępoleńskiego. Na zjeździe tym uchwalono wybrać Łobżenicę jako siedzibę obwodowego zarządu Wydziałów Młodych. Zarząd pod przewodnictwem p. Brunona Polcyna, prezesa miejscowego koła Stronnictwa Narodowego, stanowią pp.: Franciszek Socha i Stefan Maskuliński z Łobżenicy oraz P. Szulc z Gromadna i Kazimierz Szulc z Wysokiej. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Brukowski z Wysokiej, Żołna z Więchocka i Badura z Kościerzyna Wielkiego.

Z Pomorza

— Wspaniała uroczystość u Młodych Stronnictwa Narodowego w Świeciu. Jedną z ubiegłych niedziel minęła w Świeciu pod znakiem wspaniałej uroczystości

rganem Erhardtem, jako kierownikiem, za akcję prowadzoną na tutejszym terenie. (št)

Na Śląsku

KATOWICE. W czwartek, 29 ub. m. w sali na Wzgórzu Mikołowskim odbyło się zebranie miejscowej placówki przy udziale ponad 50 członków. Przewodniczył kier. placówki kol. Heyducki, który wygłosił odczyt p. t.: „Co to są narodowcy!” W sprawach organizacyjnych omówiono m. in. urządzenie wieczorku wigilijnego — termin i bliższe szczegóły postanowiono ustalić na następnym zebraniu.

Odśpiewaniem Hymnu Młodych i okrzykiem na cześć Wielkiej Polski zakończono zebranie.

CHROPACZÓW. Zebranie placówki Chropaczów odbyło się nie wno w obecności ści około 60 członków i kandydatów. Referat n. t. mniejszości narodowych wygłosił kol. Ingłot z Chorzowa. Nad referatem wywiązała się obszerna dyskusja. W toku omawiania spraw organizacyjnych, przystąpiono do zmiany tymczasowego zarządu. Jednogłośnie wybrani zostali kol. kol. Cichoń — kierownik Staś — sekretarz Jaskiernik — skarbnik Kopeć — zast. kier. Spodziewać się należy że nowy zarząd na którego czele stanął znany i ceniony działacz narodowy, przyczyni się do rozwoju miejscowej placówki.

Na kresach wschodnich

— Ruch narodowy w Białostockiem. W niedzielę, 9. 12. odbył się w Białymstoku zjazd delegatów powiatowych kół Stronnictwa Narodowego z powiatu białostockiego. Na zjazd przybyło 60 delegatów. Reprezentowane były wszystkie koła z całego powiatu. Referaty o sytuacji politycznej w kraju wygłosili sen. Siciński i poseł prof. Staniszkis. Następnie sprawy organizacyjne omawiali: prezes okręgowy Str. Nar. inż. Oktawiec i sekretarz okręgowy kol. Pustelnik. Poszczególne prezesi kół zdali sprawozdanie z działalności na swym terenie. Referatów, przemówień i sprawozdań wysłuchano w skupieniu. W dyskusji brali udział prawie wszyscy delegaci. Z wyjaśnień delegatów i ich sprawozdań wynika, iż praca obozu narodowego posuwa się stale naprzód, a idea narodowa zdobywa sobie coraz więcej nowych zwolenników i sympatyków.

Podhale

— Z Białej i okolicy. Odbyła się obwodowa konferencja działaczy narodowych z gminy zbiorowej Komorowice na której omówiono sprawy organizacyjne i ideowe, między innymi kwestię wynajęcia lokalu na sekretariat obwodowy i powiatowy jednocześnie w Białej. Prezesem zarządu obwodowego wybrano kol. Stanisława Dudziaka z Komorowic, a kierownikiem obwodowym Grup Młodych kol. Pawła Górno z Białej. — W dniu 7. 10. została zwolana do Kęt konferencja prezesów i kierowników Stronnictwa Narodowego z trzech obwodów. Przewodniczył kol. Rączka Józef, a sekretarzem kol. Stanisław Kulek z Porąbki. Świetny referat p. t. „Podstawowe wiadomości z dziedziny prawa”, wygłosił dr. Władysław Dymek, b. naczelnik sądu w Kętach. Sprawy samorządowe zreferował delegat wydziału obwodowego kol. Jan Świeży.

— Z pow. żywieckiego. W pierwszych dniach października odbyły się obwodowe odprawy Stronnictwa Narodowego w Rajczy i Miłowce z referatami, poświęconymi sprawie wyborów do rad gromadzkich, które wygłosił kol. red. Z. Zajacek. — W Mułnem i Łodygowicach przemawiał na zebraniach zastępca siedzącego w Berezie kol. Wilhelma Bartyzela, energiczny obwodowy kierownik z Rychwałdu kol. Dybał Franciszek. — Dnia 10. 10. br. odbyła się w lokalu własnym Stronnictwa Narodowego w Żywcu, konferencja, poświęcona sprawom samorządowym. Przewodniczył kol. Biegun Piotr z Wieprza. Referowali kol. red. E. Zajacek z Bielska, Stanisław Siwiec z Krakowa i Franciszek Dybał z Rychwałdu. — W Oczkowie koło Żywca został aresztowany w trakcie zebrania kol. Dybał Franciszek. Po 48-mie godzinnych przetrzymywaniu w areszcie wypuszczono go na wolność.

Obowiązkiem każdego narodowca jest:

czytać
abonować
i prenumerować

Jedyną centralną pismo Młodych „Wielką Polskę” — narodowy organ walki

Abonament miesięczny 35 gr. Administracja: Poznań, św. Marcin 65.



Hokey na lodzie

Dwudniowy turniej o puchar przechodni p. starosty Begalego, rozpoczyna się dziś — o czym w ostatniej chwili przypominamy — na ślizgawce „AZS” przy ul. Noskowskiego. O godz. 19 grają „Warta” i „Czar-ni”, o godz. 20 „AZS” i „Lechia”. Do fina-lów, które odbędą się w piątek, stają: o godz. 19 zwyciężeni do rozgrywek o 3 i 4 miejsce i o godz. 20 zwycięzcy do rozgryw-ki o 1 i drugie miejsce. (kom)

Narciarstwo

Polski Związek Narciarski komunikuje, że oficjalnie odwołuje wyjazd narciarzy do Jugosławii. (PAT)

Pięściarstwo

„Warta” urządza od 21 stycznia rb. nowy kurs dla nowicjuszy pod kierownictwem trenera dyplomowanego p. St. Matu-szewskiego oraz naczelnika sportowego kil-kakrotnego reprezentanta barw państwo-wych i sześciokrotnego mistrza Polski po-pularnego „Arskiego” Jana przy ul. Bu-kowskiej. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat klubu, Aleje Marcinkowskiego 26, lub kie-rownictwo oddziału w poniedziałki, środy i piątki od godz. 19 do 21 na treningach w ośrodku, wejście z ulicy Bukowskiej. (kom)

Wioślarstwo

Sekcja wioślarstwa „AZS” rozpoczęła po przerwie wakacyjnej treningi. Treningi te odbywają się w basenie (za Nowym Mo-stem) pod okiem p. M. Budzińskiego. Ba-sen jest opalony i zaopatrzony w ciepły prysznic. Informacje i zapisy na członków przyjmuje sekretariat „AZS” Zamek-War-townia od 16.30 do 18. (kom)

Życie organizacyjne

Wśród zamierzonych zmian w dziedzi-nie sportu, P. U. W. F. pragnie specjalnie skierować swój wysiłek na podniesienie sportu reprezentacyjnego, przyczem swe zamierzenia realizować będzie „w miarę możliwości finansowych”; zamierzenia te są następujące: 1. Zaangażowanie dla zwią-zków platnych trenerów krajowych a tylko w razie potrzeby zagranicznych. 2. Ułatwie-nie pracy klubom sportowym i związkom przez organizowanie dla nich kursów dla przodowników (najniższy typ trenera), in-struktorów i trenerów. 3. Finansowanie o-bozów kondycyjnych i treningowych dla zawodników reprezentacyjnych w celu wy-czerpania wszystkich możliwości dla nale-żytego przygotowania do zawodów o cha-rakterze międzypaństwowych. Obozy nie są żadną specjalnie chwalebą nowością.

Komunikaty stowarzyszeń, zrzeszeń i organizacji społecznych, go-spodarczych, zawodowych itp. o im-prezach o charakterze dochodo-wym, reklamowym i rozryw-kowym zamieszczamy na łamach pisma naszego w rubryce „Kronika towarzyska” tylko za opłatą, zgóry uiszczoną, w wysokości 30 groszy za wiersz druku.

Prosimy o nadawanie wszelkich komunikatów w ekspedycji naszej przy św. Marcinie 70 do godz. 10-tej rano i o równoczesne uiszczenie opłaty. Komunikatów, nadesłanych pocztą lub innym sposobem, bez dostatecznego adresu, nie będziemy mogli załatwić.

Administracja
„Kurjera Poznańskiego”.

Natomiast w tak bar-liszy żywotnej, i o kolo-salnym znaczeniu sprawie, jaką jest zakaz należenia młodzieży szkolnej do klubow sportowych, PUWF niema żadnych projek-ów. Pragnie tylko popierać kluby szkolne, które mimo prób i wysiłków, prowadzo-nych już prawie od początku istnienia pol-skiego szkolnictwa, nie dały dotychczas do-datniego wyniku. PUWF obiecuje więc klubom i sportowi polskiemu tę młodzież, która wyjdzie ze szkoły, wzamian jednak, że ta młodzież idzie do wojska, a potem za-biera się do studjów i nie wiele ma z niej sport. Poza tem wiele dziedzin wymaga młodzieży w wieku od 14 czy 16 lat, nato-miast starsza jest już mniej wartościowa. (wz)

Znów imponujący program w MUSIC-HALLU STANIEWSKICH

Music-Hall Staniewskich, który podbił miesz-kańców Poznania wspaniałym programem o-twartości, zaprezentował wczoraj nowy program, który potrwa tylko do 31 stycznia. Program obecny jest fenomenalny. Nietylko że nie jest słabszy od ostatniego, lecz go na całej linii bije. Na czoło wybija się wspaniała orkiestra p. Almy Rosé, składająca się z 12 rasowych Wiedeń-czy. To trzeba zobaczyć. Szczytem perfekcji jest bra-wurowa żoneterka p. Rob. Carrv. Klowni fran-cuscy 3. Baldors najlepsi ze wszystkich jakich kiedy oglądaliśmy. Amerykanie stretch stretch wspaniali. Lindgreen i Little Charli pocieszni.

Dziś koncert symfoniczny

W Teatrze Wielkim odbędzie się dziś VII. koncert symfoniczny, które-go zapowiedź ze względu na wykonaw-ców oraz niezwykle interesujący pro-gram wywołała słuszną zainteresowa-nie. W świetnej interpretacji dr Zyg-munta Latoszewskiego, który dyrygu-je dzisiejszym koncertem, usłyszymy piękną symfonię nr. J. Brahmsa oraz poemat symfoniczny „Weltawa” Sme-tany. Znakomity skrzypek-wirtuoz prof. Zdzisław Jahnke odegra z towa-rzyszeniem orkiestry koncert A. Szy-manowskiego oraz E. Chausson'a „Poème”.

Bilety do nabycia w firmie A. Szrej-browski ul. Pierackiego 20, wieczorem przy kasie teatralnej.

Sensacja Poznania Mela Grabowska w „Iksie”

Ulubienica Poznania primadonna Mela Grabowska wystąpi w sobotę, dnia 19 w „IKS-ie” o godz. 10 wie z. Oto wszystkie — nic więcej na ten temat nie napiszemy. Dla melomanów poznańskich wiadomość ta wystarczy i będzie zrozumiała rewelacją. Znakomita artystka za-rezentuje swój naj-nowszy i najcelniejszy repertuar. Stoliki należy już zamawiać w „Kawiarni pod Kaktusem”. Nakrycie 2 zł. Dalsza konsum-cja dowolna po cenach domowych. zg gzcgc

Nasze gosposie

— Kasiu! Podobno nasza kura wysie-działa masę kurcząt?
— Tak, proszę pani.
— Ile?
— Szesnaście.
— To każ zaraz kucharce mleka za-grzać.
— A to poco, proszę pani?
— No, przecież jedna kura tyle kurcząt nie wykarmi.

Zamiast przegranej — 50 zł.

Niektórzy gracze nie zrozumieli jeszcze, jak dalece dodatkiem dla nich jest wy-prowadzenie wygranych 50 złotych.

Poza listami, jakie w tej sprawie otrzy-muje Generalna Dyrekcja Loterii Pań-stwowej, dowodem powyższego jest pismo, które w zeszłym tygodniu pewien gracz wystosował do jednego z pism codzien-nych: obszerna odpowiedź, udzielona przez to same czasopismo wyjaśnia sedno spra-wy, nie od rzeczy jednak będzie uwy-puklić dodatnie strony 50 złotych wygr-nych w sposób bardziej poglądowy, widocz-ny. Jeżeli porównamy ilość i wartość wy-granych 30-tej i 31-Loterji, to widzimy, że:

Wygrania	30 Loterja	31 Loterja
1.000.000	1	1
250.000	1	—
150.000	1	—
100.000	1	4
50.000	4	9
20.000	10	10
15.000	25	—
10.000	50	80
5.000	100	120
2.000	500	500
1.000	1000	1000
200	46116	46200
poc. 500	1000	1200
2.500	400	400

49209 49524
pocieszenia po 50 zł — 18515

49209 68039

Z powyższej tabelki wynika, że gracz, który za los do IV-ej klasy 31-ej Loterii płaci tę samą kwotę, jaką płacił w 30-ej Loterii, ma jednak wygranych, nie licząc wygranych 50 złotych, więcej, niż w 30 Loterii.

Przyczyniło się do tego nietylko rozbi-cie wygranych wyższych od 100.000 zł na wygrane po 100.000 zł, lecz także podnie-sienie pewnych wygranych od 200 złw. Niezależnie zaś od tego w 31-ej Loterii jest 18.515 wygranych po 50 złotych.

Czy te 50 zł są wygranymi, czy też nie? Gracz, który rozumie, że skoro za ćwiartkę do wszystkich czterech klas za-płacił 40 zł, zaś w ostatniej klasie wygrał 10 zł, to w sumie stracił 30 zł — jest w najzupełniejszym błędzie.

Te właśnie 18.515 losów miało być prze-granych zupełnie, a wygrało cenę losu do I-ej klasy następnej Loterii.

Może właśnie na ten los zakupiony za te 10 zł padnie w I-ej klasie następnej Lo-terji wygrana 100.000 zł.

Czy taki gracz, który na ¼ dostanie 20.000 zł, także powie, że w przeszłej loterii przegrał? Napewno nie.

Za ogłoszenia i reklamy odpo-wiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



W środę, dnia 16 stycznia o godzinie 4,30, zmarł, opatrzony Sakra-mentami św., nasz najdroższy brat, ś. p.

Ksiądz Dr. Przemysław Wilkoński

Proboszcz Parafji Grodzisko nad Prosną.

Wyprowadzenie zwłok z plebanji do kościoła odbędzie się w piątek, dnia 18. bm. o godzinie 16. Nazajutrz o godzinie 10 wigilja, msza św. oraz pogrzeb.

ng 4996

Stroskani

bracia i rodzina.

Grodzisko n/Prosną dnia 16 stycznia 1935 r.

Powózki osch. w Pleszewie w piątek o godz. 11—13, w sobotę o 8.



Dnia 16. bm. o godzinie 4,30 z rana, zakończył bogoboyny i praco-wity swój żywot, opatrzony Sakramentami św., skończywszy 75 lat, ś. p.

Ks. Dr. Przemysław Wilkoński

długoletni proboszcz w Grodzisku n/Prosną.

Eksportacja zwłok do kościoła parafjalnego odbędzie się w piątek, o godz. 16 po południu, nabożeństwo żałobne i pogrzeb nazajutrz o godz. 10 Memento Czcigodnych Konfratrów polecam gorąco duszę ś. p. Zmarłego

ng 4994

Ks. Głowiński
dziekan.



Nasz najukochańszy, najszlachetniejszy i najtroskliwszy brat, dziewierz i wuj, ś. p.

Mateusz Pomian-Grabski

ur. dnia 10 lutego 1870 r. w Rusiborzu

po długiej i groźnej chorobie, oddał Bogu ducha, namaszczony Olejami św., 12 stycznia 1935 r. w Goździchowie.

Eksporta drogich zwłok po mszy św. żałobnej w kaplicy pałacowej w Goździchowie odbyła się we wtorek, dnia 15 stycznia o godz. 10.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 3 w Wysokoci. zg 10 196

W żalu nieutuleni

Paula i Róża Grabskie, Dezorowie z dziećmi.

Paula i Róża Grabskie, Dezorowie z dziećmi.

Paula i Róża Grabskie, Dezorowie z dziećmi.

W środę, 16 stycznia 1935 r. zasnęła w Bogu, opa-trzona Sakramentami św., po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, moja ukochana żona, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, ś. p.

z Mykowskich

Maria Rybczyńska

przeżywszy lat 63. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 20. bm. o godz. 2,30 po pol. z domu żałoby przy ul. Flo-rjana Stabrowskiego 3 na cmentarz w Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona

rodzina.

d 566 Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

Zakł. Pogrz. „Cereemonja” ul. Towarowa 25, tel. 31-80

STEMPLE
KROMCZYŃSKI
Św. MARCIN 47

Pg 7904

Marmelada 39 groszy

powidła, kuwerture, masę mar-cepanową, syrop, masło kakaowe, tłuszcz kokosowy, kokos tarty, stanioł, miąższ jabłkowy i śliw-kowy poleca skład fabryczny — Śledziński, Poznań, Wroniecka 17, zd 46 546

Nagłówek słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów w tem 5 nagłówekowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.15.

1. KAMIENICE

Dom
w Poznaniu z wpiatą 30 tysięcy kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 606

Dom
pięciopokojowy, półmorgowy ogród 16 000, wpiaty 10 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 639

Kamienica
trzykondytorowa, wolna od podatków, stępla, mieszkania pięć i dwupokojowe, lazienka, ogród, czynsz 5 000, cena 54 000, wpiaty 20 000, reszta amortyzacja na 35 lat. Wł. Matejki, komfortowe, dwumieszkanie, ogród, garaż 55 000 lub wydzierżawie także na klinice. Nowak, Poznań, Focha 15 „Pawilon”. zdg 46 744

Wille
przy tramwaju, wpiaty 8 000.— Malecki, Rybiki 20a zdg 46 806

Dom
składem wpiaty 12 000.

Wille
5 pokoi Solacz 18 000 sprzed. Radowicz, Piotra Wawrzyniaka 21. zdg 46 824

2. PIENIĄDZ

Gotówkę
do kilku tysięcy na krótki okres wypożyczyć, do zastaw wartościowego przedmiotu lub za posadę, ewent. administrację domu. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 46 789

10 000.—
na 1 hipotekę przedsiębiorstwa przemysłowego wartości ponad 100 tysięcy poszukuje. Odszki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 787

Wypożyczyć
20 000 złotych na 1 hipotekę kamienicy w Poznaniu 12%. Oferty właścicieli 40 Kurjera Poznańskiego zdg 46 853

Wspólnika
w celu powiększenia interesu poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 860

3. LETNISK I UZDROWISK

Zakopane
pensjonat willa „Nasza” Zamojskiego 5 świeżo odnowiony. Przydomowa sieć swym gościom. — Kuchnia wykładowa na masle. Woda zimna i gorąca. Ceny kryzysowe. zdg 46 493

4. OSOBISTE

Czwartek
— młdy dzień spotkania „chodź mój młdy” — mówi Hania — wprowadź dzisiaj nie jest wtorek. jednak zjem

podwieczorek
(Weber, Nowa 4). ng 4501

5. CZENKI

Znużona
samotnością szuka znajomości szlachetnego charakteru urzędnika do lat 55. Cel matrymonialny. Gotówka 9 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 654

Największy wybór
posażnych pań oraz pań na poważnych stanowiskach poleca jedynie „Echo”, Poznań, św. Marcina 63. zdg 46 820

7. SPRZEDAŻE

Fryzjerskie
szafki umywalki, sprzedam. — Matejki 38, m. 2. zdg 46 482

Drogerja do sprzedania
Pieknie urządzona drogerja w Krakowie korzystnie do nabycia. Zgłoszenia: Kraków, Biuro ogłoszeń Roth, Tomasz 15 pod drogerja. ng 4 983

Skład
kapeluszy damskich korzystnie zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 568

Parcelę
przy Focha z koncesją i materiałami budowlanymi. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 46 605

Urządzenia
składowe każdej branży tanio. — „Używany Sprzet”. Mickiewicza 15. zdg 46 240

Mebie
po najniższych cenach ul. Pałacowa, Poznań, Słusarska 4, między ul. Wielką a Woźną. dg 4504

Centrala mebli
Wielka 28, poleca meble po cenach najniższych. Pz 2 038-11.11

Futra
karakulu piznowe, żrebce oraz różnego rodzaju skóry, blamy, wydby sprzedaje po cenach zupełnie tanich Łojewski, Pierackiego 20. Pz 2079-2.26

Skład
maki i t. p. towarów na Śląsku wraz z mieszkaniami na sprzedaż. Pozatem poleca sie hurtownia sprzedając maki. Do objęcia pozerba 1 000 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 4 982

Samochód

ciężarowy, trzytonowy Ford — wzgl. podwozie, stan pierwszorzędny sprzedam okazjynie. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 731

Marmelada 39 groszy
powidła, kuwerture, masę marmeladową, syrop, masło, kakao, tłuszcz kokosowy, kokos tartystanoli, miąższ, sliki i sliki, poleca skład fabryczny Siedziński, Poznań, Wroniecka 17 zdg 46 547

Naręczonym
ślubne obrączki, własny wyrób od 12 do 100 zł poleca Chwiłkowski, św. Marcina 46. zdg 46 574

Łóżko
całe mosiężne, dwuosobowe. Wł. Matejki 38, m. 2. zdg 46 607

Salon reprezentacyjny
Ludwik Filb, wielki komplet 20 sztuk do tego żyrdol 2 świeczniki a 15 świec, obrazy portyry jedwabne odnajne. Zgłoszenia tylko zamcznych odpowiedzialnych. Kurjer Poznański zdg 46 619

Tanio
sprzedam kuchnię używaną. — Główna 38, m. 7. zdg 46 635

Pianino
jak nowe okazjynie Dom Komisowy, Podgórna 10a. zdg 46 723

Pianina
światowej marki Arnold Fibiger na 20-tę miesięczną spłatę. Dom Komisowy, Podgórna 10a. zdg 46 720

Kolonjalkę
zaprowadzoną maglem mieszkaniem sprzedam. Wskaże Kurjer Poznański zdg 46 718

Lustra
kryształowe, tanio sprzed. — Szklarnia, Kwiatowa 6. zdg 46 726

Fryzjerskie
szafki, umywalki oraz inne przedmioty tanio sprzed. Matejki 38, m. 2. zdg 46 598

Maszyna
damska, półwłosek 23, m. 10. zdg 46 718

Separator
(Alfa-Laval) do ściągania mleka mało używany na sprzedaż. Fr. Ratajczaka 17, m. 11. zdg 46 712

Bechsteina
koncertowe skrzydło sprzedam okazjynie „Harc” Marcina 63. zdg 46 708

Szalówka
ca 500.00 m² po 0.65 zł. — ca 100.00 m² belki 14/16 po 1.00 zł. — ca 200 sztuk okragłych, średnica 20 cm po 0.50 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 634

Maszyna
szycia, radioparat, prąd stały, pokój meski, abocwy, bufet, rozmaite meble tanio. Dom Komisowy, Słowackiego 39. zdg 46 768.9

Młyn motorowy
w mieście w pełny mbiegu z powodu stosunków rodzinnych na sprzedaż. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 46 553.4

Dom
niewykończony sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 46 584.5

Platformę
na 60 ctr sprzedam. Zgłoszenia Oredownik Poznań zdg 46 623.4

Przy Poznaniu dom
trypokojowy nowobudowany ogrodem 3 500 wpiaty 2 000 sprzed. — Nowak Poznań, Kramarska 15, telefon 16-89. zdg 43 018

Sprzedam
radio Philipsa z lamp, na prąd zmienny. Zgłoszenia kawiarnia Al. Marcinkowskiego 28. zdg 46 755

Jadalny
nowoczesny elegancki sprzedam. Marcina 15 — 5. zdg 46 745

Pianino
krzyżowe 600 złotych sprzedam. Kwiatkowski, Pierackiego 14. zdg 46 783

Rzeźnictwo
Poznańskie mieszkające, urządzenie ruchliwa ulica sprzedam powód choroby. Antoniewicz, Gen. Pradzińskiego 48. zdg 46 786

Gospodarstwo
10 morgi zaraz na sprzedaż Miedzianowski, Spławie, poczta Krzesiny, powiat Poznań. Pz 2275-53.84

Zakład fryzjerski
w śródmieściu 40 zł dzierżawa. — Oferty Kurjer Poznański zdg 46 737

Kawiarenkę
sprzedaję pieczywa, cukierków (20 lat w jednych rękach) sprzedam. Wielka 28. zdg 46 729

Lustra
szafy, bufet, wyprzedaje bardzo tanio z likwidacji. Masztalarska 7a, skład. zdg 46 693

Szafa
żelazna tanio, Marcina 33 — 7. zdg 46 774

100 krzesel

stoly, szale, żelazna talerze restauracyjne sprzed. Elektro-Metalia, św. Marcina 63 zdg 46 770

Składowe
regaly, stoly używane. Mylna 10 zdg 46 809

Pianino
pierwszorzędne Ecker 1200. Dominikańska 1 Michalak. zdg 46 662

Skład
urządzony Dąbrowskiego 18. zdg 46 675

Mleka
400 do 600 litrów dziennie dostarczą majtek. Zgłoszenia sobota i niedziela od 12—14. Szarmarzewskiego 60, m. 37. zdg 46 817

Szafa
do rzeczy, stolik okragły, etażerka, lustra, 2 łóżecka. Szymańskiego 8 Nowacka. zdg 46 829

Kawiarenkę
centrum, dobrze prosperującą tanio sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 46 793

Teraz i zawsze
Hurt, Porcelany — Szkl. — noże widelce. Calkowite wyprawy. Wroniecka 24 sprzedaje najkorzystniej i najtaniej zdg 46 832

Spożywczy
skład mieszkającym. Adres Kurjer Poznański zdg 46 845

Singera
korzystnie. Grobla 29, mieszkanie 4. zdg 46 844

Restauracja
urządzenie, koncesja, centrum tanio

Karlik, Wielka 14.
zdg 46 839

Hotel
na Pomorzu, jedyne na miejscu, dobra egzystencja z powodu choroby sprzedam tanio, wydzierżawie wszelkie zainicjowanie na wille. — Oferty Kurjer Poznański zdg 46 766

Jadalnię
debową sprze am tanio. Oglądać Łukaszewicza 14. zdg 46 857

11. KUPNA

Tokarnię rewolwerową
do obróbk metali typu nowoczesnego, wydrążenie we wrzecionie 30 do 40 mm kupie za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 618

Kupię
kiosk, możliwie centrum. Oferty Kurjer Pozn zdg 46 710

Rower
używany kupię. Oferty „Kartonaż”. Dąbrowskiego 79. zdg 46 846

Kuchnię westfalską
kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 764

Lampę kwarcową
na prąd zmienny, używaną kupię. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod nr. zdg 46 761

Ciezarówkę
lub autobus 1½—2 tonn mało używany kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 754

Emigrant
przebywający obecnie we Francji poszukuje mniejszego gospodarstwa rolnego od 15 do 20 morg najchętniej w Poznaniu, bliżej miasteczka. Korepondencje uprasza sie kierować pod adres Zychla Stanisław Gueux Marne Francja. zdg 46742

Kupię
skład wyrobów tytoniowych. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 658

Konia
mocnego zaraz. Dziurła, Zupańskiego 5. zdg 46 659

Dom
trzy pokoje przy mieście. Oferty wraz z ceną Kurjer Poznański zdg 46 674

Patefon
dobry używany. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 861

12. DO WYNAJĘCIA

5
pokojowe, komfortowe, słoneczne przy Placu Działowym 5. I. piętro od zaraz do wynajęcia. — Informacyj udzieli M. Malinowski, Stary Rynek 57, tel. 11-89. zdg 46 051

Wydzierżawimy
5 pokoi na II p. przy ulicy 27-go Grudnia z piecami, 3 pokoje na I p. przy ul. Grochowej Łaki 6, z centr. ogrzewaniem oraz ubikację handlową na I p. w podwórzu przy ul. 27 Grudnia. zdg 45 203

4 pokojowe mieszkanie
Patrona Jackowskiego 9 do wydzierżawienia od zaraz lub później. Informacyj udzieli stróż domu zdg 46 630

Siedmiopokojowe
frontowe drugie piętro odpowiednie na pensjonat. Tamże komfortowe umebionane jadalni. Jasna 12, administrator domu. Telefon 73-06 zdg 46 677

Czteropokojowe

lazienka, cen. um. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 46 695

Mieszkanie
trypokojowe odstap e z meblami. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 680

Mieszkanie
czteropokojowe odnowione. Wielka 17, II piętro, m. 9. zdg 46 600

Pokój
kuchnia, stajnia, dzierżawa zgóry. Poznań, ul. Starolecka 7. zdg 46 827.8

Sześciopokojowe
komfortowe II centralne. Chelmońskiego 4. zdg 46 756

Czteropokojowe
trypokojowe 80.—
dwupokojowe 40.— pięciopokojowe 130.—

centrum.
BE . EM . ES,
Marcinkowskiego 21. zdg 46 779

Sześciopokojowe
plac Wolności 150 miesięcznie — wskaże „Domus” plac Wolności 14a. zdg 46 807

Czteropokojowe
I piętro, Focha 73 80 miesięcznie z radio i lampami elektr. odstap e. Zgłoszenia filia Kurjera Poznańskiego Focha 74. zdg 46 660

Trypokojowe
komfort. Ostroroga Zakret 13. dg 737

Mieszkanie
3 pokojowe 75 zł miesięcznie za rok zgóry. Wiadomość Wszystkich Świętych 8, m. 5 telef. 52-37. zdg 46 827

Centrum
czteropokojowe komfort, czynsz 70.—. Informacye Szczepański, Zielona 3 — 21. zdg 46 803

6 pokojowe
komfortowe Plac Nowomiejski 9 dozorca zdg 46 800

Trypokojowe
blisko kościoła lazarskiego. Śniadeckich 16 — 6. zdg 46 840

13. SZUKA MIESZK

Oficer
poszukuje 3 pokoi kuchnia, lazienka od 1 kwietnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 625

Trypokojowego
wzgl. dwupokojowego kuchnia, śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 455 098

Solidna
płatniczka poszukuje dwupokojowego mieszkania Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 651

Pokoju
kuchni, pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 676

Poszukuje
pokój kuchnie dla 2 osób wprost od gospodarza w pobliżu dworca, dzierżawa zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 681

Szukam
mieszkania, parter, wysoka suteren, front od zospużarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 691

3 pokoje
słoneczne śródmieście dobry płatnik zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 757

3
pokojowe, komfortowe centrum poszukuje. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego portj 1867

Emeryt
mieszkania dwupokojowego wygodami od gospodarza centrum. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 664

2—3
pokojowe śródmieście poszukuje. Wiadomość Szkoła Kopernika Rzeczpospolitej. zdg 46 825

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Zamiana
trypokojowe na dwa wzgl. jednopokojowe Czynsz ustawowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 679

programy radiowe

WARSZAWA

Piątek, dn. 18 stycznia.
6.45 audycja poranna: 12.10 koncert zespołu salonowego Pawła Rynassa: 12.45 „Emigrantki” — odczyt p. Jeleni Rowińskiej: 13.00 dziennik polnoludowy: 13.05 dalszy ciąg koncertu zesp. sal. P. Rynassa: 15.35 przegląd gieldowy: 15.45 „Godzina wspomnień” — audycja miłych starych melodj i lekkich piosenek: 16.45 audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rekasa (Tr. ze Lwowa): 17.15 recital skrzypcowy Marii Marco. (Tr. ze Lwowa): 17.50 przegląd wydawnictw: 18.00 wiadomości

15. POKOJE UMEBL.

Mickiewicza
3. m. 6. elegancki dwuosobowy. zdg 43 806

Solidnemu
panu. Fr. Ratajczaka 11 a. m. 69 zdg 44 019

Niekrepujący
fortepianem, wygodami. Niegolewskiego 2, m. 4. zdg 46 410

Pokój
umeblowany niekrepujący do wynajęcia od zaraz. Teczowa 10, m. 1 (Lazarz). zdg 46 304

Śniadeckich
23, m. 3. zdg 46 430

Śniadeckich
21 — 5. zdg 46 489

Szwajcarska
14 — 4 elektryczność, utrzymaniem. zdg 46 536

Spokojna
29—2 wejście III zdg 46 612

Pokój
Skryta 10 — 1. zdg 46 615

Frontowy
1—2 osobom Grochowa — Łaki 3. m. 16. zdg 46 620

Elegancki
zł 30.— Jeży ks 41 — 4 zdg 46 621

Dwuosobowy
obok Zamku. Marcina 39 — 6. zdg 46 719

Zaraz
jedno- dwuosobowy. Pocztowa 21 — 4. zdg 46 717

Pani
solidnej frontowej zaraz. Wrocławska 19 — 4. zdg 46 643

Elegancki
utrzymaniem. Ratajczaka 11a. m. 102. zdg 46 682

Jedno-
dwuosobowy niekrepujący. Młyńska 3, m. 11. zdg 46 684

Zaraz
Kanałowa 6, parter prawo. zdg 46 692

Przyjezdny
lub stale, utrzymanie, bez. Dąbrowskiego 23 — 7. zdg 46 760

Dwuosobowy
utrzymaniem. Trzeciego Maja 3a. m. 17. zdg 46 753

Dwuosobowy
Ratajczaka 14, m. 20. zdg 46 747

Grunwaldzka
3. Chrzanowski. portj. 1870

Matejki
2 — 2. p. 1866

Pokój
Marcina 64, III. front. zdg 46730

Plac
Wolności 9, m. 12. zdg 46 777

Przyjezdnemu
korzystnie, elegancki, niekrepujący. Ratajczaka 9 m. 3. zdg 46 813

Inteligencji
z utrzymaniem tanio

Swędenie

oraz wyrzuty skórne usuwa krem
Lain-Age (z koutkiem). — Nie-
szkodliwy kosmetyk, usuwający
wady naskórka. ng 4619



Na Karnawał
eleganckie obu-
wiska damskie i
męskie po cenach
wyjątkowo ni-
skich poleca no-
woutwarty wiel-
ki magazyn obu-
wia.

F. Kempinski,
Poznań,
Stary Rynek 43
Pg 2 081-274

Mlynec

elektryczny do mielenia kawy kup-
cie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 694

Obrazy

oprawia pięknie, gustownie. Wi-
told Lewowski tylko Wrocławskie
36. d 739

**Trwała
ondulacje**

farbowanie wło-
sów, manicure,
peruczki itd. wy-
konuje fachowo
„Salon de Coif-
fure” Muszyń-
skiego, 27 Grud-
nia 4. 3 Maja 3.
zdg 46 780

Krawcowa

domowa 1.— dziennie szuka po-
sady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 767

Trwała

ondulacje najnowszym aparatem
parowym, wykonuje pod gwa-
rancją. Zakład fryzjerski, przy
ul. Rzezypospolitej nr. 4.
zdg 46 794

TEATRY

Poznań, czwartek, 17. 1.

TEATR POLSKI: — Dziś
i codziennie: „Rozkoszna
dziewczyna”.

TEATR WIELKI (Opera):
Koncert symfoniczny.

Piątek 18. 1. Teatr nie-
czynny z powodu próby
generalnej do operetki
Lehara „Paganini”.
Sobota, 19. 1. „Paganini”.
Operetka Lehara. Pre-
mjera.

**TEATR WIELKI: KON-
CERTY SYMFONICZNE:**
Dziś VII. Koncert sym-
foniczny. Dyrygent Dr.
Zygmunt Latyczewski,
solista Zdzisław Jahnke,
skrzypce.

TEATR NOWY: Dziś: —
„Po tej i po tamtej stro-
nie”.

Piątek, 18. 1. „Po tej i po
tamtej stronie”.
Sobota, 19. 1. „Po tej i po
tamtej stronie”.

**MUSIC-HALL STANIEW-
SKICH:** Czwartek, 17-go
stycznia — 2 przedsta-
wienia o 6 i 8,30.



nr 4 242

KINA

Poznań, czwartek, 17. 1.

APOLLO: „Teraz i zawsze”
CORSO: „Złota Maski”.
EUROPA: „Romans Mań-
ki”, film wojenny.
GWIAZDA: „Czemp”.
METROPOLIS: „Miłość dla
początkujących”.

MOJE: „Bokser i Dama”.
ORZEŁ: W obronie prawa.
OSWIATOWE T. C. L.: —
1) „Król to ja”. 2) „Na
skraju Sahary”.

RENAISSANCE: „A. L. 14
zatonęła”.

SFINKS: „Kocha... Lubi...
Szanuje”.

SLONCE: „Przeor Kordec-
ki Obróńca Częstochowy”.
TECZA-Lazarz: „Cesarzkie
Lowy”.

TECZA-Wilda: — „Uśmiech
szczęścia”.

WILSONA: „Rozkoszne
kłopoty”.

24. NAUKA**Szkoła tańca
Antoszewskiego**

Zielona 3 Pg 2071-1,19

Francuski

korespondencja na maszynie, flu-
maczenia lekcje — tanio. Dyplom
Instytutu Francuskiego, telefon
66-24 zdg 46 699

Laciny

matematyki, udzieli student.
Oferty Kurjer Poznański zdg 46 702

**Szkoła tańców
Szczerkówny**

Wrocławska 14. zdg 46 652

Kto

przygotuje w krótkim czasie do
matury, cena. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 46 683

25. MUZYKA**Lekcyj**

gry fortepianowej w przyspie-
szonym tempie, zrozumiała, do-
kładna, szybkie postępy i pred-
kie, wyuczę kawalków, udzie-
lam tylko poza domem. Cena 7
zł miesięcznie. Oferty Kurjer
Poznański zdg 46 223

Lekcje

gry na fortepianie. Przygotowa-
nie do wszystkich klas Konser-
watorium. Broekere-Jerzykowska
Ogrodowa 12. zdg 45 661

Strojenia i naprawy

fortepianów i pianin. Drygas,
Podgórna 10a. zdg 46 722

Pianina

transportuje z 8.— Drygas —
Podgórna 10a. zdg 46 721

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla posu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych.

Syn ziemianina z Kujaw
ze średnim wykształceniem po-
skończonej służby wojskowej, z
dwu i pół letnią praktyką rolną
poszukuje od 1 lutego b. r. po-
sady za małym wynagrodzeniem.
Oferty Kurjer Poznański zdg 45 736

Posady

z gotowaniem bez spania posu-
kuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 608

Kelner

z kaucją 100—200. lat 23 posu-
kuje posady. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 46 613

Posługaczka

szuka posady. Zgłoszenia do
Kurjera Poznańskiego zdg 46 614

Kaucje

złożyć na posadę kelnera lub bu-
fetowego. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 46 616

Uczeń

rzeźnicki poszukuje posady u
majstra. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 622

Buchalter

rutynowany bilansista, poszukuje
posady zakładu, reguluje księgi.
Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 46 626

Panna

z dobrym szyciem poszukuje po-
sady do dzieci. Oferty Kurjer
Poznański zdg 46 631

Sierota

szuka posady do dzieci. Oferty
Kurjer Poznański zdg 46 637

Szwajcar

doskonała praktyka poszukuje
posady samodzielnej. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 46 640

Posługi

w biurach poszukuje. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 46 642

Absolwent

szkoły rolniczej nowego typu —
przyjmuje posadę majątku pod
dyspozycją, ewentualnie przed-
sięwzięcie, rolniczo-handlowe.
Może złożyć gwarancję i hipo-
tekę na 5000 zł. Łaskawe poważne
zgłoszenia kierować do Kurjera
Poznańskiego zdg 46 648

Przyjmę

posadę inkasenta magazyniera,
kierownika zbożowego przedsię-
wzięcia lub młyn kaucją 5—20
tysięcy. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 46 649

Poszukuje

posługi z dobrym poleceniem.
Oferty Kurjer Poznański zdg 46 650

Młoda

przystojna szuka posady do sa-
motnej osoby. Oferty Kurjer
Poznański zdg 46 688

Uczeń rzeźnicki

z półtoraroczną praktyką, ze
świadectwami poszukuje dalsze-
go dokształcenia. Oferty Orodow-
nik, Poznań zdg 46 739/40

Ogrodnik

kawaler, lat 23, wysłużona służ-
ba wojskowa, egzaminowany
Wielkopolskiej Izbie Rolniczej w
Poznaniu szuka posady samo-
dzielnej lub pomocnika. Miej-
scość obojętna. St. Kazimier-
ski, p. Duszyni, p. Szamotyły
(Poznańskie). zdg 46 045/6

Dziewczyna

z prowincji poszukuje posady z
gotowaniem do wszystkich
najtaniej do dwóch lub 3 osób.
Oferty Kurjer Poznański zdg 46 700

Dziewczyna

z prowincji poszukuje posady do
wszystkiego z gotowaniem od 1
lub 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 701

Szukam

posługi za pokój w śródmieściu.
Oferty Kurjer Poznański zdg 46 703

Sierota

poszukuje jakiegokolwiek posady,
najchętniej do składu. Oferty
Kurjer Poznański zdg 46 703

Praktykantka

biurowa rok praktyki szuka ja-
kiejkolwiek posady za skromnym
wynagrodzeniem. Oferty Kurjer
Poznański zdg 46 704

Fryzjerka

manicurzystka poszukuje posady.
Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 46 762

Ogrodnik

wiek 37 poszukuje posady od 1.
4. 1935. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 46 741

Gospodyni

z dobrym gotowaniem poszukuje
posady od 1. 2. 1935 r. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 46 790

Młodszy

urzędnik gospodarczy, cztery la-
ta praktyki obznajomiony z wszel-
kimi pracami w gospodarstwie
znający dobrze prowadzenie
księgowości gospod. poszukuje
posady od zaraz względnie od 1
kwietnia. Zgłoszenia do ekspedy-
cji Kurjera Pozn. dg 736

Przyjmę

posadę jako wychowawczyni
dzieci i wyreczytelki pani domu.
Oferty „Par”. Al. Marcinkow-
skiego 11 pod 53.76.
Pg 2 262-53.76

Ekspedientka

inteligentna, lat 20 szuka posady
w składzie piekarskim. Oferty
Kurjer Poznański zdg 46 776

Dziewczyna

wiek średni, zna wszelką pracę
domową, gotuje samodzielnie —
dobrze oszczędnie i smacznie po-
sukuje posady, najchętniej u
starszych osób. Oferty Kurjer
Poznański zdg 46 775

Panienska

lat 20, znająca język polsko-wę-
gierski szuka posady. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 46 811

Gospodyni

szuka posady na probostwo, ma-
jątek, dobra kuchnia, chów dro-
biu. Zgłoszenia Kurjer Poznań-
ski zdg 46 655

Gospodyni

lat 40 szuka posady na majątku,
znająca pierwszorzędną i skrom-
ną kuchnię, chów drobiu, ogro-
dnictwo od zaraz lub później.
Świadectwa jak najlepsze. Oferty
Kurjer Poznański zdg 46 656

Kelnerki

dwie od 1-go poszukują posady.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 665

Panienska

poszukuje posady do starszej pa-
ni lub pana. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 46 666

Dziewczyna

z prowincji poszukuje posady do
wszelkich prac z dobrymi świa-
dectwami. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 667

Posługi

przed lub po południu poszukuje.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 672

Kucharka

do wszystkiego z dobrym gotowa-
niem poszukuje posady od 1 lu-
tego w lepszym domu. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 46 724

Kierownik tartaku

katolik, lat 30, 14-letnia praktyka
w tartakach, obeznany z wszel-
kimi pracami związanymi z pro-
wadzeniem tartaku szuka posady.
Zgłoszenia B. Dymalski, O-
strów, Wlkp., Starokalska 4.
dg 738

Służąca

samodzielną gotowaniem szuka
posady. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 46 828

Krawcowa

dobry krój szuka posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 46 823

Krawcowa

starsza, dzielna poszukuje posady
w domu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 830

Praktyki

bezpłatnej (biurowej) poszukuje
panienka z ukończoną szkołą
handlową i kursem maszyn
stenografii. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 852

Kucharka

nawskroś uczciwa, samodzielną
dobrym gotowaniem, długoletnie
świadectwa szuka posady tylko
w lepszym domu. Łaskawe ofe-
rty uprasza Kurjer Poznański zdg 46 851

Poszukuje

posługi lub posady do wszystkie-
go z poleceniami. Oferty Kurjer
Poznański zdg 46 850

Były podoficer

sumienny, trzeźwy poszukuje po-
sady palacza, portierstwa lub
stróża z kaucją. Oferty Kurjer
Poznański zdg 46 849

Panienska

16 lat przejmie posadę do skła-
du piekarskiego lub cukierni za
początkującą. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 46 848

Dziewczyna

skromna, uczciwa poszukuje po-
sady do wszystkiego. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 46 801

Szofer - ogrodnik

kawaler, lat 25, dłuższą prakty-
ką i dobre referencje poszukuje
odpowiedniej posady. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 44 799

Pokojowa

bardzo dobrymi świadectwami
także do dzieci poszukuje posady
Oferty Kurjer Poznański zdg 45 093

Służąca

poszukuje posady z gotowaniem,
praniem od zaraz. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 46 090

Posługaczka

lub służąca umiejąca gotować,
poszukuje posady. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 46 088

Czeladnik

piekarski, zdolny, cukiernictwo.
2 lata bez miejsca. Zgłoszenia
Kurjer Pozn. dg 728

Sądowych

podatkowych sprawach biegle
długoletnia praktyka biurowa
ostatnio samodzielnie (biuro
prawn.), lat 29, poszukuje jakiej-
kolwiek posady (biurowego, ma-
gazynera, dozorcę, woźnego,
przedstawiciela, zawiadowcy do-
mu). Wymagania skromne. Miej-
scość obojętna. Łaskawe ofe-
rty Kurjer Pozn. zdg 46 114

Krawczyni

wszystko szyje i reparażuje szuka
posady po domach 1,25 dziennie.
Oferty Kurjer Poznański zdg 46 060

Kaucje

złożyć za posadę młodą ekspo-
dientką z referencjami, prezenta-
cją. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 062

Dobrze

polecona praktyka poszukuje pra-
cia lub posługi. Zgłoszenia Ku-
rjer Poznański zdg 46 070

Czeladnik

piekarsko cukierniczy blaga po-
sady. Oferty Kurjer Poznański dg 722

Panna

Amerykanka, władająca biegle
angielskim, znajomością niemiec-
kiego, pisanie na maszynie po-
sukuje posady. Oferty warun-
kami do eksped. Kurjera Pozn. zdg 46 288

Praczk

prasowaczka szuka pracy naj-
chętniej w Poznaniu. Oferty
Kurjer Poznański zdg 46 166

Sierota

szuka posługi szuka zaraz. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 46 161

Krawcowa

pierwszorzędną poszukuje po-
sady w domu. Półwiejska 19 — 17
parter. zdg 46 159

Panienska

poszukuje posady jako ekspo-
dientka, najchętniej z branży
piekarsko-cukierniczej z kaucją.
Oferty Kurjer Poznański zdg 46 263

Uczciwa

młoda dziewczyna poszukuje za-
jęcia do wszelkiej pracy domo-
wej. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 46 249

Szukam

posady lub posługi. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 46 180

Krawcowa

w domu 1,50 dziennie, szuka pra-
cy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 211

Służąca

samodzielną gotowaniem pracu-
jąca, szuka posady. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 46 206

Piekarz

lub woźnica mam dostawę 300
chlebów tygodniowo szukam
pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 45 127

LOKOMOBILI

stałej lub ruchomej 20—30 KM.

2BIORNIKA

na 15 000 kg od 5 10 mm grubości blachy poszukuje
się. Oferty pod „WK 305” do Towarzystwa Reklam
Międzynarodowej, Katowice, Rynek 11. fg 123

Krawcowa

domowa tania szuka posady. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 252